List. Fr. K. Branickiego do Walewskiego.

d. 13. Junii 1772.

Odebrałem odezwę WMPana przez usta JMP. Kutaszkowskiego, jakobyś mój kochany Panie Michale starał sobie usłać drogę do łaski JKr. Mci i poprawić przeszłą o której mówić nie chcę. Proponowałeś mi WMPan dawniej oddanie Lanckorony, Tyńca i Bobrka; tych rzeczy że exekucya minęła, okoliczności temu winny. Proponujesz mi WMPan przez usta tegoż JMPana Kutaszkowskiego, że mi Częstochowę chcesz oddać. Ta jest jedna droga, którą mi dasz moc i siłę do służenia WMPanu i dopomożenia we wszystkich jego zamysłach. Szczerze i rzeczywiście mogę mu powiedzieć, że ta jego intencya usłuży krajowi i zeskarbi serce i łaskę JKr. Mci. Ale ja się na ten komiss lekko podjąć nie mogę. Zważ WMPan sam, że podjąwszy się tego, gdyby były jakie zawady krzywdę bym uczynił upewnieniu WMPana, i okazał bym lekkości mojemu uwierzeniu. Racz WMPan zatym sam mię listem swoim ugruntować, inkludować w nim ordynans do komenderującego fortecą, oraz przystawić mi jakiego człeka poufałego, abym w tem zawodu nie miał. Pojdę sam z moimi jedynie ludzmi i tę fortecę obejmę. Jak narodowy człowiek możesz WMPan być pewny

że obeydę się jak mi jest przyzwoita. Ammunicyje i armaty zechcę Krolowi i narodowi utrzymać. Te dzieło nie mnie ale WM Panu będzie przypisane i w tym WM Pan poznasz móy charakter. Oczekuję finalnej i kategorycznej WM Pana rezolucyi, a sam to wyrażam, żem jest WM Pana życzliwie kochającym bratem i najniższym sługą

Instrukcya

Jmci Panu Branickiemu Staroście halickiemu, rotmistrzowi pancernemu, regimentarzowi do zgromadzenia wojsk komputowych postanowionemu, dana w Warszawie d. 27 Maja 1764.

1mo Gdy wyszedł z tąd ordynans tak do piechoty jako i jazdy wojska rossyjskiego, aby przeprawili się przez Wisłę, z temi więc ruszy Jmć Pan Starosta halicki do znoszenia się i złączenia z wiadomą sobie komendą Jmci P. Podkomorzego K.

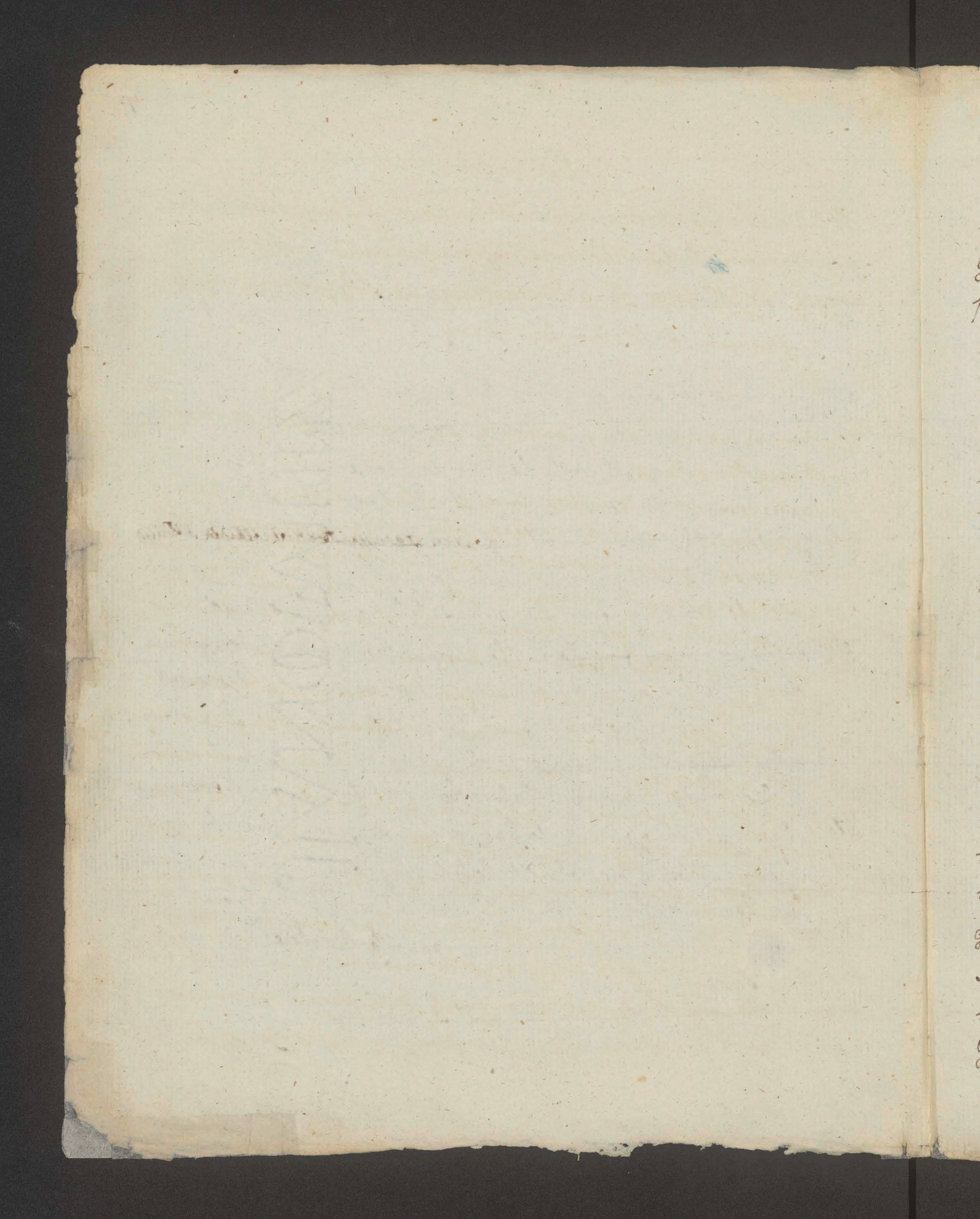
2do Jeżeli spotka Jmć Pan Sta ~~[illegible]~~ w marszu swoim gdzie chorągwie komputowe, te odsyłać ma pod Solec do komendy Jmci Pana Kasztelana Lubelskiego.

3tio Kiedy się złączy Jmć Pan Sta z Jmci Panem Podkomorzym Krnym, a ten może być inaczej z konną gwardyą dysponowany, całą komendę obejmie Jmci Pan Starosta, a Jmci Pan generał Poniatowski z nadwornemi ludźmi według prywatnej mojej dyspozycyi złączony, dalsze będzie kontynuować operacye.

4to Cel wszystkich operacyi do tego jedynie sciągać się ma aby wojsko komputowe, którekolwiek dotąd znajdować się może przy Jmć Panie Hetmanie W. Krnym zupełnie było odebrane, co jak do skutku przyjdzie przy rapportach dalsze moje czynić będę dyspozycye.

August X. Czartoryski
WGZRWKGR

(L. S.)



Ordynans

W. JMci Panu Woroniczowi Stolnikowi Żytomirskiemu Regimentarzowi Partyi Ukraińskiej na pełnienie wszelkich dyspozycyi od JW. JMci Pana Branickiego Podstolego koron. wychodzących od Kommissyi dany.

My Kommissarze Rzeczypospolitej Wojska Koronnego ex senatorio et equestri ordine.
Ponieważ z pewnych do Kommissyi naszej rapportów uwiadomieni zostaliśmy że milicyja nadworna xięcia Karola Radziwiłła z Wołoszczyzny przez Dniestr przebrawszy się w granice polskie wkroczyła, w miasteczkach i wsiach z oppressyją i uciskiem prowianty nakazuje i wybiera, dla uskromienia czego generalnym Regimentarzem Jaśnie Wielmożnego JMci Pana Franciszka Xawerego Branickiego podstolego koronn. halickiego etc. Rady wojennej Komissarza ustanowiliśmy. Przeto dajemy ten ordynans Wielmożnemu JMci Panu Woroniczowi stolnikowi żytomirskiemu za odebraniem którego wszelkie ordynanse i dyspozycyje od tegoż Jaśnie Wielmożnego generalnego regimentarza wychodzące uskuteczniać i wykonywać ma nieodwłocznie, całe oraz wojsko komputowe obojga zaciągów w Partyi Ukraińskiej znajdujące się, rozkazom tegoż Jaśnie Wielmożnego JMci Pana Branickiego generalnego Regimentarza i Ordynansom jego jeden za trzy poczytanym być posłuszne powinno pod karą sądu i aresztu nieodwłocznego na kogożkolwiek bądź nieposłusznego lub ordynase tegoż Jaśnie Wielmożnego Generalnego Regimentarza opieszale wykonywającego serio pod nieuchron=

ną animadwersyą zalecamy. Działo się w Warszawie na Komissyi Rzeczypospolitey woyska koronnego dnia 9. Października 1765 roku.

(L. S.)

Józef Antoni Podoski woiewoda płocki komissarz z senatu i teraźnieyszy prezes mp.

Ordynans

JW. Branickiemu na objęcie komendy nad wojskiem pod władzą jego dysponowanym dany.

My Kommissarze Rzpltej wojska Koronnego ex senatorio et equestri ordine.
Ponieważ z wszelkich rapportów i dokładnych już wiadomości jesteśmy uwiadomieni o wszczętych buntach w wojsku do Komendy i władzy Kommissyi naszej należącem, mianowicie iż Urodzony Puławski Towarzysz chorągwi hussarskiej uczyniwszy się przez siebie obranym związkowym marszałkiem, tudzież JW. Potocki podczaszy litewski Cheff regimentu konnego, takowe bunty i spiski przeciwko prawu obydwa rozpoczynający chcąc się wybić z pod władzy najwyższej na wzruszenie publicznego w kraju pokoju ordynanse swoje do wojsk koronnych wydają i temiż ordynansami do posłuszeństwa swego one przyciągają, a inne wojsko w wierności i posłuszeństwie przyzwoitej Kommendzie utrzymujące się ich ordynansów niepełniące gwałtownie napadają, attakują, zabierają i po nieprzyjacielsku bez względu na godne osoby traktują, podatki prawem zakazane i kontrybucye z uciemiężeniem obywatelów nakazują, nakazane wybierają, żołd wojsku prawem naznaczony bez względu na skarb koronny Rzpltej podobnież gwałtem zabierają, a przez takowe pomienionych Jchmściów Puławskiego i Potockiego czynności wojska w partyjach ukraińskiej i podolskiej od posłuszeństwa Kommissyi naszej winnego, jedne przeciwko subordynacyi umknęły się, drugie przymuszone gwałtownie

zabrane, tudzież JchMć panowie Regimentarze Ukraiński |: jak wiado=
mości niosą zabrany a Podolski od zabranego swéj Kommendy wojska
za granicę oddalił się; przeto chcąc te wojska do należytego podług
prawa porządku i posłuszeństwa przyprowadzić, na miejsce tamtych
Regimentarzów do partyi Ukraińskiéj i Podolskiéj innych, to jest
JWo Branickiego Łowczego Wo Kor. General Lieutenanta wojsk Kor.
i artyllerÿi Wo Xtwa Littg tudzież JWo Stępkowskiego Oboźnego Pol=
nego Koron. Rady naszéj wojennéj Kommissarzów uprosiwszy i za regi=
mentarzów do tamtych Partyi Ukraińskiéj i Podolskiéj wyznaczywszy,
pierwszemu JWu Branickiemu nad obiema temiż Partyami i wojskiem
całém tak w Krajach tamtych tudzież w garnizonach Kamieńca podols=
kiego i Lwowa będącym, jako też do téj czynności dysponowanym gene=
ralną Kommendę zdawszy, a drugiemu JWu Stępkowskiemu subor=
dynacyją i dependencyją od pierwszego zaleciwszy dajemy niniejszy or=
dynans rzeczonemu JWu Branickiemu Łowczemu Wu Koronnemu, pos=
tanowionemu teraz Partyi Ukraińskiéj i Podolskiéj, oraz całego wojs=
ka utriusque Authoramenti w tamtym kraju będącego Regimentarzo=
wi generalnemu, ażeby z wojskiem z partyi małopolskiéj i z innych
miejsc pod Kommendę jego dysponowanym do Krajów Ukraińskiego i
Podolskiego zbliżywszy się wojska Partyi tamecznych jakimkolwiek
sposobem od władzy i subordynacyi naszéj oddalone i oderwane do
posłuszeństwa nam przynależytego swemi dyspozycyjami, uniwersa=
łami i ordynansami wezwał, nakłonił a nieposłusznych Uniwersałom
i dyspozycyjom od niego wychodzącym jako subordynacyi unikających
i władzy przyzwoitéj rebellizujących mocą, attakiem i sposobami
przezorności jego zdatnymi przynaglił, w wojsku zaś z Partyi mało=

polskiej i z innych miejsc pod władzą i Komendę Jego dysponowanym, gdyby jakowe nieposłuszeństwo i występek przeciw subordynacyi wyniknął, na takowy przypadek dajemy moc temuż JW. Regimentarzowi takowych występków natychmiast sądzić i dekreta swoje exekwować, a więcej w tej mierze potrzebnej czynności activitati et dexteritati i przezorności JWo Regimentarza polecamy. A że ten JW. Regimentarz w tamtym Kraju poblisko Wojsk rossyjskich pewnie znajdować się będzie, przeto jak najlepsze z temże wojskiem obejście i znoszenie się onemu zalecamy. — Działo się w Warszawie na Kommissyi Rzpltej Wojska Koronn. dnia 17. Maja 1768 Ru.

Kazimirz X. Poniatowski P. K.
jako Prezydujący na Komissyi wojskowej.

(L. S.)

Ordynans

JWu Branickiemu na wzmocnienie fortecy Kamienieckiej dany.

My Kommissarze Rzptej wojska koronnego ex senatorio et equestri ordine.

Zważając potrzebę opatrzenia fortecy Kamienieckiej dajemy ninieyszy ordynans JWu JMci P. Branickiemu Łowczemu W. Koron. Regimentarzowi Partyi Ukraińskiej i Podolskiej aby Garnizon Białocerkiewski ściągnąwszy jako najspieszniej onże ordynował do Kamieńca, oraz częsć Dragonii lub Pocztów w Kommendzie swojej będących do spieszenia najsposobniejszych wybrawszy onemiż garnizon Kamieniecki nieodwłocznie zmocnił, w prochy żywności i wszelkie amunicyje

tęż fortecę spieszno uprowidować, oraz wydanym od siebie JL. Generałowi Witte Komendantowi Garnizonu tamecznego ordynansem zalecił, aby mniej potrzebne osoby z fortecy oddalił, sam zaś JW JL. Branicki Regimentarz generalny Partyi Ukraińskiej i Podolskiej z wojskiem kommendy swojej dla lepszej onemuż sufficyencyi nazad się w kraj cofnąć ma, unikając wszelkiej z Turkami zaczepki. Rekomendujemy. Działo się w Warszawie na Kommissyi Rzpltej Wojska Koron. dnia 28 Października 1768 Roku.

(L. S.) K. X. Poniatowski jako Prases.

Ordynans

JWu Branickiemu na wzmocnienie Kamieńca podolskiego dany.

My Kommissarze Rzpltej Wojska Koronnego ex senatorio et equestri ordine.

Dajemy niniejszy Ordynans JW Branickiemu Łowczemu W. Kor. Partyi Ukraińskiej i Podolskiej Regimentarzowi ażeby za odebraniem onego regimenta konne pod imieniem Krolowej i JL. Raczyńskiego Pisarza Koron. i Buławy polnej Koron. nieodwłocznie wykomenderował do Lwowa na zluzowanie komendy JL. pułkownika Korytowskiego i nad temiż regimentami razy Garnizonem lwowskim komendę JL. Wieniawskiemu Gnarolowi Majorowi w wojsku koron. pułkownikowi rgmtu konnego Buławy polnej Koronn. według przyłączonego od Kommissyi naszej Ordynansu oddać powinien będzie, a zaś tegoż JL. Korytowskiego z całym Regimentem Kommendy jego z wszystkiemi arresztantami i niewolnikami oraz z officierami i kanonierami od Koru Artyllery, tudzież z Haubicami z Arsenału Warszawskiego wysłanemi do Kamieńca podolskiego na zmocnienie garnizonu tamecznego spieszno dysponować ma skromność i karność żołnierską ostrzegając. Rekomendujemy. Działo się w Warszawie na Kommissyi Rzpltej Wojska koronn. Dnia 9. Novembris 1768 Roku.

J. A. Podoski Wojewoda płocki Komm. Wojska Koron. Prezes mp.

(L. S.)

Nota

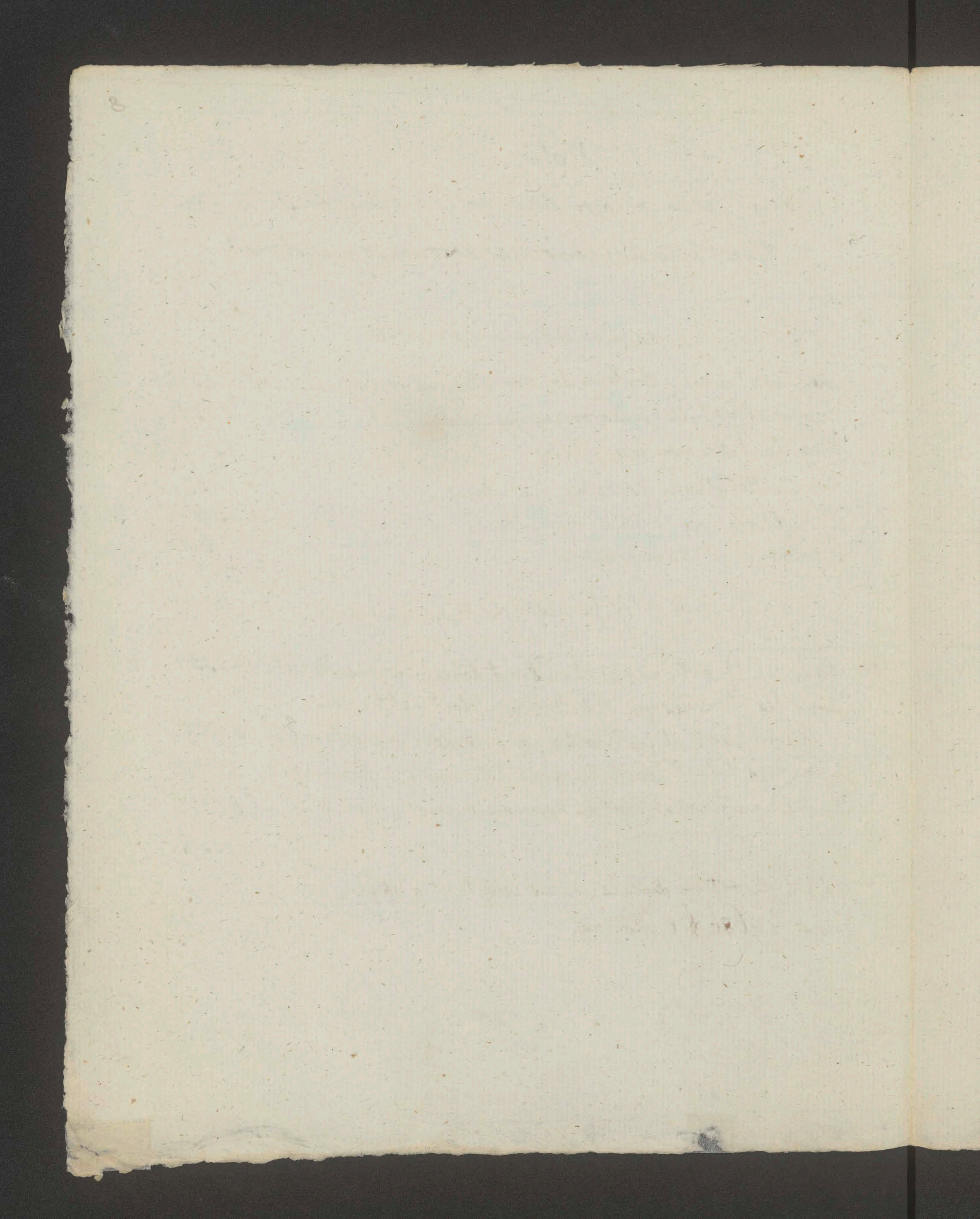
płacy garnizonowi Kamienieckiemu od X. K. Poniatowskiego Podkomorzego Koronnego przystana.

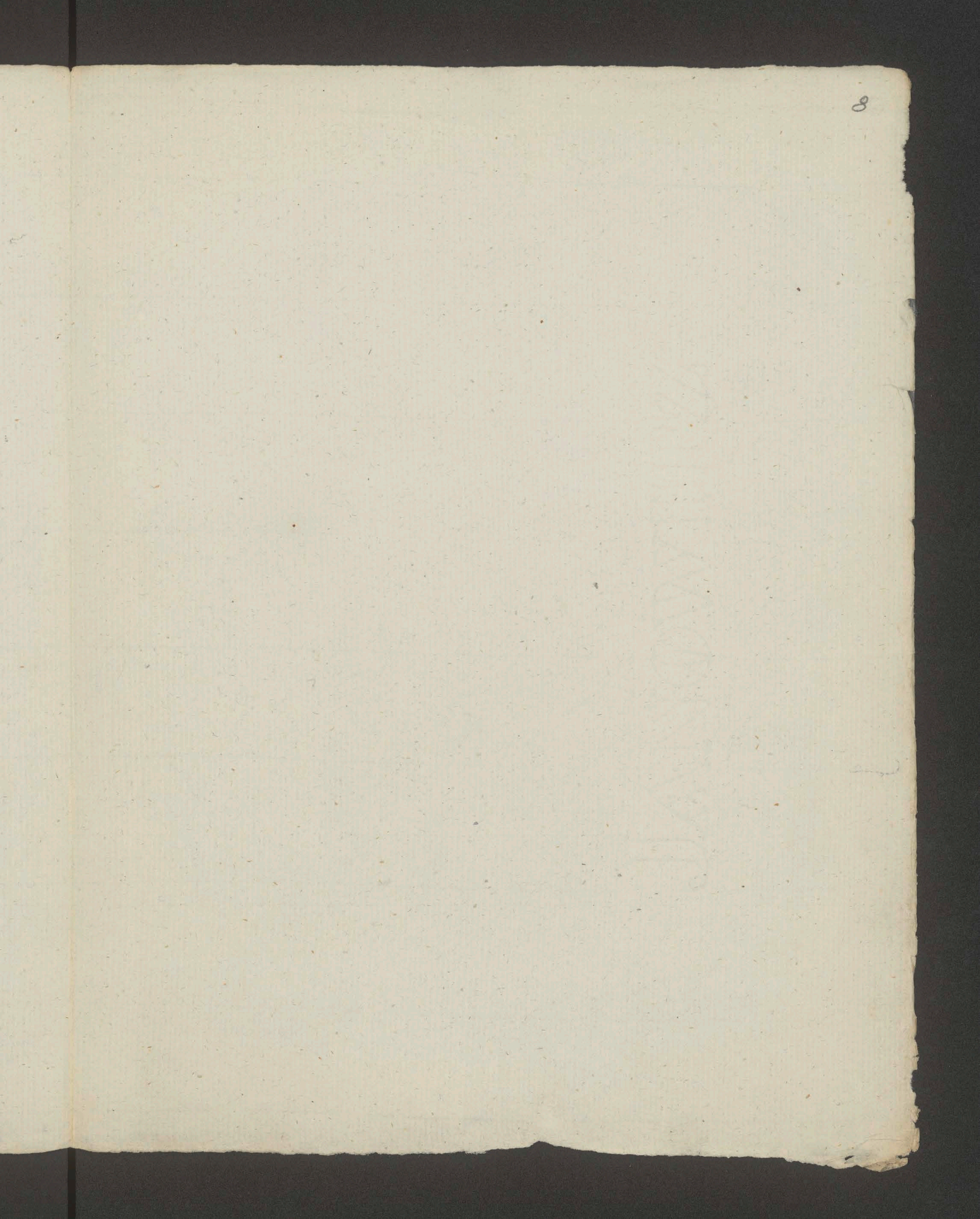
W garnizonie Kamienieckim znajduje się

Regiment pieszy Butawy Pol. Kor. który ma roczney płacy Złot.	223125.
Regiment Artyllerii Koronney ma płacy	223125.
Regiment Łanowy ma płacy	132693.
Corpus Artyllerii Koronnéy ma płacy	134473.
Dwie Chorągwie lekkie mają płacy	50000.
Kommendant Kamieniecki	6000.
La Paye de cette Garnison fait pour une année	769,416.

Pour un Quart d'année il faudroit donc indispensablement	192354.
Pour les troupes que Mr. Branicki doit mettre dans Kamienieck il faudroit a peu prés pour un quart d'année	54000.
A peu prés autant pour le Corps qui reste avec Mr. Branicki	54000.
Pour l'approvisionement de Kamienieck pour le moins	54000.
	354354.

Ce qui feroit en ducats, en les comptant a 18 florins 19686 ✱ 6 Florins.





9

W obozie pod Sołobkowcami d. 11 Junij R. 1768.

Żem dotąd żadnego nie uczynił Rapportu, nie przez żadną opieszałość, lecz z dwóch przyczyn wynikło te milczenie; pierwsza: żem żadnego w Samborze nie zastał Komputowego żołnierza; druga: że od Sambora aż do Sołobkowiec żadnej niebyło takowej operacyi, o której bym miał co raportować. Osmego tego miesiąca dowiedziawszy się w Satanowie: że oboz trzech związkowych Marszałków stoi pod Zinkowem dobrach wojewody ruskiego o pięć mil leżących od Baru, zostawiłem ekwipaże moje, marody, konie chorych w Satanowie a sam we 400 koni ruszyłem pod Zinkow. Jak prędko zasłyszeli o marszu moim tak Jmp. Krasiński, Starosta Nurecki, Podczaszy Litewski i Maryan Potocki ruszyli z wojskiem swoim do Derazny leżącej o półtory mili od Baru. Dziewiątego w nocy stanąwszy w Sołobkowcach ruszyłem świtem dziesiątego w intencyi dojścia onych i rozpoczęcia jakiejś negocyacyi. Podjazd w kommendzie Jmp. Stabuszewskiego a drugi w Kommendzie Jmp. Patomira ściągały do złączenia się z WWmi Marszałkami związkowemi. Te podjazdy złożone były z wykomenderowanych pocztów od partyi ukraińskiej, nowozaciężnych chorągwi

i rożnej skonfederowanej szlachty. Te obydwa podjazdy złączone formowały jeden podjazd mający 370 ludzi. Moja avantgarda złożona ze 120 ludzi, z pułku JKMci pułkownika Koryckiego przeznęła onych między Zinkowem a Sołobkowcami; znajdując się przy avantgardzie jakem prędko onych naoczył, Kommenderowałem pułkownika Byszewskiego w koni kilkanaście i z Trębaczem do rozmowienia się z niemi i dowiedzenia czy są Komputowi czy nie Komputowi? Zamiast odpowiedzi attakowali onego, wydali kilkanaście razy ognia; jam też na odwrót onych reszty ludziom stojących w mojej avantgardzie kazał attakować. Jak prędko przyszło do sprawy, mojej Kommendy ludzie jak wzięli łamać to im nigdy do uformowania nie przyszło, tej gonitwy było blisko mili, część ludzi tych rozproszywszy się pouciekała w lasy, część w zamku Zinkowskim zamknęła się. Zabitych w tej akcyi było ze dwudziestu rannych i w niewolą wziętych tylez. Z mojej strony Officier jeden pleyzyrowany i z pięciu ludzi tak pocztow jak i Towarzystwa. Tych zaś zamkniętych w zamku Zinkowskim obtoczyłem, wysłałem do nich officiera z trębaczem, do ktorego jak zatrąbił dano ognia; Wysłałem chłopa do bramy z doniesieniem: że niemasz nigdzie tego zwyczaju

aby do trębacza strzelano zaczęli potym przyjmować trębacza, posłałem im móy ordynans oraz i upewnie=nie; że im żadnéy nieuczynię krzywdy, na to wszystko odpowiedz: że się będą bronili do ostatniego. Mając znu=żone Konie bojąc się sukkursu gdyż byłem otoczony Kon=federatami ze wszystkich stron, cofnąłem się wtył dla wytchnięcia Koniom, zostawiwszy dwie kommendy które maskowały bramy. Nazajutrz wysłałem pułkownika Byszewskiego w ośmdziesiąt koni z propozycyą czy chcą się poddać, czy chcą być attakowanemi? Przyjęli pierw=szą propozycyą wyjechali i przyszli do mego obozu, przy=sięgę wierności krolowi, posłuszeństwo Kommissyi wojs=kowéj wykonali. Dałem ich w kommendę JMPanu Oboź=nemu i będę ich trzymał przy sobie, gdyż w tył onych odesłać to albo uciekną albo ich kto zabierze. Regi=ment JMP. Wielopolskiego jako też i Regiment Gwar=dyi nienadciągnął do mnie tylko chorągwi dwie Xcia JMci Podkomorzego Kor. i JMP. Starosty Wiskiego. Niemając tylko ledwie pięcset ludzi a Konfederaci kil=kanaście tysięcy sam się utrzymać nie mogę, a koniecz=ność interessu wyciąga abym przodkował Moskwie

dla rozpoczęcia jakiej negocyacyi, ponieważ i z tych zabranych wysłałem jednego Towarzysza z Uniwersałami i Ordynansami mojemi do obydwóch Partyi tak Podolskiej jako i Ukraińskiej; przytchnąć się muszę do której Kommendy moskiewskiej i z nią maszerować i gdyby przyszło do jakich negocyacyi to wstrzymam Moskwę a sam z niemi akkordować się będę. Tabellę zabranych, Ordynanse oryginalne odsyłam Prześwietnej Kommissyi, sam zaś ile sposobu i sił mieć będę, starać się nieprzestanę o to abym zhukane wojsko do winnego Prześwietnej Kommissyi przyprowadził posłuszeństwa. Z tem wyznaniem piszę się Prześwietnej Kommissyi JOJWWWPP. Dobrodziejów i t. d.

z Obozu pod Staraczkowską wsią d. 4. Julii
R. 1768.

Po ostatnim uczynionym Rapporcie de Die
24. Junii Prześwietnej Kommissyi Wojska Koron-
nego to nastąpiło co mam honor deferre JO.
JWW. MM. Panom. – JmPan Giżycki Kasztelanic
wysłany odemnie z ordynansami dla przycią-
gnienia i przyprowadzenia wojska oderwanego,
był wzięty w areszt przez niejakiegoś JmPa Or-
łowskiego ich podjazdu Kommendanta. PP. Za-
krzewski i Malinowski szczęściem że umknęli
od takowejże niewoli, ale idąc sam z ludźmi po-
nad brzeg a wysławszy tylko jak tłumacza my-
śli moich oraz i Kommissyi wojskowej JmPa Gi-
życkiego nadciągnąłem w krótce za nim, gdzie
blisko tysiąca ludzi wojska Komputowego
przystąpiło do mnie których tabellę posyłam.
Z zabranemi i z tymi co przystąpili chętnie, ta-
kem sobie postąpił: przysięgli na wierność Kró-
lowi i posłuszeństwo Kommissyi rotą już wia-
domą; bo w pierwszych moich Rapportach onę do-
niosłem Prześwietnej Kommissyi wojskowej.

Po wysłuchanym juramencie wziąłem ich do Obozu mojego i ci którzy byli na przeciwko nas są teraz z nami. Do Jmć Pa Starosty Stęgwilskiego ich Kommendanta pisałem którego respons in in oryginale posyłam. — Reszta Wojska komputowego przewiozła się na tamtę stronę pod Soroką Marszałkowie tego związku są z nimi oprócz Starosty Wareckiego, któren gdzieś miał głębiej w Turczyznę pojechać; patrzaliśmy na siebie Dni dwa, nareszcie Jchmość pp. Marszałkowie ruszyli z wojskiem w górę powiatem chocimskim ku Chocimowi, zgadłem był ich marsz, i w tej myśli prawie aż ku Żwańcowi wysłałem Forwachty, broniąc wnijścia do Polski złym, a przyjmując ochoczo tych, którzy chcą przejść do Kommendy mojej. W tej do tych czas zostajem pozycji że Jchmość w Turczech a ja granic polskich pilnuję. — Niedosyć tej biedy która dość znacznie rujnuje ten Kraj, ale wypadło z Siczy z tysiąc Hajdamaków do których chłopstwo nasze się wiąże i prawie wszyscy Narodowi kozacy. Nie czekając wyroków Kommissyi wojskowej

wysłałem

wysłałem na nich podjazdy, obwieściłem JWWch Jenerałow moskiewskich aby z swoiey strony wykommenderowali mocne podjazdy do Humania, Szmiły, Berszady dla uśmierzenia tego hultajstwa, ktorzy to już całą Humańszczyznę prawie wyrżnęli, Klucz Sawrański, miast kilka to jest: Tulczyn, Miastkowkę, Markowkę, i wiele innych. Zabitych przez moje podjazdy złapanych i przyprowadzonych od Moskwy hajdamakow tabellę posyłam. Złapanych wieszać zaraz każę dla przykładu drugich. Część tych Hajdamakow wkroczyła w Tatarszczyznę, jak mam z rożnych rapportow i w Bałcie obywatelow tak Turkow jako i Tatarow wyrżnęli i miasto zrabowali. Turcy jak powiadają chcą wypaść i szukać tych hultajow, ale to wszystko potrzebuje jeszcze upewnienia gruntowniejszego. W tych tedy cyrkumstancyach radbym wiedział wolą i i myśl Prześwietnej Kommissyi i znosić Hajdamakow byłoby mi najmilej i przynieść uspokojenie tym woiewodztwom, ale awansować nie mogę, gdybym miał w przodzie Hajdamakow

13

a w tyle związek Barski. Należałoby mi pisać tak do Paszy Chocimskiego, Xcia Mołdawskiego, Chana Tatarskiego vigore traktatu Karłowickiego, czemu wzruszycielom pokoju wewnętrznego, wojsku wybijającemu się z pod władzy dają azilum i nadzieję jakowejś protekcyi, ale bojąc się wykroczyć nad przepisane reguły, szukam w tym zdania Prześ. Kommissyi która aby raczyła mi jasno napisać jak sobie mam postępować, gdyż czego niekażą ja się nie domyślę. W tym wszystkim żądając zdania i rezolucyi Prześwietnej Kommissyi mam honor pisać się.

z Obozu pod Dunajewcami d. 25. August. 1768.

Dnia 21. tego miesiąca Turcy skłóciwszy się z pospólstwem Żwanieckim, wielki wszczął się tumult, na którem w wielkiej kupie przeprawiwszy się Turcy z Chocimia, wpadli w miasto, czterech ludzi zabito, między któremi jednego skarbowego, miasto Żwaniec wprzod zrabowali a potym zapalili którego część wielka wygorzała. O czym

obszerniej

obszerniej rappart Pa porucznika Dłużniewskiego informować będzie prześwietną Kommissyą, którey in originali inkluduję. Informowany o tym będąc z powinności urzędu mojego pisałem do Paszy Chocimskiego, którey list copiatim przyłączam. Z tym ordynowany był JP. Raciborowski Chorąży Znaku pancernego, Turcy ekskuzowali się z nieprzyjęcia Delegowanego, oraz listu, dając racyą: że teraźniejszy Pasza jest zrucony, drugi jak nadjedzie zupełną tak w przyjęciu jako w krzywdzie uczynionej granicom naszym zrobi satysfakcyą – co patet z listu pisanego Arabadzi Paszy do Generała Witta, którey jest dla większego dokumentu w Grodzie Kamienieckim oblatowany i extrakt onego odsyłam JOO. JWW. MM. Panom Dobrodziejom. Ze wszystkich zaś wiadomości pewnych które mam, ten tumult nie z żadnego poduszczenia, ani dla zaczepki stał się, szczególnie przez jedną rozpustę i zuchwałość tamteyszego ludu.

Ich starsi mocno nad tym boleją. Buntowników w jamę powrzucali, a rzeczy zrabowane składają w zamku. — Manifest JJWW marszałków związkowych tegoż dnia był w Kamieńcu na Drzwiach Kościelnych przybity, tegoż zdarty, ad acta nie był ingrossowany, który też takie in oryginale przesyłam. Hajdamacy prawie wszyscy w Ukrainie są wykorzenieni. Spodziewam się w krótce Prześwietnej Kommissyi Dokumenta na to tak od Gubernatora i Ekonomów jako i od samych possessorów tamtego Krajů, przesłać, i wszelkiej dokładności na to zażywam abym zupełną w tej cyrkumstancyi ojczyznie przyniósł spokojność; bajek zaś i falszywych doniesień co niemiar względem buntów, też temu wszystkiemu wierzyć nie trzeba bo kto zna Ukrainę, to po rozlokowaniu tych posterunków którem uczynił znióslszy się z jenerałem Kreczetnikoff rzecz niepodobna aby choć jeden mógł się utrzymać hultaj — Rozlokowanie zaś jest takowe: pierwszy posterunek jest w Winnicy, Drugi w Białocerkwi, trzeci w Żmile, czwarty między Humaniem a Granowem

w Mo-

w Monasterzyskach, piąty w Berszadzie; moje Kommendy i podjazdy chodzą aż pod samą Bałtę po nad granicą. W środku tych wszystkich posterunków, chodzi Kommenda która rewiduje wszystkie wsi lasy, zabiera spisy, samopały które znajduje tak u chłopów jako i po dworach. W Kijowskim stoi Xiąże Meszczerski któren również wysyła swoje Kommendy. Jabłonowski Rotmistrz mający odemnie uformowaną Kommendę z Garnizonów partykularnych w raz z Majorem jednym moskiewskim patroluje po nad Słucz rewiduje lasy Krasiłowskie i inne przyległe. Jenerał Krzecznikoff w Tulczynie stoi a ja w Dunajowcach. W Szarogrodzie mam swój posterunek patroluje aż do Brahiłowa, od Czekinówki zaś aż do Żwańca trzymam forwachtami mojemi Dniestr, z kądże się mogą wciąść Hajdamacy? a co większa jak mi prędko który z JJPPów Ekonomów co donosi, to jego samego każę brać i z nim posyłam Kommendę na dotarcie i poznanie że fałsz. Dla tego tak obszernie opisuję ażeby tym przeniczłym gazeciarzom Warszaw-

skim

i tym którzy do Warszawy pisują prześwietna Kommissya niewierzyła, bo kiedym jest wysadzony na ten urząd, wstydziłbym się żebym go się podjął a nieumiał onemu wydołać. List de datta 16° praesentis odebrałem od prześwietnej Kommissyi w którym wyczytałem wolę prześwietnej Kommissyi względem Hajdamaków. JOWW. MMPanów Dobrodziejów jest rzecz dysponować, moja słuchać, z tym wszystkim Reprezentancya jest zawsze pozwolona. Zdaje mi się, że się Przes. Kommissya w tym nie reflektowała: że ci ludzie nie na gruncie są wzięci ale w attaku i attakiem z wyznania ich własnego, żaden nie jest który by albo żyda albo szlachcica niezabił, jakże tych ludzi karą inną nad śmierć lub wieczne więzienie można karać? Panowie onych stracili już prawo do nich, ale nad nimi ma tylko Zwierzchność sąd albo urząd; jakąż to sprawi w narodzie impressyą? Kiedy prześw. Kommissya i ja Jej instrument tym samym dajem wolność i ich Panom własnym wracamy którzy byli przyczyną tak wielkiego rozlania krwi.

Jan

Jamzem ich wszystkich exekwować niekazał, uczyniłem to z przyczyny: żem niechciał chłopstwo do ostatniej przyprowadzić desperacyi, ile że więcej chłopstwa niż wojska – powtóre upatrywałem – emolument dla kraju z ich zażycia do publicznej roboty. Jnaczej zaś uśmierzyć publicznego niemogłem szemrania, tylko obwieściwszy że na całe życie osadzić ich każę w fortecach i miastach. To wszystko donosząc JOOJWW. MMę Panom Dobr. odmieniać ich wyroków nie jest moja rzecz, owszem one dopełniać, ta zawsze będzie moją starannością, przy której piszę się z głębokim respektem.

z Obozu pod Dunajowcami d. 14 7bris 1768.

Dnia 8 tego miesiąca dwóch pp.ów pułtawskich przeprawiwszy się w nocy wpród przez Dniestr furwacht mój 16. ludzi pod kommendą Montusza chorążego pułku JKMci stojący w Studzieniacy napadli tegoż Montusza postrzelili dwóch Towarzystwa zabrali i miasteczko Studzienicę zrabowali. Informowany o tém przez raport, ruszyłem z wojskiem ku Dniestrowi i samem wysłał

postów do nowego Paszy z listem i z prezentami którego kopią posyłam oraz i respons in originali z wytłumaczeniem do niego przyłączonym. Tabellę od Kommendy mojej posyłam prześ. Kommissyi, jednej tylko od Kommendy Regimentu Dragonii JP. Raczyńskiego niemasz, która stoi w Pokuciu i trzyma luki od Zaleszczyk aż do Kołomyi. Wiem przez moje rapporta że niemasz nic nowego tylko jest jeden Dezerter. A że onej nie odsyłam, to nie jest moja wina, bom o nią dwa razy pisał i jeszcze mi nienadeszła. — Czas jesienny i choroby które się zagęściły w Obozie dają mi okaryą [pis]ania do prześwietnej Kommissyi że nieodwłocznie potrzeba ażebym wojsko na Kantonach rozkwaterował. Ziemia tutejsza jest tak lepka i czarna że Dzień deszczu tak ją rozwalnia że konie wyżej kolan w błocie stoją, a ludzie chociaż co dzień świeżą podścielają słomę w szałasach, taż tak zwilgotnieje że w jednym Dniu w gnój się obraca, co koniom gru-

dę

grudę w nogach a ludziom różne przynosi choroby. Potrzeba konieczna wyciąga pojść na kwatery zimowe, które jak mam brać, zda dam w tym woli JOO JWWMMPanów i myśl moję w tej mierze otwieram. Po żołniersku brawszy kantony trzeba, ażeby jak ogniwem wspólnie trzymali się; przeto w jednej linii brać ich należy, czyli Królewszczyzna czyli ziemskie dobra albo Duchowne bez dystynkcyi jak w alliniowaniu przypadną wziąć ich koniecznie potrzeba. Teraźniejszych Kantonów podług mojej znajomości kiedy pp. Związkowi w granicach Porty Ottomańskiej się utrzymują, wziąć inaczej niemogę tylko zasłonić Lwów, kraj jeszcze nienadrujnowany od przechodów buntowniczych ochronić, Województwo Podolskie ubespieczyć od irrupcyj zimowych, przeto zdałoby mi się, aby prawy flank mój przypart do Czerwonogrodu i ciągnąc linią na Usiatyn Gródek, Zinków, Lewy flank kończył, by kantony i miał swoją przystawę w Barze.

17

Rzuciwszy okiem na kartę wydawać się niebędą te Kantony prosto ułokowane, gdyż od prawego flanku ku Usiatynu biorę się w górę i niby kolano robię; to prawda, ale ciągnąc ich jak najprościej to się ocierać będę (: a prawie w środku mieć będę Kamieniec, :) które miejsce mógłbym tak ofurażować, że w potrzebie swojej nieznalazłoby subsystencyi:) która to uwaga do proponowania pierwszego ułożenia mnie pobudziła. Złączyć te Kantony, uczynić ich obronne przeciwko wszetkim imprezom, to moja rzecz, karmić zaś wojsko to JOO. JWWMM Panów myśl bydź powinna; z mojej zaś strony otworzyć moje reflexye iest mojej powinności. Gdybym w rządnym Kraju formował łańcuch moich Kantonów należałoby mi w środkowym posterunku założyć wcześnie magazyn, mieć prowiantowe wozy którebyz magazynów w lewą i w prawą rozwoziły furaże według posterunków, tego że niemasz to JWWMM Panowie wiecie, że jedno się niespodziewała Prześw. Kommissya i ja aby teraźniejsze za

mieszanie

zamieszanie tak długo trwać miało, powtórę że Kassy i funduszu na to nie masz. Furażować tedy trzeba za paletami z frontu, tył kantonów swoich wolny zostawiwszy. Któż te palety w czasie płacić będzie, trzeba żebyście JO. JWWMM Panowie wcześnie o tym determinowali, wyciągać zaś aby wojsko podług swego regulamentu samo się karmiło jest to wyciągać niepodobnej i niesprawiedliwej rzeczy, niepodobnej dla tego bo nikt nie płaci kto niema pieniędzy. Wszyscy zrujnowani, hibernowe i zasługowy żołd jedne prepadły drugie niewiem czy wybiorą. Te zaś co nadejdą to one trzeba obrócić na wyreperowanie chorągwi tak w broni, koniach, lederwerku, jako i we wszystkim bo goli jak święci. – Niesprawiedliwej bo stojąc na kantonach wszystkie powinności odbywać będą musieli, to jest: warty, patrole, podjazdy, furwachty a może i utarczki i w ustawicznej bydź ostrożności – gdzież będą mieli czas myśleć o gospodarstwie, a wiem doskonale że nasze wojsko nigdy niemiało Kassy a jeżeli partykularnego przymuszać aby siebie

i Konia żywił to musi kraść. Konieczność więc rzeczy i służby wyciąga aby tylko myśleli o służbie a nie o furażach. Rozpuścić zaś ich na leże, była to wprawdzie myśl moja pierwsza ale codzienna experyencya i mocne poznanie tak rzeczy jako i charakterów oczywiście daje mi poznać: że to nie byłoby dobrze z wielorakich przyczyn, pierwsza: że rozesławszy Deputatów po ich zasługowe pieniądze oraz i po addytament miałem w sobie ułożenie z tych pieniędzy wyreparować zrujnowane chorągwie; druga że wciągnąwszy onych w powinną subordynacyą przez zimową odległość znowu mogą zdziczeć i do dawnych wrócić się zwyczajów. trzecia Któż przyrzecze ażeby znowu jakich w kraju nierobili figlów? – a czwarta i jak największej wagi: że na wiosnę trzeba mieć pilne oko aby Ukraina nie poszła w bunt. Te reflexye położywszy zdania niemam, Prześw. Kommissya niech dysponuje jak Jej się podoba. Gdyby zaś było visum Kommissyi aby Chorągwie poszły na własne swe lokacye, pułki i Dragonia nieutrzyma PP. Związkowych

na

na tamtey stronie będących od irruzocyi w Wo-
jewództwo podlaskie, będą wpadać i będą ra-
bować. Donieśli mi jakoby przez Kommissya mia-
ła mi nadesłać 12. Chorągwi Komputowych
z których jeżeli nadeydą 6. Chorągwi przyłącze
do Korpusu — a 6. odeślę na Ukrainę, gdyż więcey
nietrzeba, ponieważ tam wojska rossyyskie będą.
Sam zaś uczyniwszy te dyspozycye, które naypóź-
niey jak się spodziewam po rezolucyi JOWMpa-
nów nastąpią pierwszego Dnia 8bris zdam Kom-
mendę JMKu Stępkowskiemu subalternowi me-
mu a sam dla interessów moich pojadę do War-
szawy o które jak naypokorniey proszę pozwolenie.
Pan Sławski powróciwszy z podjazdu Towarzysz
Gospodarstwa Wa Stępkowskiego wzięty jest w
aresszt gdyż Batownie które wziął od Hajdama-
ków sam jakoś sobie z Dubiną Rotmistrzem Ko-
zaków Wojewody Bracławskiego przywłaszczył, gdzie
mnie od niektórych Obywatelów zwłaszcza od JMPna
Podchorodyńskiego Kasztelana Czerniechowskiego
zaszła rekwizycya jakoby u tych Hajdamaków
wiele jego rzeczy miało się znajdować. Kazałem
mu one Komportować, a że jeszcze niezakończony

jest interess, więc on jeszcze w areszcie siedzi i
sądu niebyło. Także Towarzysz Komputowany
stojący na łące w Kałuszu Pan Gorzkowski
przywłaszczał sobie intratę z promów wzięty
jest w areszt kazałem pieniądze wrócić na
dobrą sprawę trzeba by ich obydwóch skassować, ale cóż kiedy oni po-
wiadali: że za dawnych Regimentarzów był ten
zwyczaj. Teraz zaś zamilczeć niemogę żalu mojego:
że Prześ: Kommissya Wojskowa zdawszy jeneralną
Kommendę nad partyami i garnizonami di-
recte mimo mojej wiadomości wydaje im ordy-
nanse. Ja wiem że kiedy co złe zrobię to winien
jestem Kommissyi wojskowej, a kiedy kto pod
moją Kommendą, to mnie, inaczej kiedy mimo
ułożoną subordynacyą wychodzić będą ordynanse,
to nikt winien niebędzie. Co wyraziwszy jestem.

z Rajkowiec d. 20 9bris

Uwiadomiony będąc ze wszystkich rapportów
że 10,000. Tatarów stanęło nad samą granicą
po niżej Soroki ale bardzo jej blisko: że 50,000.

Spachów

Spachów przyszło do Chocima i kilkaset Tatarów których lokowano we wsiach Nielipowcach i w innych w bliskości będących Chocimia, a bojąc się bydź nagannym o przestępstwo Ordynansu pierwszego JOWWMM Panów i Dobrodziejów wrzuciłem Dragonią do Kamieńca, upprowidowałem tak dobrze Kamieniec że nie tylko na miesięcy 6. ale na 12 wystarczy furażu i prowiantu, dla czego regiment żółty z końmi oddałem Kamieńcowi. Kommendę Raczyńskiego Buławy Polnej i Buławy wielkiej spieszyłem Regimentu Dragonii żółtej jest 170. samych gemajnów, kommendy Raczyńskiego 90. kommendy Buławy polnej 36. Buławy wielkiej ośm - Co wszystko uczyni Gemeinów 304. dołożywszy do nich Officerów i Unteroffícerów uczyni wszystkich ludzi blisko 360. -

Po uczynionych tych moich Dyspozycyach odebrałem od JOOWWMM P[ów] Dobrodziejów Ordynans ażebym Garnizon lwowski do Kamieńca na

wzmocnienie

Kamieniec[kiego] wyprowadził a Dragonią na miej-
sce JPa Korytowskiego do Lwowa, boję się że
mi czas niewystarczy z racyi że już Konie
kilka mil odmaszerowali od Kamienca (to jest
z Kommendy Raczyńskiego, Major Ożarowski
we dwudziestu kilku ludzi odprowadził Konie
do Radomia gdzie jest jego sztab. A od Kom-
mend Buławy polnej i wielkiej Kapitan Pod-
horodeński pode Lwów do Jenerała Wieniaw-
skiego. Tatarowie wiszą nad samą granicą
od ich woli Dependuje każdego momentu wpaść,
Wykalkulować więc niemogę czy mi wystarczy
czas a na hazard Garnizonu Lwowskiego
ruszać nierdaje mi się ile kiedy tyle jest Dra-
gonii co Garnizonu Lwowskiego ponieważ według
rapportu JPa Korytowskiego niemasz go więcej
jak 320. ludzi. Żołty Regiment cały z
Końmi ocaleje, a jeżeliby się jaka szkoda
stała w Koniach regimentu Raczyńskiego
to Rzplita będzie w stanie je zapłacić. Kamień-
cowi 2 tysiące Kamieni prochu dałem siarkę
i saletrę ma kiedy mu tego brakuje to może

sam

sam proch robić. Uprowidowałem on blisko na
rok nietylko w furaż co do siana i zboża, owsa,
ale też w prowiant, w krupy, słoninę, sadło, Wo-
łów, Baranów po kilkadziesiąt na wędrówki, fascyn
kilkatysięcy i fur drew tyleż, dębów na palissady
900. Kul 4000 ze Lwowa sprowadziłem. Transport
Kanonierów z Warszawy i dwie Haubitz, dałem Or-
dynans sprowadzić do Kamieńca. Garnizon Białocer-
kiewski jeszcze nienadciągnął dałem mu Or-
dynans aby w 12. godzinach po odebraniu onego
wybrał się, ale mi Kommendant onego napisał
że się za trzy Dni wybierze a potym przysłał
do Witta Officera Kuryerem że odebrawszy wiado-
mości iż Tatarowie weszli radząc się jeżeli ma
maszerować; dałem mu więc powtórny ordynans
pod utratą życia aby ruszył zaraz do Kamieńca,
i jeżeli to uczynił to najdalej trzech Dni spodziewam
się że stanie w Kamieńcu. — Malkontenci to jest
Puławscy jeden Sta Czereszyński stanął w Mo-
hilowie zabrał garnizon Wojewody Kijowskiego
z ammunicyą i kilka tysięcy złł. Skarbu Rpltej.
Kurułeniecki stanął w Jaroszowie, a Augustowski

z ojcem w Babsynie i w Hrenczukn. W Batcie
albo w Józefgrodzie także kilkadziesiąt koni
stanęło konfederatów, te wszystkie ich posterunki
maskują mi irrupcye Tatarów. JOWMMWDz. mo-
żecie miarkować że ja tu stoję jak stracona poczta
zewsząd się muszę strzedz a z wyraźnego Jch roz-
kazu muszę unikać wszystek zaczepek, to jest
uciekać przed nimi i wszystkich się bać; Więc jak
nasuną na mię, ciężko mi się będzie retyrować
ile całą Dragonią włożywszy do Kamieńca.
Z tych powodów proszę ażebyście JWM Panowie
mną i moim wojskiem dysponowali, Ja wrzuciw-
szy do Kamieńca garnizon Białocerkiewski jeżeli
nadejdzie transport z Warszawy tych kanonierów
cofnę się ku Rochmanowu, ku Lwowowi cofać się
nie mogę bo Moskwa w Lwowie i w Brodach tak
wielkie magazyny zakłada że i o kilka mil
ode Lwowa dostać nic za pieniądze nie można.
Między Lwowem i Kamieńcem zostawić nie mogę
Chorągwi pancernych w komendzie JPa Stępkow-
skiego, bo jak wypadną Tatarowie i Konfederaci
to ich zapewne zabiorą, a kiedy tak godny czło-
wiek

człowiek wszystko sakryfikuje to przynajmniej reputacya jego powinna bydź w całości. Ekwipaże wysłałem do Chełma bo z Chełmu mogę się wszędzie ruszyć gdzie JJWWWW Panowie Każecie. Planta zaś moja jest taka którą WWPPnom otwieram, Chorągwie pancerne zostawię w ziemi Chełmskiej a pułki i Leibgwardyą litewską tam obrócę gdzie wola JJWWPPa dysponować będzie. O czym donosząc WWPPom czekam na ich najprędszą rezolucyą w Bochmanowie i zostaję z głębokim respektem.

23

d. 16. Augusti 1768. Warsz.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Regimentarzu MWMC Panie i Bracie! — Odebrała Kommissya wojskowa koronna Rapport od JPa pułkownika Korytowskiego, że niewolników przez JWWMC Pana do Lwowa odesłanych pod Konwojem z regimentu konnego buławy polnej koronn. odsyła do Warszawy zapewne nie odebrał od JWWMC Pana późniejszej rezolucyi która jest spodziewa=na na fundamencie listownej w tej mierze dyspozycyi Ko=missyi wojskowej dnia 19 elapsi JWWMC Panu przesłanej żeby więc i próżnego podróży zachodu i expensy ochronić dys=ponowany tu jest prosto od Kommissyi ordynans do JPa puł=kownika Korytowskiego, aby tych ludzi wrócił do Lwowa i tam z nimi tak postąpił jak w liście JWWMC Pana dnia ut sup=ra od Komissyi pisanym było wyrażono, to jest aby ich zre=gestrował i panom onych doniosł tymże za rekwizycyą tych=że i powróconą proporcyonalnie łożoną expensą oddał, w czem Go obwieszczając mam honor pisać się z należytym respektem JWWMC Pana życzliwym bratem i uniżonym sługą

K. Granowski W.K. Praezes

d. 11 Julii 1768. Warszawa.

Jaśnie Wielmożny Mći Panie Regimentarzu MWM Panie i Bracie!
Z Rapportu JWM Pana de die 4 currentis pisanego z ukontentowaniem wyczytuje Kommissyja wojskowa Koron. te chwalebnych operacyi jego skutki, które po znajomych JWM Pana sentymentach i dzielności zlecając mu tę czynność tuszyła sobie a Kraj zamieszaniem uciążony takowych pragnie i publicum z sprawiedliwości one sławić będzie. — Gdy zaś między nieszczęśliwościami zamieszania Bunt chłopstwa ukraińskiego z Hajdamakami złączony z początków już okrucieństwa grozi konsekwencyjami niegdyś przez Chmielnickiego praktykowanemi i najpilniejszego wyciąga uśmierzenia, zaczym Kommissyja wojskowa koronna żąda tego i niniejszym w ważności Ordynansu listem zaleca ażebyś JWM Pan obrócił swe usiłowanie na zniszczenie najprzyzwoitszemi sposobami takowego buntu zuchwatego hultajstwa, trudność zaś do tego awansu przezorność JWM Pana potrafi rezolwować i ma nadzieję Kommissyja, że pokazana już w wojsku experyencyja jego od JL. Starosty Stęgwilskiego i czyjżkolwiek z drugiej strony natarczywości uczyni wstręt i zasłonę. Z sąsiedzką Potencyją turecką w wszelkich okolicznościach zachowanie gruntownej przyjaźni i z Krajem tejże Potencyi ostrzeganie zupełnej spokojności szczególniej rekomenduje Kommissyja Wojskowa Koron. której imieniem to przełożywszy z zupełnem na zawsze szacunkiem i zwykłem przywiązaniem zostawam JWM Pana
życzliwym bratem i sługą uniżonym

K. J. Poniatowski P. K. jako
Prezydent Kommissyi wojskowej.

d. 19 Julii 1768 w Warszawie.

Jaśnie wielmożny Mći Panie Regimentarzu MWMPanie i Bracie! —

Wyciągając sprawiedliwej od Kommissyi Wojskowej Koronnej approbacyi chwalebne WMPana rozrządzenia o których w raporcie swoim pod datą 16 praesentis pisanym donosisz; jest wyperswadowana, że wszystkie jego czynności do dobrych dążące skutków, niezawodnie dopełnią tych nadziei, którą sobie Kommissyja w wysadzeniu jego osoby na tę funkcyją pewno założyła, a dając żądaną na punkta rezolucyją ad 1mum oświadcza: Iż łatwo sobie JWWM Pan przypomnieć możesz dla jakich przyczyn pieniądze regimentu Krolowej niemogły być transportowane w kraj tamtejszy, bo i sam WMPan sądziłeś tę ostrożność za sprawiedliwą, aby pieniądze regimentowe nie przepadły, lokować je tantisper w Warszawie, jakoż jest tu regimentowych pieniędzy złożonych in summa fl. 71746 gr. 20. Z tych JP. Kapitan Nieszkowski odbiera dyspozycyją odwieść do regimentu jak najspieszniej fl. 20000. Dziesięć tysięcy zostaje tu w Kassie dla wrócenia dziesiątku tysięcy Skarbowi Koronnemu, które JP. Superintendent Skiermont z skarbowych pieniędzy awansował dla Regimentu o czym JP. Chorąży Petrykowski zgłasza się Kommissyi naszej, resztę zaś to jest ZłI. 41746 gr. 20 tenże JMPan Kapitan Nieszkowski ma w assygnacyi którą mu dałem na wypłacenie tej summy w Lwowie. Cała albowiem ta summa złożona będąc w Kassie tutejszej w srebrnej i miedzianej monecie, nie tak zręcznie mogłaby być transportowana. Jak prędko tenże JP. Kapitan Nieszkowski uiści się w zwyż wyrażonych regimentowi transportach i zda rachunki regimentowi, tak zaraz rozkażesz mu WPan powrócić dla Kontynuowania exakcyi, dla której i ludzi kilkunastu regimentowych tu Komissyja przytrzymała, i aby z nim do regimentu nie jechała, dysponowała. — Co się tycze drugiego punktu względem zabranych Hajdamaków,

visum Kommissyi, aby z tych herszłowie i buntownicy na życiu, inni zaś poenis corporalibus podług proporcyi przewinienia ukarani byli, a po ukaraniu, Panowie onych, gdy zostaną obwieszczeni, zapewne onych eliberować starać się będą. Którychby zaś panowie ich nie rekwirowali, być mogą odesłani do Kamieńca i Lwowa, a tam będąc użyci do bruków i innych robot, mogą u miasta choć na szczupły chleb do wyżywienia zarobić sobie. — Na punkt trzeci w liście JWWMPana wyrażony takową Kommissyja daje odpowiedź, że jeżeliby się reszta Konfederatów przebierać miała ku Raszkowu i Zaleszczykom, znajdą już skutecznie tamtego miejsca ubezpieczenie, więc nieodrywając się JWWMPan z szczupłą Komendą od przedsięwziętego uśmierzania rozpoczętych buntów, już tamte wedle Raszkowa i Zaleszczyk miejsce, innemu zostaw staraniu, które ztąd skutecznie jest opatrzone. — Nakoniec to WMPanu wyrażenie przytaczam imieniem Kommissyi wojskowej koronnej, iż dawniejsze pozwolenie które było mu akkordowane, abyś JWWMPan tych wszystkich wojskowych, którzy uwiedzieni wyższych komend reprezentacyami, odeszli od powinnego Komissyi posłuszeństwa, gdy do tegoż powrócą, mógł pardonować, ściągać się ma oraz i służyć może do Cheffow i Pryncypałów w wojskowej służbie będących. To więc wszystko z zlecenia Kommissyi oświadczywszy z powinnym respektem piszę się JWWMPana życzliwym i uniżonym sługą Kazimierz X. Poniatowski Podkomorzy Koronny jako Prezydent. —

d. 20 Augusti 1768

Jaśnie Wielmożny Mći Panie Regimentarzu Partyi Ukrain. i Podol. MWMPanie i Bracie! — Z odebranego rapportu JWWMPana 13 praesentis datowanego nie bez zadziwienia wyczytuje Kommissyja wojskowa Koronna że na trzy jego dawniejsze rapporty żadnego JWWMPan nieodebrałeś responsu, gdy

przecie punktualnie na każdy respons był expedyowany, a najprzód na pierwszy Rapport 11 Junii datowany, respons 21 ejusdem przez Kuriera z Gabinetową expedycyą do JWWM Pana jadącego od Kommissyi był przesłany, na drugi Rapport pod datą 4ta Julii respons pod datą 11 ejusdem od Kommissyi na ręce JP. pułkownika Byszewskiego oddany, na trzeci Rapport 10 Julii datowany respons przez Kuriera do Lwowa na ręce JP. pułkownika Korytowskiego pod datą 19 ejusdem był wyprawiony, tych wszystkich trzech responsów Kopie łącze in Annexis trudno przeto zgadnąć przyczynę zawodu w niedoszłych tych expedycyach. — Doniesiona w Rapporcie JWWM Pana dosyć pomyślna naprzeciw Hajdamaków pod Józefgrodem Podjazdu wyprawa niemoże być tylko rostropnym Jego przypisana dyspozycyjom o których przezornie zawsze przez JWWM Pana układanych z tylu już dowodów przeświadczona jest zupełnie Kommissya wojskowa. — Względem Posłów do Kamieńca przez JWWM Pana odesłanych dla tego Kommissya żadnej nieczyniła dyspozycyi że na utrzymanie onych na tamtym miejscu żadnego niemiała funduszu lecz myśl JWWM Pana w tej mierze zupełnie approbuje Komissya, aby po Chorągwiach rozdawani byli a reszta na Kompletowanie brakujących do służby w garnizonie zażyci być mogli. — Kwestya względem zabranych w niewolą Hajdamaków miała zupełną od Kommissyi rezolucyą w responsie 19 elapsi do JWWM Pana pisanym, że herszt owi na życiu, pomocnicy poenis corporalibus ukarani być byli powinni, reszta zaś aby była zregestrowana i za obwieszczeniem Panów ich gdy tych rekwirować będą wydana, o czem wyraźnie JWWM Pan czytać możesz rezolucyą Komissyi w Kopii responsu sub litera C.C. przyłączonej z której

tatwo JWWM Pan poznasz, że niebyła myśl Kommissyi wszystkich tracić, lecz w ukaraniu dogodzić i sprawiedliwości i miłosierdziu. Odtąd zaś inną Komissya wojskowa Koronna w tej mierze przedsiębiorąc rezolucyą, niniejszém zaleceniem obliguje JWWM Pana abyś z temi Hajdamakami, Którzy się odtąd w niewolą dostawać będą, innym sposobem postępować rozkazał, to jest dziesiątego z nich karząc ucięciem prawej ręki i lewej nogi wolno wypuszczał, reszta zaś która pod los tej Kary podpadać nie będzie, w więzieniu ma być osadzona. – Sądzi także rzeczą potrzebną Kommissya Wojskowa Koronna abyś JWWM Pan zachowując dawny Regimentarzów tamtej Partyi zwyczaj do nowopostanowionego Paszy Chocimskiego posłał z ramienia swego z powinszowaniem mu tej dostojności, oświadczeniem dobrej przyjaźni i dopraszaniem się wzajemności. – Approbując na koniec Kommissya determinowane przez JWWM Pana wysłanie tak Deputatów od Chorągwi po żołd, jakoteż JchMci Towarzystwa po Addytament wyraża na punkt listu Jego myśl swoję, że niewyciąga ustawicznych i próżno Go zatrudniać mających Rapportów, gdyż co się trafi essencyonalszego, sam JWWM Pan uznasz w czasie potrzebę nieodwłocznego rapportowania. Zwykłe tylko miesięcznych tabell dla regularności i potrzebnej de Statu wojska wiadomości przesyłanie sądzi potrzebna Kommissya Wojskowa, a w teraz przysłanych tabellach nieznajdując Rapportu i żadnej wzmianki o regimencie Konnym JP. Raczyńskiego Pisarza Wo. Kor. w Kommendę JWWM Pana oddanego, pragnie w tej mierze za pierwszą okazyą być uwiadomioną. Co Mu imieniem Kommissyi wyraziwszy z nieskończoną estymacyą zostaję JWWM Pana życzliwym bratem i uniżonym sługą

K. A. Poniatowski P. K. jako Praeses.

d. 31. Augusti 1768 w Warszawie.

Jaśnie wielmożny Mći Panie Regimentarzu MWM Panie i bracie! – Doszedł

Kommissyą wojskową Koronną list JWWM Pana pod datą 23 praesentis do tejże pi=
sany z dostatecznym rapportem tak rozlokowanego wojska w Komendzie JWWM
Pana będącego, jako też wszelkich tamtego kraju okoliczności względem czego
formowane od niego chwalebne rozrządzenia niemoże tylko zupełnie appro=
bować Kommissya nasza. — Myśl JWWM Pana względem hajdamaków u=
przedziła Kommissya onegdajszym wyrokiem swoim delegowawszy z posrzód
siebie JW Podkomorzego Kickiego do Lwowa aby tychże exekwować roz=
kazał. Co Mu imieniem Kommissyi oświadczywszy zostaję z przyzwoitem
uszanowaniem JWWMc WM Pana życzliwym Bratem i uniżonym
sługą K. A. Poniatowski L. K. jako Praeses.

d. 20 Septembris 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mc Panie Regimentarzu MWM Panie i Bracie! — Rap=
port listowny de d. 14. currentis wraz z tabellami miesięcznemi od Komen=
dy JWWM Pana odebrała Kommissya wojskowa Koronna, wyczytała z do=
kładnego wyrażenia wiele okkurencyi i przypadków krajowi nieszczęśli=
wości a WM Panu zatrudnienie i troskliwości sprawujących, wyczytała
oraz chwalebne jego na zapobieżenie temu obrot i czynności za które zu=
pełną oświadcza Mu wdzięczność jako w szczególności wysłanie posłów
do J Pana Paszy Chocimskiego nowego i list tak doskonale według oko=
liczności i w przyzwoitych terminach do niego pisany approbuje. — Kiedy
czas jesienny i tak zbytnia mokrość miejsca tamtego niepozwalają
dłużej trzymać wojska w obozie a rozpuszczać go na leże zimowe
niebespieczeństwo kraju osobliwie Ukrainy otwartość w nim zostawiw=
szy i wiele okoliczności żadną miarą niedopuszczają, zgadza się Kommi=
syja z swojemi myślami i projektem WM Pana, aby toż wojsko na Kan=
tonach rozkwaterować według jego przezornego ułożenia, lecz najtrudniej=

szy do tego sposób założenia magazynów kiedy funduszu na to nie masz.
Skarb nawet tak wyniszczony, że na wypłacenie Addytamentów wojsku
polepszonej płacy z raty teraźniejszej wystarczyć w gotowości nie mo=
że, jedna tylko zostaje nadzieja w szczodrobliwości Najjaśniejszego Pana
której pro publico wiele dał dowodów, że na tak pilną potrzebę dla sus=
tentowania wojska raczy co kazać udzielić z skarbu swojego. Dobra
wprawdzie myśl WM Pana aby płacę z Exakcyi i Addytamenta z Raty
teraźniejszej chorągwiom /: jak będą przywiezione :/ obrócić na repara=
cyę onych, lecz z drugiej strony niemożna całej płacy na to łożyć, bo na
sustentowanie ludzi i koni trudno będzie i skarbowi JKM. wystarczyć.
— Zmocnienia Partyi WM Pana Kommendy uznaje Komissya koniecz=
ną potrzebę principalnie dla ubespieczenia Ukrainy od straszliwej
buntowników klęski, jednak miarkując i kraju tutejszego potrzebę
więcej niemoże jak dziesięć chorągwi Jemu postać. — JW. Hetman
W. Litt. podał tu swoje żądanie o ubezpieczenie dóbr swoich od buntu
przez poddaństwo nieco ukazującego się, jako zaś wojsko w kraju
tamtym będące do Kommendy WM Pana należy, tak przesyła WMu Kom=
missya to JWJL. Hetmana żądanie abyś go uskutecznił według zdat=
ności. — Panowie Stawski i Gorzkowski wykroczyli wprawdzie że
pierwszy na podjeździe będący Batownie, drugi na ducie stojący pro=
went z Przewozu przywłaszczyli sobie, chciej im WM Pan mocne uczy=
nić napomnienie na wyperswadowanie dawnego a nieprzyzwoitego zwy=
czaju. — Do myśli WM Pana żebyś uczyniwszy dyspozycye zdawszy
Komendę sam do Warszawy przyjechał, łatwo by się przywiązała Kom=
missya bo radaby Go powitać i ucieszyć się z nim na tem miejscu,
lecz zaczęty interess z Turkami o szkodę w Żwańcu uczynioną i in=
nych wiele okoliczności żadną miarą niepozwalają tej satysfakcyi,
owszem wyciągają nieodbitą potrzebę koniecznej na tamtym miejscu

Jego bytności, inaczéjby): zdaje się Kommissyi :) że ani kraj ubespieczony, ani Komissya w troskliwości uspokojona być nie mogła, z tych tedy przyczyn obliguje JWM Pana, ażebyś sam na tamtem miejscu został i dobrze zaczęte dzieło nieprzerwanie kontynuował do szczęśliwszéj czasu pory. Co imieniem téjże Kommissyi oświadczywszy i przełożywszy zostawam z zwykłym szacunkiem i przywiązaniem JWWMc WM Pana życzliwym Bratem i uniżonym sługą

K. X. Poniatowski P. K. jako Praeses.

d. 11. Octobris 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mć Panie Regimentarzu NWMć Panie i Bracie! — Na blisko następujący sejm wydatków publicznych dokumentalne zebranie mieć chcąc Komissya Wojskowa Koronna zaleca JWWM Panu, ażeby JP. Witte General-major wojsk koron. garnizonu Kamienieckiego Kommendant kalkulacyą summy 40,000 złł. pol. na reparacyą fortecy Kamieńca z skarbu koronn. wziętéj porządnie ułożoną i ręką Jego podpisaną do Kommissyi naszéj nieodwłocznie przesyłał, z któréj zlecenia to oznajmiwszy jestem z przyzwoitém uszanowaniem JWWMc WM Pana życzliwym Bratem i uniżonym sługą

K. X. Poniatowski P. K. jako Praeses.

(P. S.) Dla tego przysłanie tego regestru przed sejmem jest potrzebne, że Kommissya na sejmie czynić rachunek z téj summy 40,000 zł. pol. jest w obowiązku.

d. 28 Octobris 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mć Panie Regimentarzu NWMć Panie i Bracie! — Nie bez uczucia serdecznego żalu Kommissya wojskowa Koronn. wyczytuje z Rapportów wiadomość o słabém zdrowiu JWWM Pana, które jak ją ze wszech miar interessuje tak że polepszenia onego szczerze Mu życzy łatwo JWWM Pan wnosić możesz. — Z powodu okoliczności w dalszych

Rapportu tego punktach wyrażonych zdało się Kommissyi wojskowej dać JWWMP. ordynans tak do ubespieczenia fortecy Kamienieckiej, jako też i Partyi obozowej w Komendzie JWWM Pana będącej ściągający się, którego spieszną exekucyę imieniem tejże rekomenduję. — Ostatniego listu WMPana do Paszy Chocimskiego z dopominaniem się rezolucyi na pierwsze pisanego kopię czytała Komissyja W. Kor. zupełnie wyrażoną w nim myśl jego approbuje. — Z zlecenia także Kommissyi W. Kor. mam honor insynuować WM Panu, ażeby z garnizonu Lwowskiego na zmocnienie Kamieńca nic nieuszczerbiać, ponieważ tenże Garnizon Lwowski prócz innych powinności dla utrzymywania zwykłego praesidium Trybunałowi osłabiać nie można. Co gdy Mu imieniem Komissyi rekomenduję zostaję z przyzwoitym uszanowaniem JWWM WMPana życzliwym Bratem i uniżonym sługą

K. S. Poniatowski L. K. jako Praeses.

d. 8 Listopada 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mći Panie Łowczy Koron. Partyi Ukraińskiej i Podolskiej MWMc Panie i Bracie! — W okolicznościach od pogranicza tureckiego wynikłych, tubo już pod datą 28 elaps. wydała Komissya W. Kor. JWWM Panu dyspozycye i te po odebranym od niego w tych okolicznościach Rapporcie powtórnym listem approbowała, dla pewnego jednak bespieczeństwa żeby nieochybnie rąk jego doszły przy zdarzonej sztaffecie też same drugi raz posyła, i zaleca w wszystkich punktach dopełnienie onych przytym to insynuje JWWM Panu żebyś swym ordynansem zalecił JP. Komendantowi Witte iżby on żadnego wojska do fortecy nieprzypuszczał, a gdyby kto tentował wniścia mężny dawał odpór. — Podany z strony JOX. Jmci Sanguszkowy Memoryał na JP. Jabłonowskiego Komendanta skarżący przesyła JWWM Panu Komissya ażebyś w okolicznościach skargi inwestygacyą uczynić i jeżeli się ukrzywdzenie pokaże, satysfakcyę obmyślić kazał. —

Zdało się oraz Komißyi W. K. zlecić JWWM Panu, ażebyś JP. Oberszt Lieute=nanta Wojakowskiego teraz w Areszcie zostaiącego do siebie także w areßcie stawić rozkazał i onegoż gdy do Warszawy jechać będziesz dla justyfikacyi do Komißyi niniejszej przystawić dysponował. Co tak imieniem Kommißyi rekomenduiąc zostawam z przyzwoitem uszanowaniem JWWMc WM Pana życzliwym bratem i uniżonym sługą

J. A. Podoski Wojewoda płocki Komißs. Wojsk. Koronn. Prezes mp.

d. 9 Novembris 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mći Panie Regimentarzu Partyi Podolskiej i Ukra=inskiej MMći Panie i Bracie! — Rapport de 4ta currentis od JWWM Pana pisany odebrała Komißya nasza i kontenta jest z Remonstracyi Jego na dys=pozycyą sub data 28 Octobris do zmocnienia Kamieńca Jemu posłaną wyraźo=nych, niemogła być wprawdzie na ten czas inna rezolucyja na zapobieżenie raptownej gwałtowności, lecz gdy teraz wystarcza jeszcze do tego sposob=ność przyłącza WMu inną dyspozycyą do umocnienia fortecy Kamienieckiej, w której na uchronienie wszelkiej do zdradzenia intrygi gdy jest dawniejszy ordynans aby osoby niepotrzebne oddalić, pod tym tedy pretextem wszelkich niepewnych lub podejrzanych ludzi z fortecy wyprowadzić można. Jeżeli zaś kto z obywatelów zechce dla bespieczeństwa w tejże fortecy lokować się, tych przyjąć można, zrewidowawszy onych jeżeli w sustentacyą na rok uprowidowani będą, aby potym kupując na rynku garnizonu nieogładzali. Zaleca przytym Komißia w. Kor. JWWM Panu abyś się dotąd z Uściatynia z wojskiem nieruszał, póki JP. pułkownik Korytowski z komendą swoją do Kamieńca nie wnijdzie. W przypadku zaś (co nie jest spodziewane) gdyby przed wniściem JP. Korytowskiego do Kamieńca wojska zagraniczne w granice wtarg=nęły, na tenczas gdy najpierwsze obiectum być powinno ubespieczenie tej for=tecy, ażebyś JWWM Pan jak najprędzej dragonie do Kamieńca wsunął, a z resz=

tą wojska swego strzegąc się wszelkiej z zagranicznemi zaczepki jak naj=
pilniej w Kraj umykał szczególniej rekomenduje Komissya. Jeżeli zaś po
wniściu JP. Korytowskiego do Kamieńca żadna z zagranicy nie nastąpi ir=
rupcya możesz JWWMPan dla bezpieczeństwa swego odemknąć się cokol=
wiek z wojskiem, tak jednak żebyś pilne na tamten Kraj miał oko. W
przypadku zagranicznej irrupcyi do kraju niezdaje się Kommissyi żebyś
JWWMPan jako wojskowy o zgwałcenie Traktatu czynił manifest, lecz
tylko jeżeliby to nastąpiło, żebyś jak najprędzej o tem Kommissyi donosił.–
Na desideria JP. generała Witte jest przyłączona w osobnym do niego
liście rezolucya. Ponieważ tak dawniejsza jak i teraźniejsza dyspozycya
do czynności JWWMPana przez jednego posyła się Kuriera, więc w tych
wszystkich punktach w których ostatnia dyspozycya pierwszych nie
znosi, pierwszej trzymać się, et e converso które znosi ostatnią rezo=
lucyą wykonywać będzie należało. Co wszystko imieniem Kommissyi
przełożywszy zostawam z należytym szacunkiem i uszanowaniem
JWWMWMPana życzliwym bratem i uniżonym sługą

J A Podoski Woj. Płocki. Komm. Wojsk.
Koronn. Prezes mp.

d. 27 Novembris 1768 w Warszawie.

Jaśnie Wielmożny Mci Panie Regimentarzu Nasz Wielce Mc Panie i
Bracie!– Odebrawszy Komissyja wojsk. kor. Rapport JWWMPana de
data 21 praesentis pisany, wyraża sprawiedliwą approbacyą przezor=
nych Jego rozrządzeniów tak względem uprowidowania Kamieńca jako
też rozlokowania wojska Komendy Jego podług planty w liście JWWM
Pana wyrażonej, to tylko insuper zaleca Kommissya, abyś JWWMPan
Komendę regimentu Konnego Buławy polnej Koronnej z Końmi do Sta=

rostwa Lubaczewskiego dysponował, gdyż dawniejsza tamże regimentów Konsystencya usposobiła toż miejsce w przyzwoite dla koni i ludzi potrzeby a tak ulokowana komenda rzeczona i z końmi w Lubaczowie ad casum jakowego rozruchu mogłaby cofnąć się ku Chełmowi, gdzie chorągwie polskiego zaciągu w plancie swojej lokować myślisz. Uczyniona także jest Rekwizycya od J Król: Mci do Komissyi niniejszej o powrócenie regimentu konnego gwardyi litewskiej i pułków panów pułkowników Chojeckiego i Koryckiego, więc ten regiment i pułki JWWM Pan podług woli J Król: Mci Pana naszego mił. dysponować będziesz, a tak ulokowawszy wojsko kommendy swojej zostawuje Komissya woli JWWM Pana gdy czas i porę uznasz oddalenia się od komendy tutejszej zdawszy moc rządzenia tąż JW JL. Obożnemu polnemu Koron. którego chwalebne prace samego WM Pana uznaniem przyświadczone mieć zawsze będą sprawiedliwe względy. Co gdy Mu imieniem Komissyi oświadczam, zostaję z przyzwoitą estymacyą JWWM Pana życzliwym Bratem i sługą uniżonym

J A. Podoski wojewoda płocki Komissyi wojsk. Koron. prezes mp.

z Dunajowiec d. 4. Septembris 1768.

Piszesz JWWXMc do mnie w ostatnim liście swoim 28 Augusti datowanym, żeś niemógł otrzymać dekretu na Hajdamaków przez Komissyją wojskową ferowanego, etc. Xiąże Dobrodzieju ja powiadam że Komissyja wojskowa i WXMć sameś jesteś tego okazyją, bo mimo mnie wyszedł ordynans do pułkownika Korytowskiego od Komissyi i WXMć partykularny list pisałeś, aby ci ludzie własnym panom oddawani byli. Próżnom kilka razy w tym otwierał moje reflexye, które i skutek odkrył że były sprawiedliwe, ponieważ panowie właśni oddali ich trybunałowi. Komissyja bojąc się żeby Trybunał niewchodził w forum które tylko jedynie należy do Komissyi musiałaż podobnie dogadzając chęciom trybunalskim kazać ich sądzić, konsekwencyja naturalna była, którąm dawniej explikował, a mnie stąd stała się krzywda i krytyka od narodu, bo rozumieć będą żem im chciał folgować. Komissyja wojskowa umocowawszy mię swoimi ordynansami, zdawszy mi rząd zupełny nad Partyjami oraz nad Garnizonami Lwowskim i Kamienieckim, a mimo wiadomości mojéj directe do nich wychodzą z osobna ordynanse, bo i teraz świeżo wypadł ordynans do generała Witte w sprawie JP. pułkownika Bojakowskiego, jam się tak służyć nie nauczył. Znam mój tryb, że kiedy co złego sam zrobię, będę w odpowiedzi u Komissyi, a jeżli oni, to mnie być powinni, inaczéj zaś nikt nie będzie winnym, kiedy dwojakie mimo subordynacyją raz ułożoną wychodzić będą

dyspozycyje. Akcelleracyja aby była w rezolucyjach, to i o tym wcześniem myślał, bo między mną a Kamieńcem mam swoje poczty, a pułkownikowi Korytowskiemu awansowałem pieniądze na kuryjerów i sztaffety ażebym odsyłał moje expedycyje tym sposobem we trzech dniach może odbierać moje rezolucyje. Toć rozumiem że takowym sposobem żadna opieszałość w rezolucyjach być nie może. Znasz WXMć motivum które mię determinowało, podjęcia się tej funkcyi, te aż do końca mię utrzyma, inaczej dawnobym się zrzekł tej Kommissyi w której jest wiele piołunu a żadnej słodyczy, to tylko jedno przynamniej chciałbym mieć w zysku, ażeby znała Kommissyja wojskowa, że jej dobrze służę i żeby mi swojemi dyspozycyjami nieczyniła krzywdy. — Wyraziłem Xciu Repninowi myśli moje, względem rozpoczęcia tych rzeczy, które WXMć wiesz, ale i w tem gorąco WPaństwo pojmujecie rzeczy, bom się explikował że nic nie zacznę póki nie doniosę, o to było tylko probowanie co mię w nic nie implikowało. Instrumentu Plenipotencyj domagałem się, którem i teraz potrzebnym uznaję, z tem tylko przełożeniem co jest do traktowania aby było napisano do pardonowania, bo inaczej toby i oni byli szaleni spuścić się na gołe słowa, gdybym ja nie miał mocy do pardonowania. — Te 12 Chorągwi nietrzeba aby JP. Malczewski do mnie prowadził, można wybrać jakiego subalterna polskiego officera co mi one przyprowadzi, bo na cóż multyplikować wdzięczności i nagrody, kiedy ja tu jestem i Pan Stępkowski temu wszystkiemu wydołamy, a kiedy przyjdzie iść na zimowe kwatery, to Partyją Podolską mogę oddać w kommendę Panu Komorowskiemu, Ukraińską i część z tych ~~chorągwi~~ nowych chorągwi

ulokuje JPan Stępkowski i da onych komendę JP. Dzierzkowi grzecznemu i bardzo dobremu człowiekowi chorążemu znaku Wdy Podolskiego, którego jużem przećwiczył. A potym te obydwie Partyje będzie Stępkowski przez zimę objeżdżał /: bez tego jak będę wiedział porę, podam projekt do approbaty WPaństwu jak kordon zimowych kwater powinien stanąć:/ tak komputowego wojska jako regimentów i pułków królewskich, a na wiosnę jeżeli P. Bóg da uspokojenie, to WP. Dobrodzieje ułożycie jak będziecie chcieli, bo ja tej kommendy niepodejmę się chyba podług mego ułożenia. I to jeszcze gdyby JP. Malczewski stanął w randze Kommissarza i Rotmistrza w obozie moim; brałby rangę JP. Oboźnemu, gdyż on tylko Porucznikiem, co by była wielka niesprawiedliwość, bo JP. Oboźny od początku służy i nie chlubnie mówię że się dziwnie dobrze aplikuje i z pojęciem łatwem. Wiem ja że i o nim różne wieści były, jakoby miał pijać, a ja poczciwie wyznaję że od kilku czasów samę wodę pije. Za trzy tysiące obydwa dziękujemy WXMci, uznajemy w tym wielkie jego łaski i dowód pamięci. Derpetl mi powiedział, jakoby Kommissyja markotna była że Rapporty od Garnizonów ją nie dochodziły, a tego przepomniała, że ich nie awizowałem, że odemnie dependować powinny, a ja zatrudniony innemi czynnościami orryginału jako oddalony pokazać nie mogłem, kopii zaś wierzyć nie byli w obligacyi. Donieśli tam byli także że mego szpiega Konfederaci mieli złapać, ja o tym nie wiem, a choćby i tak było, ja niejednego ale mam trzydziestu, którzy tylko jadą z oczyma i z językiem, ale bez żadnych papierów i to za sobą żadnej nie pociąga konsekwencyi. List

ostatni także od Kommissyi odebrałem bez żadnego podpisu, niewiem tedy kto był prezydentem, ale że znam rękę Pisarza to też jemu wierzę i o tém Kommissyi nic nie wspominam. — Racz WMMć przez łaskę i przyjaźń znaną dla mnie Prześwietnej Kommissyi tę moją krzywdę wyexplikować i być pewnym że nikt nie może być szczerszym i wierniejszym przyjacielem WMMci.

a Varsovie le 4 de Juin.

J'ai apres avec bien du chagrein les traces que vous avez trouvés a Sambor dans le pułk de Chojecki. Vous intent attachée sincerement, vos paines font les miennes, i gdyby się Waść Panu tak wiodło jak ja życzę, to byś nigdy nie znał przeciwności żadnej. Nasz Poseł tu w gniewach ciężkich na Pana Boscamp który chcąc arcy dobrze wykierować interessa, popisał szalone listy do Xięcia Mołdawskiego i do Baszy Chocimskiego uskarżając się bardzo żwawie o to, że Pan Podczaszy z Wołoszczyzny wypada na wojsko moskiewskie i one attakuje. Te listy tenże Boscamp dał do podpisu pułkownikowi Weysmanowi i jego imieniem je posłał. Tym postępkiem i Repnina szalenie rozgniewał i Weysmana zgubił, ktoremu za tę robotkę zaraz kazał X. Repnin komendę odebrać. Naszemu Panu żal Boscampa i Weysmana; miarkuj Waść Pan na jakich ja praszczełach byłem przez te dwa dni z tej okazyi: X. Repnin to dobrze zna że mu się mocno należy mię uskarżyć, o to że Pan Podczaszy z partyą swoją zbrojną siedzi na Wołoszczyznie; że i tureckim krajem do Baru przechodzi, i że z tureckiego kraju wypada i attakuje wojska moskiewskie; ale przyzwoitym sposobem oto się będzie skarżył, ale pozwolić i cierpieć nie chce żeby takie osoby pisały i czyniły jakie kroki do sąsiadów, które do tego nie są akredytowane i które wyraźny miały rozkaz w żadne się w tem sąsiedztwie niewdawać korespondencye. Nawet samym generałom pisać nie pozwolił, i kazał wszystko do siebie raportować;

affoin d'etre toujour entierement le maitre de conduire tout cela par lui memee. Je ne puis le condonner la dessus l'importence de la chose l'exige assurement – ale w tej okazyi to może te listy nie ściągną tak złych konseqvencyj, jak on upatruje, a jeżeli Basza nie bardzo hardy to może i dobry skutek uczynią. Je vous ecris tout ce detaille pour vous mettre bien au fait de tout cela, abyś Waść Pan z tego miarkował jak sam sobie masz postąpić w podobnej okazyi, i żebyś wiedział co się tu dzieje. Niech ta attencyja moja będzie dowodem przywiązania mego do dobrego skutku każdej roboty ktora Waść Panu jest powierzona. Niech ci Pan Bog szczęści, a kochaj nas tak jak my cię kochamy. W tym WM Pana upewnić mogę, że nie znajdziesz szczerszego i prawdziwszego przyjaciela jak go masz w mojej osobie –

Casimir Poniatowski

P. S. Mon cher Branio! je ne veux pas marquer aucune occasion pour vous renouveller les assurences de mon amitie qui doit vous etre conu et qui est bien sincere et le sera toujour

Lula.

le 12 Juillet 1768 à Varsovie.

Le Roy m'a renvoyé votre lettre, cher et incomparable ami, qui m'a rempli le coeur d'une satisfaction bien vive, parceque j'aime a voir que Vous rendiez justice aux sentiments qui m'attachent a Vous. Il est vrai que je mets la douceur de ma vie a penser que je peux faire fond, que Votre amitie pour moi ne changera jamais; ma confiance la dessus doit Vous prouver a quel point Vous pouvez compter du reciproque de mes sentiments pour Vous. Mais comme Vous savez parfaitement ce qui en est, je

coupe court la dessus et j'en viens aux articles sur les quels Vous attendez une reponse de Notre part. — M.me Lullié Vous est sensiblement obligée de tout ce que Vous lui dites d'obligeant dans ma lettre. L'envie de Vous satisfaire a echauffé mon zele et le rien pour faire tout ce qui est humainement possible auprés du Prince Repnin pour obtenir de Lui qu'il pardonne a M.r Lomorski. Nos plus ferventes instances, tout ce que nous avons pu dire en revenant plusieurs fois a la Charge n'a rien effectué, Son dernier retranchement etoit qu'il n'en est plus le maitre; qu'il l'a deja mandé a Sa Cour et qu'il l'a fait imprimer dans les gazettes publiques, et que par consequent il ne pourrit plus se donner un dementi la dessus, qui seroit d'un trop mauvais exemple sur tout dans un pays ou on n'a point d'idée à quel point un engagement pareil a celui que M.r Lomorski a pris doit etre sacré; de plus, le Prince Repnin trouve que M.r Lomorski est plus coupable qu'un autre puisqu'il a servi assez long tems hors du pays pour apprendre a penser la dessus. Juz kilku z tej szlachty ktorych popuszczał za rewersami generał Kreczetnikow z Berdyczewa znowu połapał przy tych Hajdamakach którzy teraz grassują. X.że Repnin na to mówi: jakże nad więzniami mieć miłosierdzie? jak ich puszczać, kiedy tak czynią? Mnie się serce kraje to słuchając, bo wiesz JWW.ny Pan najlepiej jak na to boleję, kiedy który z naszych ucierpi. Po długich prożbach i swarach obiecał mi tandem że coś takiego uczyni o czym sam ma donieść JWWMc Panu, przez co poczęści przynajmniej kiedy nie może ze wszystkim Go ukontentować. Proszę temu wierzyć że nie moja wina

ani Pani Lullié że się tak nie stało, jak JWWny Pan życzysz, bo skoro widziemy oboje, że JWWM Panu czego bardzo potrzeba, to prawdziwie wszystkich które mogą być sposobow zażywamy, żeby mu dogodzić. — Teraz do drugiego punktu przychodzę, który JWWM Pana rów=nie mocno interessuje, to jest: uszczęśliwienia J Pana Byszewskiego, w tym staranie moje było szczęśliwsze, bo Król JMć obiecał mi napisać do JWWM Pana zdając to na Jego własną decyzyą; jak będzie lepiej uczynić; zaczym rozumiem że zupełnie będziesz Kon=tent z tej rezolucyi. — Teraz przystępuję do trzeciej materyi która obszerniejsza od dwóch pierwszych, i dla tego że długi list trzeba było pisać, chciałem JWWM Panu pracy ochronić dyktującgo, abyś się nie mozolił nad czytaniem mego charaktéru. — Była tu Rada jak obroty JWWM Pana i czynności dalej dysponować. Chęć nasza i moja zbliżenia JWWM Pana ku Warszawie dla prę=dszego widzenia się z nim wszystkich nas do tego nakłaniała aby go z tak oddalonego Kraju rewokować; ale uwaga i pogłoski złoś=liwie rozsiane, jakoby ten cały Bunt chłopski przez Króla i Moskwę był podszczczony, którym złośliwi łatwo wiarę dają, nas skonwinkowały, że trzeba koniecznie się z tej wyprowadzić opinij, któraby bardzo wielką krzywdę czyniła Krolowi, gdyby najmniejszy mogła mieć pozor prawdy w sobie. Gdybyś się JWWny Pan z tamtego Kraju oddalił źo za pewności żeby się kto szczerze wziął do tego, aby ten ogień ugasił, z którego pożytkować można=by łatwo z niemałą szkodą Kraju naszego. Sukcess w tej robocie wielką sławę w narodzie uczyni JWWM Panu i miłość, bo pamiętna wojna Chmielnickiego, która mało całego Kraju nie zgubiła. Gdybyś=my się JWWM Panu kazali cofnąć, zapewneby opinija urosła że temu

buntowi pobłażamy, i pretendowano by tego zapewne po nas abyś JWWMPan pomagał inne roboty Krajowe gromić, co ani JWWM Panu ani nam przyjaciół nie przysposobi. Nam ciężko sądzić oddalonym, jak lepiej uczynić; JWWMPan na miejscu będąc przy tej umiejętności Którą JWWMPanu Bóg dał do tej roboty lepiej potrafisz decydować, czyby nie lepiej nie tak bardzo bronić przewozu na Dniestrze Partyi wojska zagranicą będącej, bo jakby się do nas pokazała, to JWWMPanu nie trudno będzie one zagarnąć; tyłu JWWMPanu wziąć nie potrafi, bo JWWMPan na lewym boku swoim będziesz miał wciąż Moskwę, do Której zawsze łatwo się przygarniesz, skoro by było ciężko na niego. — Konfederacye Krajowe to jest Krakowska i sanocka już mają o sobie mocne zaradzenie, a po innych miejscach choćby i gdzie ogień wybuchnął, to jest pilne staranie Xcia Repnina, aby go ugasił. Wszystkie te roboty tutejsze nie ciągną tak wielkich Konsekwencyi za sobą, jak ta Której uspokojenie JWWMPanu jest powierzone. — J'ai expliqué tous ces motifs a la personne qui Vous interesse le plus, et Elle convient, malgré l'extreme Envie qu'Elle avoit de Vous revoir, que c'est la meilleur parti qu'il y a aprendre dans la circonstance presente, i chwała Bogu że i Xże Repnin się na to zgadza. Je ne m'extende pas dans ma lettre sur les eloges qui Vous sont dees a trés juste titre pour tout que Vous avez fait, parce que tout ce que je pourrois Vous dire la desous seroit plus foible que ce que mon coeur sent. Znam ja to dobrze, że mało jest ludzi Którychby można na jednej szali Kłaść z JWWMPanem et voila ce qui fait le lien de la sincere amitié que je Vous ai ovueé. Teraz Kończę z duszy i z serca WM Pana uściskawszy i zaklęwszy go na przyjaźń naszą, abyś osoby

swojej tak nie exponowat jak czynisz w każdej okazyi. Cóż nam po wszystkim, gdyby uchoway Boże! miało go potkać jakie nieszczęście. To wiem że odtąd i życie by mi było nie miłe. Proszę tej prawdzie mocno wierzyć.

d. 21. Augusti 1768 w Warszawie

Odebratem list JWWMPana d. 13 curr. przez JLª Derperta pisany z tem ukontentowaniem, ktore zawsze uznaję wiele razy mnie dochodzi wiadomość jaka pomyślna od JWWMPana. Niemylisz się JWWny Pan na tym kiedy dufasz szczeremu memu przywiązaniu do siebie, tak jak niejestem łatwy do zabrania zadufałej przyjaźni, tak w niej odmieniać się nie umiem. Mówiłem z Xciem Repninem względem ułożenia dalszej planty tak względem uśmierzenia Buntów chłopskich, jako też w pilnowaniu Konfederatów na Wołoszczyznie jeszcze się bawiących. Takową mi dał rezolucyą: że on tak życzy, żebyś JWWMPan z Kommendą swoją pilnowat Pokucia i części Podola aż ku Barowi; Jeżeliby ciężko na JWWMPana było przez wkroczenie Konfederatów tamtą stroną do Polski, tobyś miał JWWMPan Moskwę za sobą w Stanisławowie, gdzie pułkownik Ozarow ma kommendę i rozkaz sukkursować Go jeżeliby tego była potrzeba. Generał zaś Kreczetnikow ma dyspozycyą stać w Bracławiu z Korpusem swoim, z tamtąd na wszystkie strony wysyłać podjazdy, gromiąc hajdamaków i bunty chłopskie gdzieby się jakie pokazywały, i uderzyć na Konfederatów jeżeliby się gdzie koło Humania albo w okolicy tamtejszej chcieli do naszego kraju się wracać. Że zaś wojsko moskiewskie przez wzgląd dla Turków

Których niechcą drażnić aż do samej granicy naszej z niemi, pod=
jazdów posyłać nie chce, życzyłby Xże Repnin abyś JWWM Pan
Kommendę wysłał Któraby od Baru zacząwszy ponad granicę się
precz aż Ku Sawraniu wyciągnęła, szczególnie dla powzięcia wia=
domości z pogranicza, i dla rapportowania do forpostów moskiews=
kich, co się tam na granicy dzieje. Te forposty o mil trzy albo
cztery od granicy naszej z Turkami wciąż mają być rozlokowane.
Ta Kommenda Którą JWWM Pan w tę stronę będziesz ordynował
niepotrzeba aby była znaczna, bo tylko jedynie do rapportowania
ma być zażyta. Jak sobie JWWM Pan masz postąpić z chłopstwem
zbuntowanym jeżeli gdzie jakie zabierzesz, masz JWWM Pan In=
formacyą w liście od Kommissyi wojskowej; z tymi zaś co aktu=
alnie są w detencyi, także miałeś i dawniejszą i teraz pono=
wioną rezolucyą jak sobie masz postąpić. Tak się spodziewam
że wiadomość Która wczoraj przyszła że Kraków szturmem
wzięty z 16go na 17 dzień tego miesiąca, i że różne partye Które
się Kupiły w górach zupełnie są rozproszone, rozumiem że JWWM
Pana robotę ułatwi i że tandem Konfederaci na Wołoszczyznie
bawiący się uspokoją się w zamysłach swoich. W innych okolicz=
nościach JPan Obersztelejtnant Derpert opowie JWWM Panu co
tu myślemy. Ja tym Kończę, że projekt zaczętej Kombinacyi niewziął
skutku; il reste a voire si la nouvelle de Cracovie ne produira
pas quelque nouvelle scene pour le present il n'est plus
question de rien. Je finis ma lettre en vous ambrassent de tout
mon coeur.

d. 28 Aug. 1768 w Warszawie.

Vous apprendrez par Korytowski les raisons qui ont determiné la Commission a faire mourir presque tous les prisonniers que Vous aviez envoyés a Leopol; ceux de Kamieneck sont plus heureux quoique egalement coupables. Il n'a pas été en mon pouvoir d'empecher un Decret aussi cruel. Vous serez surpris quand Vous saurez par quelle voye cela s'est fait. — L'interet que je prends a Vous mon cher ami, m'a engagé, voyant de quelle maniere le Prince Repnin raisonnoit sur les demarches que Vous aviez a faire avec nos Messieurs qui sont en Valachie de le faire ecrire lui memme une lettra a Vous, dans la quelle il explique clairment ce qu'il souhaite et ce qu'il peut autoriser, parceque j'ai senti que cela etoit necessaire pour Votre sureté a l'avenir, et qu'un mot de plus, ou un mot de moins, auroit attiré des disputes sans fin, qui auroient pu Vous causer des mortifications tres sensibles. J'ai representé que si Vous aviez pris un engagement sur l'Entrevue qu'il Vous seroit difficile de Vous en dedire. On m'a repondu que Vous auriez toujours une excuse toute prête, en disant que cela Vous a été defendu expressement. — Je souhaite que Vous reconnoissiez dans tout ceci les sentiments de tendresse et d'attachement qui me lient a Vous. Si Vous me rendez la justice que Vous me devez je devrois etre sur d'un parfait retour de Votre part. Si j'ai des defauts, on ne me reprochera jamais celui d'aimer foiblement mes amis. J'ai eu l'attention de faire retenir tant pour Vous que pour Mr. Stępkowski les 3000 fl. qui reviennent a chacun pour les trois mois essus de Votre Commissoriat, c'est peu

de chose, mais Vous en disposerez l'un et l'autre comme Vous le jugerez a propos. Je finis ma lettre en Vous embrassant du fond de mon coeur. — Malczewski a été envoye a Cracovie pour elibe= rer les Compagnies polonoises qu'on y a prises, Il y est allé en Poste, et doit etre de retour ici dans peu de jours. Les Compag= nies dont il y en a douze doivent etre presqu'entierement ruinées. Dés que Malczewski sera de retour Il est destiné a Vous me= ner 12 Compagnies de celles qui ne se sont pas mêlé de Confe= deration, mais c'est aussi tout ce qui nous pouvons Vous envoyer. J'ai choisi tut exprés Malczewski pour ce Commandement, afin que Vous puissiez Lui confier le Votre, au cas que Vous ayez fini avec ces Messieurs, qui sont en Valachie, et pour que l'armée polo= noise ne trouve rien a redire a cela, nous ferons donner a Malczews= ki une Compagnie polonoise, aby był Panem Rotmistrzem. Mar= quez moi si ce plan Vous convient. Stępkowski mógłby być Ukra= inskim Regimentarzem a Malczewski Podolskim, a JWWM Pan mieć generalną Kommendę nad niemi. Ambarassuje to Kommissya troche że w nagłych okazyach czasem do Lwowa trzeba dać prosto jaki ordynans, albo rapport jaki z tamtąd prędki odebrać, a Korytowski nad tym skrupulizuje i sprawiedliwie ponieważ jest w Kommendę JWWM Panu oddany; zaczym chciej JWMM Pan mu pozwolić i rozkazać, aby w nagłych potrzebach mógł się prosto do Kommissyi referować.

K. H. Poniatowski.

P. S. Apres la nouvelle de la prise de Cracovie le P. R. a de a de nouveau fait une tentative sur le P. P. par la moine voir que

la premiere fois qui lui reponduе qu'il ne croioit pas que les choses soient deja venue a leur poin du maturitée qu'il falloit attendre i tak na tym się ich rozmowa skończyła która wiele gadania i konjektur po Warszawie narobiła. Mais ce que je Vous marque la dessus est juse – et il n'y a la dessous ni plus ni moin. – J'ai remie au Roy la lettre du L. R. qui doit Vous l'envoier par le maine courier.

a Varsovie, ce 10 Sept. 1768.

Je joins a celle-ci une lettre que je Vous ecris par ordre de la Commission, a la quelle j'ai été chargé de la part de .... d'insinuer qu'il etoit absolument nécessaire que cette lettre fut mot a mot comme je l'ai ecrite; cela a passé sans difficulté. Je souhaite que cela fasse l'effét que .... en attend. – Vous nous avez mandé que ce sont des contes a dormir debout que tout ce qu'on nous ecrit sur les Haydamaks. Je Vous envoye aujourd'huy une lettre du Hrabia Tarnowski qui en contient une de l'officier Russe qui commande a Bazalia, ecrite a Mr. Jablonowski, par les quelles on voit presque positivement que ces Revoltes se renouvellent dans divers endroits. – Maliszewski n'est pas encore de retour de Cracovie. Mr. Bierzynski sur cette route amasse une Confederation qui va deja à près de 200 hommes avec les quels il fait des dommages assez considerables; comme on a envoye un detachement aprés lui, il y a apparence qu'il ne se soutiendra pas long tems. – La Confederation de Lithvanie commencée par Mr. Kossakowski et par Mr. Medeksza, a elu pour Marechal Mr. Szweykowski intimmement attaché au Prince

Radziwiłł. Pisze Hetman Litt. że moc ludzi i do tej Konfederacyi jedzie i najpiękniejsza młodzież. Tenże Hetman oznajmia że w kilku miejscach a mianowicie w dobrach jego, zaczęły się bunty chłopskie, i że kilkunastu hersztów tych buntowników połapał, ale tym konkluduje, że dla bespieczeństwa osoby swojej zbiega do Warszawy. Sam Xiążę Radziwiłł tylko się tym bawi że wojsko swoje mustruje, którego ma mieć 4000; po objedzie czasem różne wychodzą dyspozycye, ale zreflektowawszy się to do skutku niebywają przyprowadzone. Zresztą niemasz tu nic takiego coby warto JWWM Pana ciekawości. Łapa a nuit setnie panuje, i choć panna Vincent bardzo pięknie śpiewa, jednakowoż dla jej głosu ciężko zapomnieć o tym co nam dokucza. Na trakcie wielkopolskim i na trakcie do Gdańska bardzo wielkie są rozboje, dla uspokojenia których za rekwizycyą Kommissyi skarbowej wysłała Kommissya wojskowa z Partyi Wielkopolskiej podjazdy. Xże Wojewoda Ruski wczoraj do Puław wyjechał, zapewne tam zbliży się do niego i Xiążę Marszałek. Powiedział Xiążę że tam jedzie szczególnie dla ułożenia gospodarskich swoich interessów. Ja temu zupełnie wierzę, bo on to dobrze zna że ci wszyscy którzy się porywają, innego skutku swojej roboty spodziewać się nie mogą, tylko takiego jakiśmy już widzieli po tylu miejscach gdzie żal się Boże straty osób i fortun które daremnie poginęły. Tous les propos qui ont été tenus ici avec le Prince ont fini par la de sa part sans aucune conclusion par ce qu'il disoit toujours que les choses n'en

sont point encore au point de maturité; Comme le Roi Vous marque lui memme ce qu'on m'a repondu au sujet du Starosta Wareцki, je ne le repete pas ici, et je finis ma lettre fort ennuyé de passer ma vie si loin de Vous, et de savoir que la Votre est accompagnée de beaucoup de desagrements. L'avantage de Vous faire, aimer, estimer et considerer dans ce pays la peut soutenir votre courage et le service que Vous rendez au Public. Vous donnera toujours un merite réel, qu'aucune calomnie ne pourra detruire. Si le Roi avoit l'avantage d'avoir plusieurs hommes comme Vous, qu'il pourroit disperer dans le pays, toutes les noir, ceurs qu'on cherche a debiter contre lui ne trouveroient aucune creance. Je joins ici une lettre de M.me Lullie, qu'elle m'a prie d'envoyer sous mon enveloppe. Elle est toujours bien sincerement de Vos amies. Dans l'empire amoureux il n'y a aucun changement, et nous avons l'esperance quoique trés peu fondée jusqu'a present d'un retour pour l'hiver prochain de la Princesse Generale. Paris n'a pas plu a son mari, du moins a ce qu'il dit, il y a fait un tour en droiture de Spa pour y voir sa soeur. Pour le coup j'ai vui de mon sac et il ne me reste plus rien a dire: ce qui ne sera jamais a idé c'est la tendre amitiée que je Vous ai vouée.

d. 10 Sept. 1768 w Warszawie!

Jasnie wielmożny Mci Kochany Dobrodzieju! Tak się spodziewam że respons Przesw. Kommissyi wojskowej doszedł rąk JWWM Pana, w którym wyraziła, że zupełnie kontenta z tego wszystkiego

coś uczynił zabiegając dalszym buntom chłopskim i upominając się
o krzywdę, którą w Żwańcu ponieśliśmy, kiedy zaś list JWWM Pana do
Paszy Chocimskiego pisany niemógł być przyjęty z téj racyi że daw=
ny Pasza zrucony a nowy nienadciągnął jeszcze, masz JWWM Pan
okazyją wcale dobrą jak nowy Pasza przyjedzie z takimże listem
posłać do niego, to przydawszy do uskarżenia się o spalenie i zra=
bowanie Żwańca, że ta robota miała być poduszczona poczęści i
od tych wojskowych ludzi naszych, którzy zbuntowawszy się prze=
ciwko władzy Kommissyi wojskowéj, któréj szczególnie podlegać
powinni /: i z któréj ramienia JWWM Pan jesteś wysłany :/ poddali
się rządom i radzie tych, którzy w Barze początkiem téj całéj ro=
boty byli i do buntu tegoż wojska dali pobudkę przez którą i kraj
nasz tak wiele ucierpiał nieszczęśliwości, teraz zaś i sąsiedztwo
dobre z Najjaśn: Portą Ottomańską chcieliby jeszcze ciż ludzie
niespokojni nadpsuć i zrujnować. Tymbyś JWWM Pan mógł
zakończyć, że gdyby nowy Pasza chciał się do tego przyczynić aby
ciż ludzie nasi wojskowi do winnego posłuszeństwa byli przywró=
ceni buntu swego poprzestawszy, byłoby to z honorem dla Naj:
Porty i wielkim dowodem dla nas szczeréj téj przyjaźni która
nas łączy i która tak gruntownemi traktatami jest ubezpieczo=
na. — Takie jest zdanie Prześw. Kommissyi wojskowéj które mam
honor z rozkazu Jéj JWWM Panu kommunikować, oraz przyta=
czywszy list Jmci Pana Hrabi Tarnowskiego Kasztelana Konars=
kiego Łęczyckiego, z któregoż jednakowoż znać że dotychczas bunty
chłopskie nie są zupełnie uspokojone, zalecam WMu aby w po=
dobnych potrzebach odzywał się do JWWM Pana; w teraźniejszéj

zaś jak mogłem najlepiej pomogłem mu dyspozycyami, które ztąd poczyniono. Kończę teraz z wyrazem prawdziwego przywiązania i uszanowania, z którym wyznawam się być JWWMM Pana Kochanego Dobrodzieja szczerze życzliwym bratem i uniżonym sługą

K. X. Poniatowski P. N. mp.
jako Praeses.

a Varsovie le 16 Sept.

Tak jak wszystkie inne listy JWM Pana kontentują serce moje, szczerze do WM Pana przywiązane, tak ten ostatni datowany 4. Septembris z Dunajowiec mię zmartwił, bo jawnie widzę, że mimo wszystkie starania które czynię zawsze dogadzając Mu we wszystkim i zabiegając temu z czegobyś ponieść jakie umartwienie; żem w to niepotrafił abyś to WM Pan znał we mnie. Owszem widzę że masz nieukontentowanie. Przystępuję tedy do justyfikacyi mojej, pragnąc mocno aby była tak szczęśliwa aby uspokoiła zupełnie te nieukontentowania któremiś JWM Pan napełnił serce swoje, w co jeżeli nie potrafię to wolę się oddalić od interessów jak tym sposobem je zastępować; któryby się miał na tym kończyć żeby się nasza przyjaźń miała w czym nadruszyć. Pierwsze użalenie się Wasci Pana oto jest że Kommissya ferowała dekret na Hajdamaków lwowskich. Proszę sobie przypomnieć najpierwej żeś WM Pan sam napisał do mnie kiedyś był rozdysponował tych Hajdamaków, że jeżeli z tego ułożenia nie będzie kontenta Kommissya, to wolno jej wszystkich kazać powiesić w Warszawie

lub we Lwowie, takie było własne zdanie WMPana na co mam list
Jego. Powtórnie dokładam, że tych Hajdamaków przyprowadzono
do Lwowa dla tego, że przejęto Kuriera którego Korytowski wysłał do Waś
Pana, przez którego wyraźnie napisaliśmy że tych gości nam tu do
Warszawy nie potrzeba: bośmy się tego bali że pod małym Konwojem
tak daleko ich wioząc wiele ich poucieka, którzy nowe excessa po
drodze czyniąc, wieleby szkody i nieszczęścia namnożyli; w czymeśmy
się nie bardzo omylili, bo ci kilku co się wydobyli jak ich ze Lwowa
wieziono w kilku miejscach ludzi pozabijali. Na ostatek rozumia=
tem do tych czas, że żaden z nas o to użalony być nie może, kiedy
przy odmianie okoliczności najwyższa Władza odmieni albo po=
prawi w czym dyspozycyje tych którzy tej władzy podlegać po=
winni. To pewna że Komissyja zrazu sądziła, że tej okrutnej su=
rowości nie potrzeba i że się te bunty uspokoją, ale widząc że się
w tak siła miejscach zjawiają i szerzą, sądziła że potrzeba tych
ludzi ostrzej karać i to w takim kraju gdzie żadnego opatrzenia nie
masz na chowanie tak wielu więźniów w takiem bezpieczeństwie,
ażeby się wyzwolić nie potrafili. Zaczym ta odmiana dekretu ro=
zumiem że była bez krzywdy dla JWMPana bo z nieodbitej potrze=
by wyniknęła, a do tego żeśmy jeszcze i tego niewiedzieli w po=
czątkach jak wielkie okrucieństwa ci ludzie wyrabiali i że każ=
dy z nich swoją ręką zabijał, o czym list JWMPana świadczy. —
Znimo te wszystkie racye to pewna, że mi przykro było tak
okrutny dekret podpisywać, ale widząc że tego trzeba musiałem
pójść za zdaniem większej liczby Kolegów naszych. — Drugi
punkt użalania się JWaśPana o to że Kommissya wojskowa
prosto do Lwowa i Kamieńca wydaje ordynanse, a że te dwie forteце

oddane w Komendę WMPana: na to tak odpisuję że do Lwowa wyszedł ordy=
nans względem tych więzniów bo tego była nagła potrzeba i że dla tego
duplikatum tego ordynansu posłałem JWMPanu które było bez podpi=
su i które Waść Pan wziął za ordynans do siebie. Chciej go dobrze
przeczytać, a obaczysz żeś się omylił. W nagłych zaś potrzebach kiedy
najwyższa Komenda uwiadomi niższą o dyspozycyi swojej, to się może
trafić że się pobłądzi i o to urazy nie masz; a ile w takim czasie i kraju
inaczej czasem uczynić nie można gdzie odległość miejsca i niepewność
drog do tego przymuszają. Zaczym i ten punkt rozumiem że mógłby
być uspokojony jako też artykuł tego listu bez podpisu. — Teraz do
trzeciego przystępuję: żalisz się Waść Pan o dyspozycyją do Pana G:
Wita wydaną względem Pana Wojakowskiego; odpowiadam na to że
to jest dawno zaczęta sprawa regimentowa; do której się nawet i
Komisya in tantum tylko miesza że krychsrecht na niego ferowany
albo aprobować albo relaxować będzie; ale tak Komissyą jako Re=
gimentarzów władza przez się do regimentowych rzeczy rozciągać
się nie powinna; a wreszcie tą bagatelną okolicznością niespodziewa=
łem się, żebyś się JWMPan uraził. Wyrażasz Waść Pan dalej w
liście swoim piołuny któremi się karmisz przy tej swojej komedzie;
assekurować mogę Waść Pana, że ja tu nie konfiturami żyję a sławy
żadnej przez to nie nabywam ani zasługi w ojczyznie. Na każdym stopniu
bez umartwienia się nie obejdzie. Co zas się tycze negocyacyi wiado=
mej tom w tym tylko wypełnił ślepe posłuszeństwo a żem o wszyst=
kim doniosł JWMPanu tom to uczynił przez ten rzetelności cha=
rakter, który jest wrodzony we mnie, co jeżeli się nie podobało, to pro=
szę przynajmniej na dobrą intencyą się zapatrzywszy darować mi reszte. —

Ponieważ się WMPanu ta myśl nie podoba aby Pan Malczewski zaprowadził te dziesięć chorągwi do JWMPana to ją odmienię lubo nie bardzo mamy w kim wybrać. Ja dla tego życzyłem Malczewskiego posłać, abyś WMPan miał na kogo się spuścić oddaliwszy się tu ku sejmowi do Warszawy. JWMPan się zasadzasz na Panu Stępkowskim, ja temu wierzę że może być talent, ochota i serce w nim, a najbardziej przy tem wszystkiem przyjaźń z JWMPanem, i chwalę mu to, że się do WMPana przywiązał; ale przypominając sobie co się tu czasem w Warszawie działo, zostaje bojaźń żeby się to czasem nie odezwało kiedy nikogo nad sobą nie będziem czuli. I dla tego sądzę, żeby to było źle i dla nas i dla samego Pana S: żeby go na to exponować. – Ale i w tym ja się sprzeczać nie będę, bo wiem że kiedy JWMPan czego życzysz, że mu bardzo przykro kiedy się co inaczej ułoży, a ja niechcę tego żeby JWMPanu co było przykrego. Bądź jak bądź, jeżeli Pan S: zostanie przy tej Komendzie generalnej podolskiej i ukraińskiej, to fortec rządu i autoramentu cudzoziemskiego niechciałbym przy nim zostawiać, boby i Witowi i Korytowskiemu bardzo przykro było od niego dependować, przypominając sobie że go nie dawno widzieli wcale do tego niesposobnego. Voilla le diable que Vous et mon Frere le Generalle Vous aite tout les decu fait comme cela że jak już kogo weźmiecie na swoją opiekę to już tylko ten dobry a reszta djabła warta. Pardonnez mais j'ai le coeur séré et on l'auroit en veritée a moin. – O szpiegu co WMPan piszesz nierozumiem bom o to żadnego Komisu nie dał Derpertowi, a o raporta to tak Korytowski jak i Wit wiedzą że do JWMPana należą. Bez tego wszakże JWMPanu wiadomo, że to jest pierwszy przykład żeby Regimentarza władza do tych fortec się rozciągała, i że to szczególnie dla JWMPana

cośmy uczynili. — Na ostatek nad ordynansem bez podpisu i nie=
podobnym do wykonania swoje reflexye JWM Pan czynisz. Proszę mi
przystać ten ordynans bez podpisu, ja tego pojąć nie mogę jak się to
mogło stać ale to wiem żem kopiją ordynansu lwowskiego posłał
bez podpisu dla uwiadomienia JWM Pana o nim. Co zaś się tycze nie=
podobieństwa exekucyi takiej jaka Komissya nakazała to tak odpo=
wiem, że do Kamieńca teraz można więcej będzie więzniów posłać
kiedy już tych pocztowych nie masz których tam WM Pan odesła=
łeś. Względem sejmików sam Król Waść Panu odpisze bo list jego
sam czytał, a jaki ten sejm będzie i z jakim skutkiem ja jeszcze
zrozumieć nie mogę. Repnin Uniwersał Wareckiego przeczytawszy jest
tego zdania że trzeba żebyś WM Pan w ten sens napisał do Baszy
jak tu kopią przyłączam. Le Roy doit Vous dire la meme chose et
il m'a chargée de Vous envoier cette copie. Brulez ma lettre apres
l'avoire lue je serois fachée qu'elle tiene et q'elle fut lue par un
autre que Vous. Si elle reussie a Vous calmer le coeur et l'esprit je ne
serais pas fachée de l'avoire fait si longue. Si je ne reussie pas de
res dessusobjects il faut renoncer a tout bo kiedy z Waść Panem już
i ja się nie zgodzę, to tu niemam poco siedzieć, chyba na to żebym się
zgryzł. — Przyłączam list który mi Wojewoda Rawski oddał z wyrażeniem
że i nie zna tego co mu to pisał; Może że JWM Panu łatwiej będzie o nim
się dowiedzieć lub i widzieć. Gazetki pisać choc nie wszystkie prawdziwe
Kończę teraz przeprosiwszy że tak długo listem JWM Pana fatyguję i
że moją ramotą własną; ale tych rzeczy nie mogłem dyktować memu
sekretarzowi bobym niechciał żeby kto mógł kiedy i domyślić się że mię=
dzy nami może być jakie nieukontentowanie. — Kasztelanowa Kamieniec=
ka jest tu od kilku dni elle commence un peu a brouillier l'empire amo=
reux. — Rotez el't dans les grandes aventures pour la Castellane de

Sierpsk cela est assez curieux a voire — R. fidele a la P. couche tour a toure avec toutes nos femmes de ~~tout~~ teatre pour se consoler de son absence. Grabowski celui qui a été marechal de Confederacion se marie avec la Petite Szydłowska enfoin tout cela va comme si les temp estoient bon ; et mois j'envoye de coucher avec ma femme s'est encore le Roy qui a baiké cette belle besogne.

w Warszawie d. 22 Septembris

Przyłączony tu list wyraża JWM Panu jaka zaszła decyzya Kommisyi Wojskowej na żądanie Jego; we wszystkim pragniemy wszyscy tak czynić, ażebyś JWM Pan znał że go kochamy, szanujemy i że to dobrze znamy że tego by nicht nie dokazał co JWM Pan na tej Komendzie która mu jest powierzona. — Na ostatni punkt użalenia się o ordynanse wydane jeden do Kamieńca a drugi do Lwowa, nie odpisuje Kommisya bo wolała uniknąć tej explikacyi z której by mogło jakie urość nieukontentowanie. Znamy to wszyscy, że ordynansów prosto wydawać mieszających dyspozycye JWM Pana nam nie należy, i nad tym możesz być bardzo spokojny że w tym będziemy ostrożni. Twój partykularny list dawniejszy rozumiem że w tej mierze już uspokoił żale jego: o których widzę już wie i Xiążę Repnin i pułkownik Igelstrom jako też i Pani Hetmanowa, każdy z nich mnie się o to pytał, ja chciałem to zbyć wto z niemi niewchodząc, alem niemógł uniknąć tej explikacyi. Żal mi tego że to już między tylą osobami wiadomo, ale cóż z tym czynić te moje umartwie łączą z temi które co dzień znoszę i które prawdziwie że mnie mniej gryzły jak teraźniejsze. Żal mi tego mocno że tak szczerym będąc JWM Pana przyja=

cielem że sobie na ufności jego nie umiałem zasłużyć. Cieszyć się z tego mocno będą ci co nas obojga nie Kochają. — Dziś tu stanęli delegowani od partyi Kommendy JWMPana po addytament. Skarb im nic nie da bo szeląga nie ma ale Król Jegomość zastąpi ze swego bo inszego w tym czasie sposobu nie masz, a te woysko bez płacy nie może służyć i być w takim zażywaniu jakiego okoliczności wyciąga. Komissya deklaruje JWMPanu przystać mu jeszcze 10 chorągwi i X. Repnin jest tego zdania że to tylko przymnoży expensy i trudności do wyżywienia w takim kraju który już jest zrujnowany. Napisz mi JWMPan jak chcesz abyśmy uczynili i ja wstrzymam ordynanse do ruszenia tych chorągwi aż będę w tey mierze miał wyraźną wolę JWMPana według której się stanie zapewne. Kończę tym że w duszy pragnę abyś JWMPan oddalił od serca swego wszelkie te impressye które go zakwasiły, i żebyś temu wierzył że ja to tylko żądam czynić co może być z ukontentowaniem Jego.

d. 6. Octobris w Warszawie.

List JWMPana d. 24. Septembris doszedł mię czwarty dzień temu. Dziś dopiero odpisuię bo prędzey okazyi odezwania się JWMPanu niebyło. Z żalu który miałem w sercu i którym wyraził w dawnieyszych listach moich miarkować JWMPan naylepiey możesz ukontentowanie moje które wynika z upewnienia że się zupełnie fundować mogę na stałości przyjaźni która nas łączy. Tak jakem dawniey upewnił tak i teraz powtarzam że z moiey strony zapewne niebędzie zerwana. — Niemasz JWMPan racyi żałować tego że list Kommissyi woyskowey po napisanym liście do Paszy Chocimskiego

Go doszedł, bo ten list coś go JWWM Pan swoim domysłem napisał, daleko lepszy i dokładniejszy nietylko mnie którému z przywiązania do JWM Pana może takby się zdawało, że jest bardzo dobry, ale i Krolowi i Repninowi którym niezawsze łatwo dogodzić niewypowiedzianie się spodobał. Ciekawie wszyscy czekamy jakie skutki będą dalsze tej Korrespondencyi; wszystkiego dobrego by się trzeba po niej spodziewać, jeżeli francuskie intrygi psuć przyjaźni tej i Konfidencyi nie będą. — Na inne punkta w których JWWM Pan jeszcze wyrażasz racye dawniejszego nieukontentowania swego, już nie wchodzę w explikacyą, bo to co już minęło się nie wróci, a w dalszym czasie mocno tego pilnować będę, aby nic podobnego się nie trafiło. — Pour ce qui regarde Mr. Stempkowski, je ne m'opiniatre sur rien, et si j'ai eu un autre avis, ce n'est uniquement que parce qu'il n'etoit pas en mon pouvoir de me donner a moi meme la conviction, que Vous ne Vous en repartirez pas. Si Vous etes obligé de lui laver la tête quatre fois par jour a cette heure que Vous y etes present, que sera-ce dans Votre absence. Enfin ce sont Vos affaires pas les miennes; la franchise exigeoit que je Vous dise sincerement mon avis; mais je passerois les bornes de l'amitié si je m'opiniatrois contre une chose qui Vous tient a coeur. — Co list mój ten mię mocno zawstydził. P. Pisarz wojskowy mi tego narobił. Widzę że trzeba przy sobie kazać koperty robić, szczęściem że przyjaźń JWWM Pana ten defekt pokryła; za co mam mu wielką obligacyą. Odsyłam nazad tenże list według żądania JWWM Pana. — Wojewodę Rawskiego już eśmy uspokoili, jako też i Wojewodzinę

Podlaską, która także lamentacye zaczynała. — Wiadomości które mamy z Litwy rozumiem że JWWMPanu piszą w Dworskich listach. Kowińską Konfederacyą już Moskwa potrzepała; za Brzeską się ugania która wiele biedy robi, bo zabrała w Wysokim regiment Buławy poln. litt. w Rożanie munderunki i Kassę regimentu gwardyi konnéj litt. Ztamtąd wyszedłszy gdzieś tam zacapiła stokonną Chorągiew Hetmana Wo. Litto. i jego Regiment Dragonij i ulubionych Janczarow i po resztę do Sło=nima poparadować mieli. Tout cela fait beaucoup de peine a la Grande Generale mais pour son mari, il garde encore son sang froid. — Nous avons l'agrement depuis trois jours d'avoir ici ma Belle Soeur de Vienne, qui est tout aussi aimable que Vous l'avez vue. Elle a amene son fils, qui est original au possible, mais tres joli. Z reszty niemasz tu nic nowego. Je trouve les forme conjugale si dousse que nous sommes de rechef brouillie quatre fois plus que nous ne l'avons jamais été. To na tym zarobiłem że wszyscy widzą że żadną miarą dogodzić takiemu humorowi nie można et que nous en somme la że się wcale nie widujemy. Akcya pana Komorowskiego niewypowiedzianym sposobem mię zdziwiła; już też to szkaradnéj niewdzięczności przykład. Tak się spodziewam że WMPan będziesz kontent z decyzyi Kommissyi wojsko=wéj w téj mierze. Miarkuję ja łatwo jak to przykro taką trzymać komendę, gdzie od swoich tak się trzeba strzedz jak od nieprzyjaciela. Co to tam będzie jak się WMPan oddalisz, jeżeli przy WMPanu takie figle rozpoczynają i je Vous avoue que je ne peux me tranquiliser la dessous. — Je finie ma lettre en Vous ambrassent du fon de mon ame et en pendent grace a Dieux que nos fouderie sont finie qui me faisorent mourire de chagrein. —

w Warszawie d. 13 Octobris

List JWWM Pana 5ta currentis z Dunajowiec pisany odebrałem i Król Jegomość mi Komunikował swoje wiadomości, ale nagły wyjazd poczty niepozwolił na to wszystko odpisać ani wziąść jakiej rezo=lucyi ani też niebyło jeszcze czasu na złożenie Sessyi wojskowej; to wszystko wkrótce nastąpi, a teraz wyrażam JWWM Panu że nas to niezmiernie przeraża i turbuje żeś WM Pan chory. Nous trouvons tous que tout ce que Vous avez ecrit et fait dire a Nos voisins est bien et tres bien; ale z Rep: jeszcze o tym niegadaliśmy bo czasu na to niebyło jeszcze. Notre article des finances va mal et tres mal et l amie Rep: est diablement constipée; le Pire de tout cela est że nie wszyscy umiemy z nim żyć i to często psuje i kwasi. Ja się temu nie dziwuję bo to nie jest łatwo jemu dogodzić ile w okolicznościach teraźniejszych. Krolowi i mnie się zdaje że lepiej by nie ruszać ludzi z Podhorec boby się zdawało że to szykaneria; gdyż ci ludzie tylko do usługi Hetmana należą i rozumiem że tak nastąpi i dyspozycya Kommissyi wojskowej w tej mierze. a w Komarnie też i nie słychać o żadnym buncie. Pani Komarna dziwnie smutna od kilku dni; miała jakąś rozmowę z ojcem o której wielki sekret przed wszystkiemi przyjaciołami i nawet niechce żeby o tym i gadano; niezmiernie jest smutna od tego czasu ale tak ząbki zacisnęła że słowa na niej doba=dać się nie można. Gardez cela pour Vous si Vous ne l'aprenez d'alieurs. Ma Belle Seure est toujours fort aimable chciała by po dawnemu z Rep: sobie postępować mais elle trouve que cela ne va plus - et cela le deconcerte un peu. Z reszty tu wszystko po dawnemu. Il nous tarde

beaucoup de savoire que Vous aite quitte de Votre fievre parceque il est vrais et tres vrais que nous Vous aimons tres tendrement et que nous sentons tous combien Vous nous aite necessaire. —

d. 19 Octobris 1768 w Warszawie.

Tak rozumiem że doszedł list z poczty mój, w którym wyraziłem żem odebrał ten co JWWM Pan do mnie piszesz de 5 Octobris i nas wiadomość słabości JWWM Pana niewypowiedzianie martwi. Nie odpisałem w tenczas zaraz na contenta listu JWWM Pana, bo miałem pracy i starania wiele nim się rzeczy tak ułożyły abyś JWWM Pan miał jasną rezolucyą na wszystkie punkta w których onejże żądałeś w liście Królewskim. Jednym słowem żałowałbyś mię JWWM Pan był nieraz gdybyś mógł był na to patrzyć w jakich ja tu czasem byłem obrotach, Tandem chwała Bogu przecież się to wszystko wyklarowało; czas się opóźnił prawda, ale podobno i JWWM Panu milej dobrą odebrać choć późniejszą a niżeli przyspieszoną a niedokładną rezolucyą. — W punkcie pieniędzy zkąd ich masz odebrać i jak sobie masz postąpić JWWM Pan, w okolicznosciach któreby mogły zajść, Król Jmc wziął na siebie wcale wyraznie i dokładnie JWWM Panu odpisać; ja zaś do tych materyi które w liście moim się znajdują przystępuję. — 1°) Na desideria generała Witta Prześwietna Kommissya delegacyą naznaczyła, upraszając Króla Jmci aby zaradził cum Ministerio o potrzebie i sposobie aby garnizon Kamieniecki mógł swoją zupełną płatę odebrać, Sama zaś niemając żadnego funduszu, nieznalazłaby choćby chciała tego Kredytu, któryby był potrzebny na zastąpienie tak znaczney; ale jest na to sposób że ten

garnizon wkrótce odbierze należytość swoją: zaczym generał Witte już w jednym punkcie będzie uspokojony. Co zaś się tycze do amunicyi, to i nasze zdanie z Jego reprezentacyą zupełnie się zgadza, że trzeba wcale dobrze Kamieniec opatrzyć; zaczym ja na tę pocztę zaraz piszę do JPana Korytowskiego, aby wszystek mój proch z Żurawna przywieziony i u niego złożony, którego jest znaczna partya wydał skoro na to zajdzie do niego dyspozycya JWWM Pana, tylko przy odebraniu trzeba aby ta ceremonia była zachowana, żeby był kto naznaczony od pułkownika Kreczetnikowa, któryby był świadkiem wiele funtów tego prochu oddam do dyspozycyi JWWM Pana, ale z tym się trzeba prędko uwinąć, to się nam obudwom dogodzi, bo i JWWM Pan będziesz miał proch bez expensy na niego, a ja tu wykłucę sobie obiecaną zapłatę za niego. — Tych Chorągwi pancernych już posyłać JWWM Panu nie będziemy, ponieważ sobie już i sam nie życzysz. W żądaniu zaś jego aby Kommissya wojskowa wydała ordynans do Szeffów regimentów pod imieniem Krolowy i Raczyńskiego chodzących, aby Sztabs Officerowie przyjechali do pomienionych Regimentów, mam ten skrupuł, że gdybyśmy to zrobili to byś JWWM Pan miał sprawiedliwą urazę do nas, bo te regimenta będąc zupełnie oddane JWWM Panu nicht w dyspozycyą onych wdzierać się nie może, i jeżeli JW. Koniuszy Koronny do tych czas się opiekuje Sztabem Regimentu Raczyńskiego, to szczególnie to czyni z obligacyi JWWM Pana bo cały Regiment był Komenderowany, aleś JWWM Pan sam nie żądał aby JWWM Panu przysyłał tylko kommendę. Jak się zawichrzyło nagle w Krakowskim, to JP. Koniuszy cofnął sztab z Żarnowca w kraj bespieczniejszy, ale byleś JWWM Pan do niego napisał i ordynans temuż sztabowi

gdzie ma pójść postał, to się bez żadnej innej ceremonij powinna dopeł=
nić dyspozycyja JWMPana; jednakowoż sam rozumiem że zważysz,
że przy sztabie trzeba będzie kogo zostawić ze Sztabsofficerów. – Mia=
łem troichę trudności w otrzymaniu pozwolenia abym do JPana
Mniszcha mógł pisać za Lm Deskurem i za Lm Gieblem, bo była
chętka pozbyć się pensyonarysty którego albo promocyą zrobić
zasłużonych paziów lub też wyedukowanych kadetów, ale i to tak
się ułożyło, jak sobie JWWMPan życzysz, tylko mię to ambarassuje,
że pomienionych officerów rangi niewiem a oni w Mniszchowskim
regimencie chybaby chorąstwa mogli pobrać, co niewiem jeżeli się
zgodzi z ułożeniem JWWMPana. Jednakowoż ja w tym punkcie
piszę do Wiśniowca z wyrażeniem że Króla Jmci jest żądanie takie
aby tych dwóch officerów Szeff tego regimentu zarekomendował
JO. Jmci Panu Hetmanowi. – Względem Chorągwi węgierskiej sto=
jącej w Podhorcach wszyscy życzemy aby jej ztamtąd nie ruszać,
gdyż ta chorągiew raz na zawsze do usługi Hetmańskiej jest odda=
na. – O Nieswiezkiej historyi tak rozumiem że JWWMPan już
musisz mieć różne relacye niewiem czy prawdziwe; Rzecz tak się
ma: Generał Izmaylow dowiedziawszy się że niedobitki Konfedera=
cyi Brzeskiej, Konfederacya Oszmiańska i inne wszystkie które
się w kilku miejscach w Litwie porobiły, ściągają się do Nieświża,
prosto ku Nieświeżowi ruszył i chciał tego aby Xże Radziwiłł go
wpuścił do swojej fortecy. Wyprosił się z tego Xże, reprezentując że
mu zupełnie wierzyć można i że ma ludzi dosyć swoich własnych
do ubezpieczenia swego. W tym Konfederaci nadciągnęli z drugiej
strony Nieświeża i po rozmowie z Xciem wpuszczono ich do fortecy;

Skoro weszli do niej wyprawiono podjazd w którym było blisko ty=
siąca ludzi Radziwiłłowskich i cokolwiek Konfederatów; ten pod=
jazd attakował Forpost Grenadierow, których było 150, dwa razy
bezskutecznie i jak noc nadeszła iż ludzie moskiewscy cofnę=
li się spokojnie ku generałowi Izmaylow, który przybywał im
na pomoc z Korpusem swoim i zaraz w nocy wyparował ludzi
Radziwiłłowskich z Klasztoru i ze cmentarza który ma być nad
samym Nieświeżem i rozlokował się pod samym miastem. Nim
zaczął swój attak formalny postał z perswazyą do Xcia Radzi=
wiłła aby tej robocie dał pokoj, która go nieszczęśliwym uczyni, i żeby
swego kredytu zażył aby i przybytym gościom do siebie toż samo
wyperswadował. Przyjął to poselstwo dobrze Xże Radziwiłł i przys=
łał kuryjera tu do Xcia Repnina z listem bardzo grzecznie ale bar=
dzo rozumnie napisanym, w którym wyraża że odmówić niemógł
przytulenia ziomkom swoim; ale że ta myśl nie była jego aby
ich utwierdzał w ich zdaniu; że oni wszedłszy część garnizonu mu
zbuntowali i zażyli według swego zdania mimo jego wolą; ale że
teraz poznawszy, że ta robota dobrego skutku nie weźmie, gotowi
wszyscy recess solenny od niej uczynić, onejże się wyrzec, byle mie=
li upewnienie że im się potym żadna krzywda dziać nie będzie. Koń=
czy tym, że się spodziewa Xżę że ta przysługa będzie uznana za
jawny dowód przywiązania jego i wdzięczności Imperatorowej Jejmci
za wszystkie łaski które mu świadczyła, upewniając że się na tym
nigdy Xże Repnin nie zawiedzie, że sobie on szczerze i rzetelnie
zawsze postępować zechce; jednakowoż tak rzeczy robiąc aby swego
kredytu u narodu nie stracił, bez którego niebyłby zdatnym do usług

dalszych tejże samej Imperatorowej. Jednym słowem ten cały list tak jest napisany i obrócony że jest nad czym pomyśleć jak na niego odpisać, je je ne puis encore savoir quel partie le prince Repnin prendra la dessus. Comme Vous le sentez bien nous ne nous pressons pas a le determiner a un avis dont les suittes sont d'une aussi grande importence; il y a dans Nieswiez pres de 6000 hommes en tout. Apres Vous avoir fait tout ce detaille il ne me reste qu'a Vous dire ce que Vous savez d'allieur si bien que je Vous aime du fond de mon coeur et que je Vous suis attachée pour la vie. Ce que je Vous ai dit sur le Dame de Comarno resté dans le meme etat. –

a Varsovie le 29 d'Octobre.

Vous ne sauriez croire a quel poin les nouvelles de votre mauvaise santée m'ont chagrinée mon chere et digne amie; Vous en jugerez aisement des que Vous rendrez justice au tendre sentiment qui m'attache a Vous; Dieux souhait loué que cela va mieux. Le melieur remede a vos maux s'est la tranquilitée d'esprit et il est difficile d'en avoire dans le moment critique ou Vous Vous trouvez. Je sens qu'il Vous importe beaucoup de savoir au juste et au vrais les choses comme elle sont et comme on les voit icie; puisque Vous pourez d'apres ce que je Vous marque la dessus prendre les mesures que Vous jugerez les plus convenables. Le prince Repnin, la Comission de guerre, nos Vieux, et le Roy sont tous d'accore que le but principale que nous devons avoir dans le moment present c'est d'assurer Kamienietz et de ne pas Vous mettre au prise avec les Turcs au quel il ne faut pas lesser le moindre pretente comme si

l'estoient nous qui commencons la guerre avec eux. Pour asurer
Kamienietz on juge apropos que Vous y fassiez aller au plus vitte
la garnison de Bialocerkief et que Vous mettiez une partie con=
siderable de vos dragons et Poiztowy a Piée. et que Vous en renforciez
la ditte garnison. De la poudre elle doit en recevoire de Brody et de
Leopole; et des vivres ou elle en pourra trouver au plus tot. Il est
de la derniere importence d'aprovisioner cette garnison du moin pour
trois mois. Ajent remplie cet objeict ce n'est plus votre affaire de
faire la guerre avec la poignée de troupe qui Vous restera; le prince
Repnin en sent l'impossibilitée, et il ne l'exige par. Dans la si=
tuation ou sont les choses il faut d'autres mesures et se ne sont
plus nos affaires il faut penser a Votre suretée et a la possibilitée
de nous rejoindre avec Vos depris; el l'ordre de la Comission de
Guerre Vous en fournie le moien. — Bo się Waść Pan do nas odez=
wiesz nim wcale tamten Kraj opuścisz jak będziesz koło Lwowa.
Fait en sorte je Vous prie en passent pres de Leopole de Vous
faire donner par Korytowski les canons qui sont a mois et que je
lui ai fait remettre il y a 4 pièces d'une livre et 8 pièces de trois
livres avec tout ce qui est necessaire pour leur ~~aa~~ amunition
enfain j'ai ecrit la desous a Korytowski radbym żeby się tu mog=
ły dostać z Waść Panem te harmaty et s'est une chose qui me
fera grand plaisire et qui poura Vous etre utile en chemain. Letkie
są te wszystkie harmaty. Pour vous faire voire comme j'ai pledée
votre cause pour Vous faire avoir l'argen voicie le tablaux
que j'ai presente. Tout ce que j'ai paux aracher dans l'insten
present s'est 12,000 # on m'en promet davantage dans la suitte.

L'objet principale est que Kamienietz ne manque de rien et voila ce qui tien le plus a cocure dans le moment present. Pour mois je suis afsez de cet avis la; mais ce qui me effecte le plus vivement s'est votre retablifsement et je suis tres inquet que la mauvais temps et les fatigues n'erchevent de Vous tuer. Vous connoissez mon coeur la defsus afsez pour voire a quel poin il est dechiree par cette pensé. — Je ne Vous dis rien sur le reste parceque Vous le savez d'alieux. La nouvelle est certaine qu'Obrescow est au 7 Tourrs et parconsequent la guere inevitable.

a Varsovie le 8 Novembre.

Dans tout ce qui me fait de la paine la seulle consolation que je trouve mon chere et incomparable amie s'est que votre santée Vous revien. Dieux veuille Vous la rendre entierement. Wierz WaćPan że mi bez niego i życie by było nie miłe. Jak się sejm nasz skończył i co tu się dzieje wiadomo WaćPanu z innych listów. Tout ce que Vous avez ecrit et tout ce que j'ai peu dire a été inutile. Dieu veuille que cela nous mene a une bonne fein. —

a Varsovie ce 9 Novembre 1768.

Je viens de recevoir deux lettres par Vos deux Courriers et je suis completement du meme avis que Vous surtout ce que Vous nous avez ecrit. Il n'a pas été en mon pouvoir de changer les choses qui ne Vous plairont peut etre pas tout a fait, du moins j'ai taché de diriger les ordres, qu'on Vous donne de maniere a ne pas deranger tout a fait le plan que Vous Vous etes fait. Dieu soit loué que Votre

santé se ratablit, c'est la ce qui m'inquietoit le plus mortellement. Avant
que Vos Dragons arrivent a Leopol et avant que Korytowski se rende a
Kamienietz, il se passera prés de trois semaines. La sureté de Kamie-
nietz, qui est un objet principal pour nous exige indispensablement que
cela se fasse au plus vite, toutes les belles choses que les Turcs Vous
font dire n'empecheront peut etre pas une irruption des Tartares,
qui Vous mettroit dans l'impossibilité de pourvoir cette place,
ce qui fait un point Capital pour nous et pour la Russie. Il est
indispensable que cette Place soit pourvue de vivres et d'argent
jusqu'au printems prochain, par ce que si elle manque de l'un ou de l'
autre nous ne ferons plus a portée d'y envoyer du secours, au lieu
qu'il sera toujours plus facile de Vous faire tenir de l'argent a Vous
pour Votre troupes. Si cela va bien Mr. Wieniawski n'aura pas de
peine a se soutenir a Leopol avec les troupes qu'il aura; si cela va
mal, en Vous repliant sur le meme Mr. Wieniawski Vous pourriez
prendre avec Vous la garnison, et puis d'ici a trois semaines on verra
plus clair ~~[illegible]~~ sur tout cela, et je verrai si je pourrai obtenir
ici un moment ou l'on voudra croire a nos raisons, qui sont certaine-
ment bien fondées. L'essentiel est, de ne pas laisser a Kamienietz des
gens qui puissent y faire une revolte; En parlant avec Witte, Vous
pouvez arranger ce qui sera necessaire, et attirer a Vous ou envoyer
ici sous quelque pretexte les gens, dont on ne seroit pas sur. L'ordre
de la Commission qui Vous dit de renvoyer de la Ville ceux qui ne
seroient pas propre a sa defense, a été donné exprés pour ce but la.
Vous remarquerai encore dans ce meme ordre, qu'on ne Vous dit pas
de Vous retirer entierrement; seulement qu'on Vous recommande de ne

pas Vous exposer a Vous mettre aux prises avec les Tartares, au
cas qu'ils fassent une irruption. La grande inquietude du Roi roule
la dessus qu'il craint que Vous ne fassiez prisonnier le jeune Puławs:
ki, et qu'on ne nous mette le couteau sur la gorge pour le livrer aux
Russes; et comme ces derniers n'auront plus les memes menagemens
a garder vis a vis des Turcs, il est du sentiment qu'il leur sera facile
de contenir ces Confederes avec leur propres troupes, quand meme Vous
seriez dans le cas de Vous retirer entierement, ce qui ne peut pas se
faire si tot. Le grand article pour le quel on desire ardemment de
Vous ravoir ici avec les Gardes et les deux Pułks, c'est qu'on a grand
besoin du Pułk de Rudnicki qui garde le sel qui fait un des princi:
paux revenus du Roi et qu'on ne voudroit pas avoir une Existance
pourement Russe. Enfin mon cher ami qui gagne du tems, gagne la
vie; dans ce moment il n'y a autre chose a faire que de remplir
exactement les ordres que la Commission Vous donne. La Lithuanie
est tranquillisée. Dans le Pays chez nous il n'y a rien de considerable.
Le Roi de Prusse tient encore bon pour la Russie et a Vienne on commen:
ce a s'inquieter des meriées de la France chez les Turcs. La Lullie Vous
embrasse. Nous broyons tous les deux souvent du noir, les vieux flat:
tent, mais je ne les crois pas pour cela plus sinceres. Ma devise est
et sera toujours qu'il n'y a qu'un Branicki dans le monde, et je suis
pret de le signer de mon sang s'il le faloit. Vous m'avez permie de
dicter mes lettres j'en profite bien fachée mon cher amie de n'avoire
rien de melieure a Vous dire. — Je join a celle cie la lettre du P. Rep.
Le Koniuszy ecrit a Mr. Krokow colonelle du Regiment de Raczyński
pour qu'il se rende a Leopole ou il poura aider Wieniawski on dit
que s'est un bon officier ale Luter. — Vous verez par la lettre si

jointe qu'il n'y a rien a faire pour les Officiée pour les quelles Vous Vous aite interefsée; Cupa Pan Chef. – Dwanaście harmat moich własnych Korytowski zawiezie z sobą do Kamieńca; proszę bardzo aby tam były ulokowane i zalecona ih Konserwacya. – Kara dziś wysłał X. Repnin do Petersburga; on parle icie de l'envois de Mr. Salderen chez nous. – starych to robotka ale jeszcze to nie pewna nowina.

a Varsovie le 15 Novembre.

La lettre du Roy Vous met au fait mon cher Łowczy sur ceque l'on veut que Vous fasiez. Les diable et les ange ont été consultée enfain il n'y a rien d'autre a faire dans ce moment que de suivre ce que l'on Vous ecrit. Pour mon compte si je n'ay pas lieux d'etre conten a beaucoup d'egare; je sens que je n'ay pas d'autre partie a prendre que celui de la pacience. Notre amie comun souhaite que Vous fasiez comprendre a Wit et Korytowski que s'il sont sage qu'il se tiendrons toujours aux principe qu'ils ont professe jus qu'a present. Co ja to się nie odmienię, bo to dobrze znam, że w tym zbawienie nasze. Konczę teraz serdecznie WMPana usciskawszy i życząc abym jak najprędzej się mógł odebrać wiadomość że się WMPana zdrowie wcale polepszyło. Vous ne sauviez croire a quel poin cela m'inquiette. Wszystko się minie, wszystko się odmieni a taka przyjaźń jak nasza nigdy się nie nadgrodzi i właśnie dla tego że znam jej szacunek dla tego Waści Pana tak mocno Kocham. Il y a des gens chez Vous du Regiment du Grand

Generalle Branicki Malczewski m'en a parlée il faudroit les envoier a Leopole pour qu'il puissent de la regagner le Regiment qui doit se trouver selon la loix chez le Grand Gene=ralle.

50

M^dme^
Lullie
de Varsovie

le 12 julet 1768.

Mon cher amis! Vous ne pouvez pas asurement douter de mon amitiè pour vous ainsi que de l'interet vive que je prend a tous ce qui vous regarde, mais il m'est doux cher amis de vous en renouveller les asurences le plus sinceres– Je me suis aquiter de la comision que vous m'avez chargé dans la letre du G. Chambelan, j'ai emploie toute mon elo=quence vis avis le Prince Repnin, mais tous ce que j'ai dit ne pas pu le flechir en faveur de Pomorski il dit qu'il n en a plus le pouvoir lui mèmme, enfin je ne me rebuterè pas encore. Ja go jeszcze będę męczyć. Au reste cher amis vous avez lieu d etre content de vos amis d ici et cheri d'eux en comencer par le roi który WPana zawsze jednym sercem stateczmym kocha et fere le prix de votre attache=ment pour lui. Podkomorzy takze cię kocha szczerze, ainsi que Repnin, o sobie zaś nie szerze się z mojem oświadczeniem, car j'espere que vous me conoisez asez long tem cher amis pour ne pas rendre justice a mes sentimens pour vous.– Votre soeur est parti pour la Litvanie, comme elle vous a ecrit elle memme vous savez pour quoi najdalej dziesięć dni się ma bawić.– Nasz przyjaciel Rep... est toujour fort ocupez abcents et est constant, ze mną zawsze w przyjazniej jest, et me

marque bocoup de confiance et d'amitie, i jest bardzo dobry.
— Je voudrois deja vous voir ici che nous cher amis j'en
suis impatiente, je ne vous parle rien sur les affaires,
car vous serez instruit de reste par le roi et le G. Cham=
belan et ce ne sere que vous ‡ repeter les memes choses,
je me contente donc de vous asourer de ma tendre amitie
et vous prier de me conserver la votre bo dalibóg Lula
podciwa tego warta bo jest dobra i szczera przyjaciotka
et l'est pour la vie.

le 20 Aoust 1768.

Je ne forez mon cher amis que vous repeter les memes chose
toujour, que vous savez si bien et de quelle j'espere que vous
etes plainement asourée qui fonts que mon amitie pour vous
est toujour la memme, cet a dire bien tendre et sincere, ce
sonts les sentimens qui ne se demaschirons jamais W Pan
co znasz mój Karakter rozumiem że Tatwo będziesz wypers=
swadowany o tej prawdzie i szczerości mojej. — La chose
dont on vous a parlé dans les letres precedente na pas
en loin car ame vous le sorez par votre amie qui vous
le marquera en chifre, je suis fache de n'avoir pas en cesse
desprit pour en avoir un avec vous, car il y a bocoup
des chose sus le quelle je n ose vous parler de crainte
qu il n arive quelque axident aux letres qu on vous

envoij d ici bo te čo cyframi pisane, to zapewne ktoby ich przejął nie łatwo by dociekł čo w nich d alieu je ne croi pas que ceux qui pouve les atraper aient assez de pati= ance de chercher a les dechifrer ale co tak otwarto pisać to trudno, et il est dangereux gdyż to čo my sobie możemy mówić to tylko my powinni wiedzieć, enfin comme če ne sonts pas des chosses bien presse je laisse cela au moment ou j aurai le plaisir de vous voir. Ten który nazywa twoją przyjaciotkę mon coeur jest smutny bardzo od kilku czasów, et je croi qu il est dans le memme em= baras čo i my, ale to kryje i składa na amory i na od= ległości, z tym wszytkim jest bardzo dobrze zawsze ze mną i pokazuje się waszym przyjacielem wszytkich. – čo moment z Krakowa wiadomości czeka Repnin. Il est inquiete pour son frere który tam jest, on doit prendre la ville par assaut. Moja duszo kochana Bóg wie jak się to wszytko skończy, daj Boże żeby dobrze, ces sonts les veux qui nous reste affaire, mnie czasem cudowne rzeczy przechodzą przez głowę których trudno ci tu wy= razić. Adieu cher amis soiez le toujour pour moi je ne cessere de l etre pour la vie bien tendrement.

Votre amie me marque toujour bocoup d'amities, proszę jej za to podziękować elle merite bien que vous lui soiez attache bo cię dalibog szczerze kocha.

:/

On vous aura ecrit le recommedement de G. Ch. avec sa femme mais il a toujour la memme amitie pour moi.

le 12 Septembre

Il m'est toujour bien doux mon cher amis de vous renouveller les afsurences de mon amitie ktora zawsze stateczna jest dla WPana et de la quelle j'espere que vous ne doutez point. – Comme je suis a Coustumée a vous parler avec franchifse sur tout il fout aufsi que je vous difse que votre letre a fait bocoup de paine au G. Chambelan bardzo był żałosny jak go odebrał il vous aime en verite bien sincerement, et loin de vouloir vous faire de la paine dans la moindre chofse je suis temoin avec quel zele il se prete en tous ce qui a raport a vous, cel une justice que je lui doit rendre vis avis de vous, i dla tego ci to mój Branio serdeczny piszę boby mi żal było, żeby tak szczera przyjaźń między Wacpaństwem miała się naruszyć, ale do tego trzeba abyś i WPan tak żywo rzeczy nie brał et que vous entriez dans les raisons qu en vous donne avant de vous piquer, on vous conoi et on fait ces de vous ainsi, il ne faut pas que vous croire que ~~xxx~~ vos amis veulent vous faire des tracaserie, bo dalibóg to nie jest

ma i Podkomorzy tu za swoje, envers tes il a sauvent bien des paines et du chagrin il vous sufit cher amis de savoir et de conoitre les chosse et les personne avec les quelles il faut traiter pour en comprendre, les ~~deso~~ desagre= mens je vu la letre qu'il vous ecrit, je croi que vous en sera content, et quel vous po onverez qu il es de vos amis et qu il vous aime. — Il me venu une idee mon cher amis que je croi bonne, ce que vous ecriviez une letre au P. Repnin en lui faisent un raisonement sur les affaires presente, dite lui tous ce que vous jugerez apropos la defsu, jakbyś to sam z swojej ciekawości pisał, mais faite en une copie et envoyez la moi, mnie się widzi żeby to niezły skutek uczyniło, bo on niebędzie mógł rozumieć że to z namowy ten list pisany et cela ne tirera a ocunne consequence a ktoż wie czy nie uczy= ni to dobrego skutku a ja będę z mojej strony wiedzieć jak tu z nim gadać kiedy będę wiedziała co mu WPan napiszesz. Adieu cher amis, aimez toujour votre fidelle amie et comptez sur la sincerite de mes sentiments pour la vie.

Votre amie est bien aimable et me comble des po= litefse proszę za to pięknie podziękować jak będziesz pisał et dite, żem się jej łaską przed WPanem zaszczy= cała.

(s. d.)

Serdecznie ci winszuję tres cher amis de vos suxces et je prend part comme votre fidelle amie, mais je ne sovez vous cacher mon inquietude qui ne cessera que lorsque je vous verez che nous et de me propres yeux si mes veux sont exaussez j'en fait de bien sincere pour votre conservation je croi que vous n'en doutez pas qu'ils parte d un coeur sincere d'une amie qui vous est bien tendrement attache — Votre amie est bien inquiete pour vous et je ne m'en etone pas i żal mi jej serdecznie car je sens sa paine. — R... nieborak smutny po wyjeździe X. G. jeszcze się nie może uspokoić. — Adieu tres cher amis je vous embrasse des tous mon coeur et suis a jamais votre fidelle amie

Lula.

Wszyscy cię tu serdecznie kochają en comencem par notre maitre.

55

z Krzemieńca d. 3 Decembra 1768.

Jaśnie wielmożny Mci Panie Łowczy Koronny mój wielce Mci Panie Bracie i Dobrodzieju! — Przybywszy wczora o zmroku do Krzemieńca z Litwy od mojej matki ze Zdzięcioła, dziś sam jechać miałem do Szumska z powinszowaniem dzisiejszego festu S[go] Xawerego, ale żem z tak fatygującej podróży przy tak wilgotnej mglistej aurze osłabłem, przeto mego dworzanina z tem powinszowania listem posyłam winszując mu i życząc jak najwyższych w ojczyznie honorów i największych pomyślności: samego się w jego protekcyją rekomendując, jako się zaszczycający przyjaźnią w młodszych leciech naszych: a żemam wiele do konferowania sekretnego z JWW Panem Dem, a strudzony będąc tak złą i daleką drogą i zdrożałe mając konie, więc upraszam, naznaczyć dzień i bliższe od Krzemieńca miejsce zjechania się z JWWP Dobrm, czy to do Ludwiszcz lub do Białejkrynicy lub do Tytylkowiec. Przytem Panu Jagielskiemu dworzaninowi memu dałem in commissis niektóre inne JWW Panu Dobr. proponować odemnie interessa, któremu kredytować proszę, cokolwiek on będzie miał do proponowania i łaskawą mu uczynić rezolucyją. Bardyczew miasto matki naszej a per consequens i moje osmdziesiąt tysięcy intraty rocznej gotowego grosza co rok czyniące, funditus przez Konfederatów barskich spalone, przez Moskwę Kommendy Kreczetnikowa zrabowane po jamach pochowane

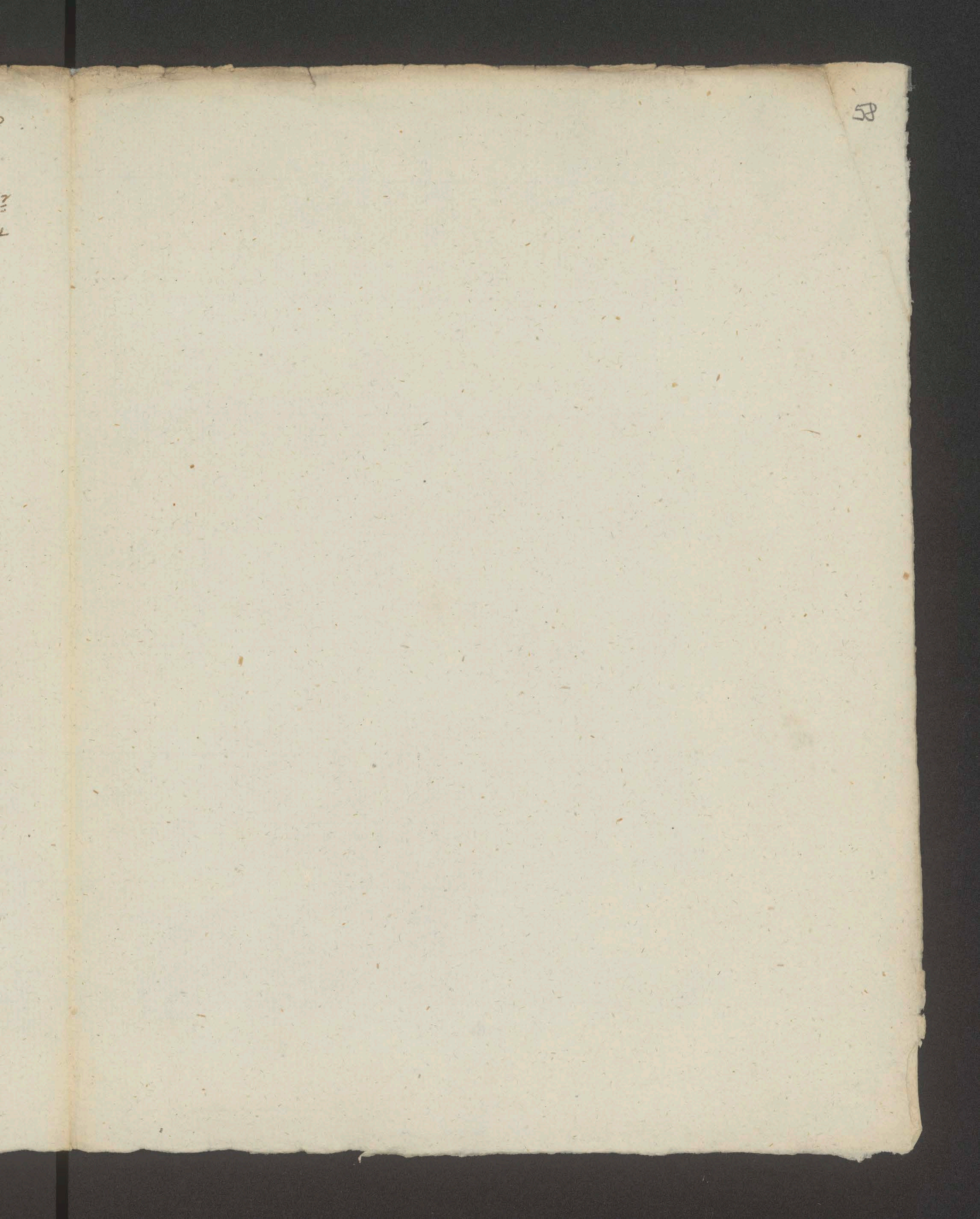
srebra, kupieckie towary na trzy milliony szkody pod protekcyją JWWc Dobr. oddaję, byś raczył remonstrować Panu, by raczył Komissyją zesłać na wylikwidowanie szkód i wybłagał u Monarchy, aby rekompensa ze Skarbu, lub zkądkolwiek wyznaczona była juxta valorem szkód i karencyi prowentów a data tej Konflagraty, ja w moich mobiliach w srebrach i klejnotach więcej niż na trzykroć sto tysięcy szkoduję, com był odjeżdżając do Litwy reponował i w zamku i w Klasztorze, co było w Klasztorze summy mojej w gotowiznie na sześćdziesiąt tysięcy reponowanej JMć P. Krecsetnikow zabrał, choć nie byłem Konfederatem, i owszem w początku przy Królu Manifest w Żytomierzu uczyniłem przeciwko jeszcze wszczynającej się robocie Barskiej, który przez spalenie Żytomierza razem z całym archiwum zgorzał, był przytomny temu JMć Pan Kapitan Pletz od P. Weismana Białoozjerskiego pułku, który mi odradzał to czynić, ochraniając mię od zemsty konfederatów. Nakoniec mi Dońscy Kozacy ze Słobodyszcz żydów porazganiali, dwór mi zrabowali, groble przekopali, młyny i hamernią mi spustoszyli, pozabierawszy mi na sto centnarów miedzi, i z żelaz mi hamernią obdartszy, dość że mię do ostatniego ubóstwa przyprowadzili. Więc i teraz ratunku jestem potrzebny, ile że nie prędzej z fortuną się poznam, jak w przyszłym roku na Swięty Józef, bo wtedy matka moja klucz w Inflanciech polskich wypuszcza mi czyniący trzydzieści tysięcy intraty rocznej nad Dźwiną pod Dyneburgiem. — To jest pewna że wierny byłem zawsze monarsze memu, zawsze się przy interessie jego narażałem, a niemam szczęścia żebym ja najpotrzebniejszy choć jakąkolwiek dystrybutą starostwa jakiego się cieszył. Jam był na Elekcyi, jam był pro parte woli Monarchy i na Traktatowym

Sejmie Posłem, jam przed zaczęciem w Litwie Konfederacyi radziłem Xięciu Wojewodzie wileńskiemu rozpuścić swoją milicyją nie drażnić Moskwę, że się podpisał do Konstytucyi nie przerzucać się na Stronę Barską ani fomentować subjekta w Litwie malkontentów, unikał Xiąże od mej rady, Jch Mć krewni na mnie się obruszyli, jam wyjechał z Nieświeża nie mający się racyi wdawać w ich robotę. To JWWPa Dbrwi wyremonstrowawszy czekam jego rozkazu i jego promocyi żądam i podźwignienia mnie nieszczęśliwego, a zatym łasce, protekcyi i przyjaźni JWWPa Dobr. mię oddaję a z najgłębszym respektem piszę się JWWMWMPana Brata i Dobrodzieja najniższym sługą Udalryk Xiąże Radziwiłł.

Extrait
d'une Lettre du Prince Repnin au Général Major Comte d'Apraxin en date du 19. Mai 1768.

Comme dans peu de temps on rassemblera à Zambor une milliez de differentes troupes de la république sous le commandement du Comte Branicki nommé par la Commission de guerre Régi= mentaire général pour agir contre les rébelles; je prie Votre Excellence de se conduire comme ami vis à vis de lui et de ces trou= pes, et s'il aura besoin de l'infanterie pour son soutien, je Vous prie de même de lui donner trois compagnies de Grénadiers avec une ou deux piéces de canons, en lui laissant faire ses opéra= tions à Vôtre droite, c'est à dire le long de la frontiére de Tur= quie, dont Vous devez Vous éloigner autant qu'il sera possible sans laisser échapper les rébelles. Si le Comte Branicki parvenoit à faire rentrer dans leur devoir et obéissance les troupes de la république dont se sont emparé les rébelles, sans avoir ré= cours aux moyens extrémes, Vous devez le laisser faire, observant seulement que les affaires n'en soient trainées en longueur inutilement, ou que les succès de nos troupes n'en souffrent quelque désavantage, dans quel cas Vous devez continuer toujours Vos opérations comme il est dit ci dessous. Il faut observer de même que si les rébelles se donnoient de leur propre volonté

au Comte Branicki il ne faut pas lui laisser leurs Chefs, savoir, leur prétendu Maréchal Krasinski, Mr. Pulawski, Staroste Warecki avec ses fils, Mr. Potocki Podczaszy de Lithuanie, Mr. Borislawski Chambellan de Halicz, et Mr. Potocki soidisant Régimentaire Général; qu'il faut ôter de ce nombre, mettre la main dessus, et les prendre chez Vous. —

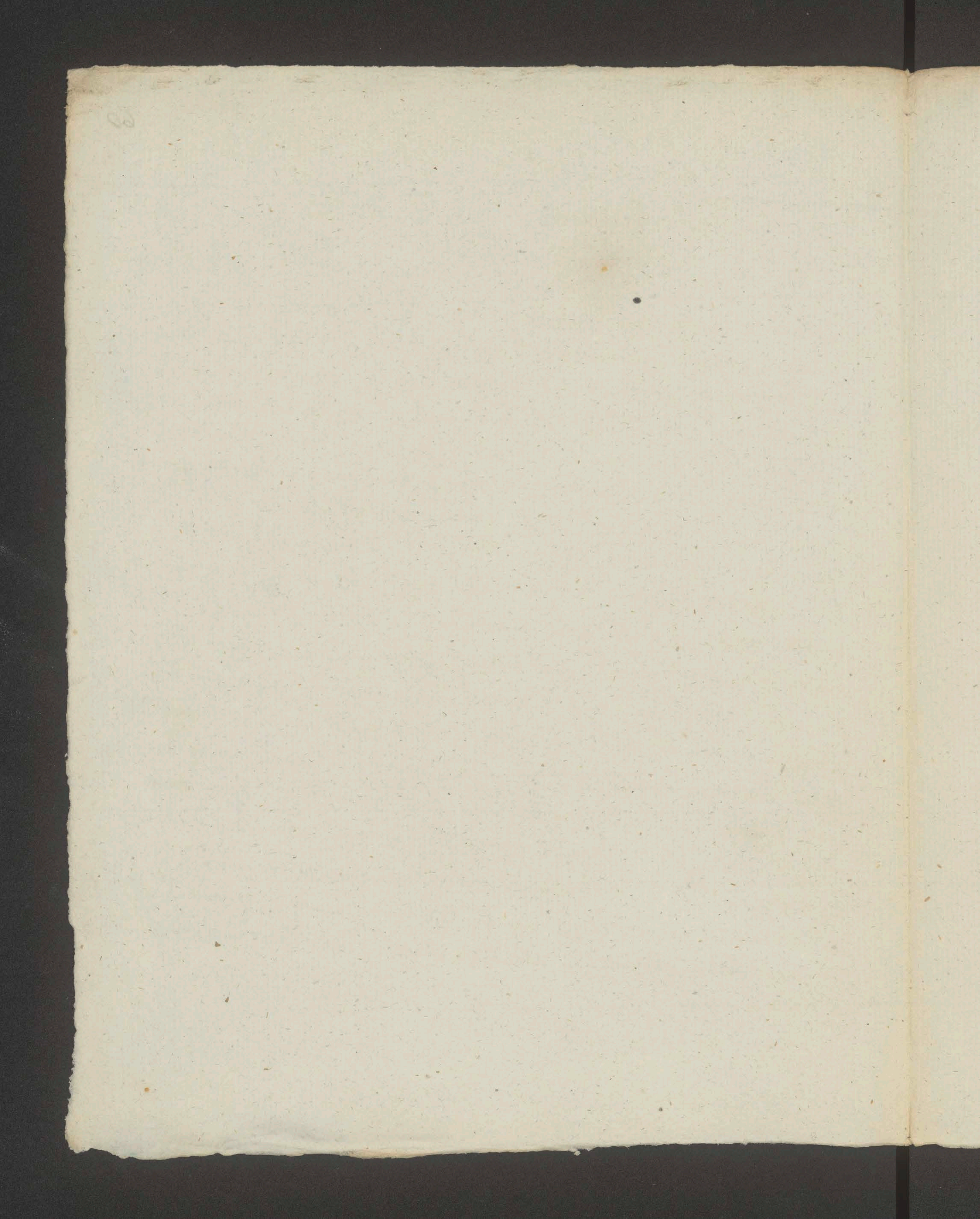

58

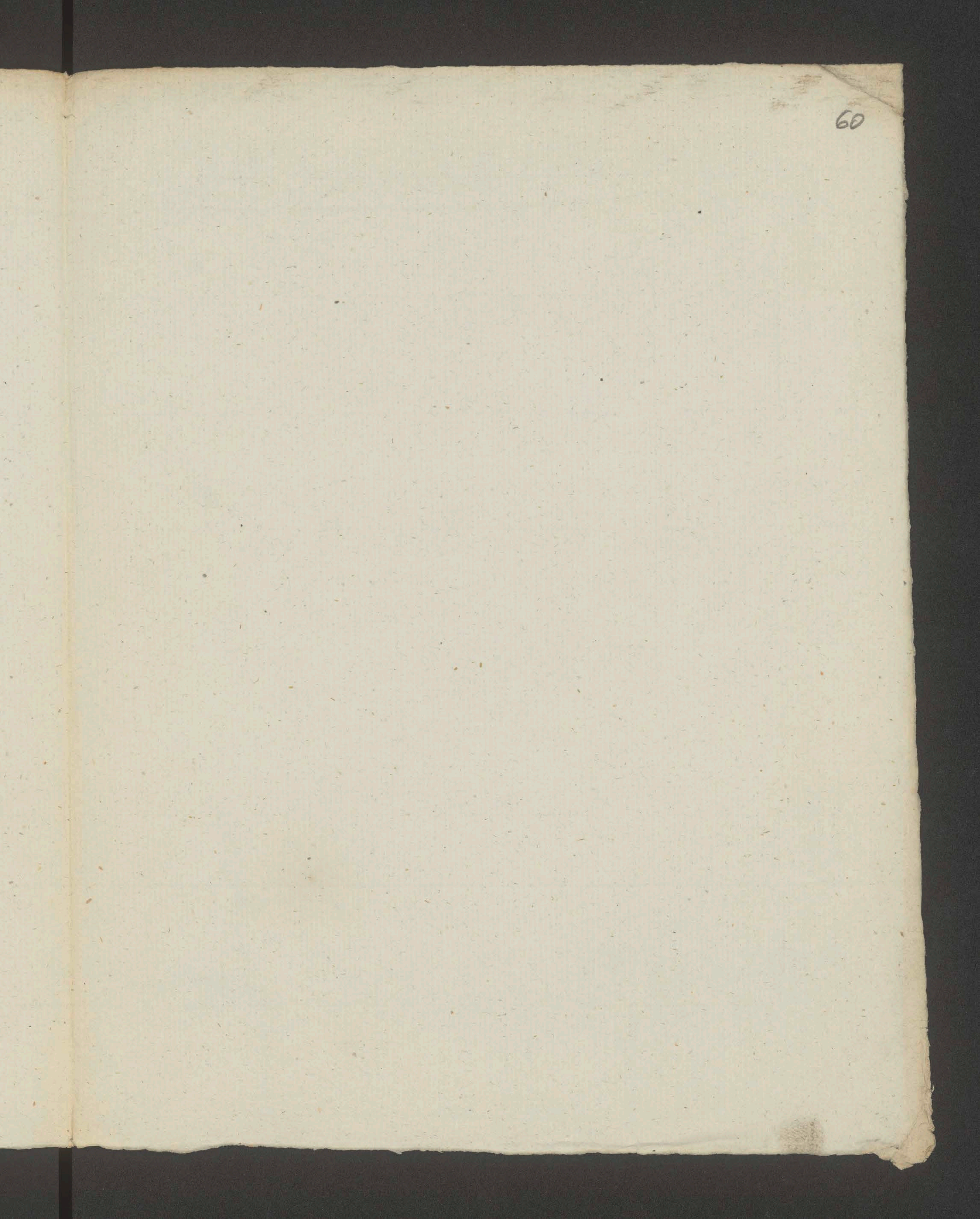
List
Gartenberga do Puławskiego
starosty wareckiego.

Jaśnie wielmożny Panie, najłaskawszy mój Dobrodzieju! — Jako
wiecznie annały wystawić będą JWWMci Pana i Dobrodzieja mego heroicz=
ne dla ojczyzny postępki, tak i w moim sercu, będąc świadkiem nie=
którego czasu oczywistym cnotliwych, patryotycznych i ludzkich senty=
mentów JWWMci Pana i Dobrodzieja mego, pamiątka onychże nigdy
będzie zgaśniona, i owszem co raz więcej pobudzona. — Świadomo wiem
że będzie JWWMci Panu i Dobrodziejowi jakom od Jego Król: Mci trzy=
mam w arendzie Zaleszczyki cum attinentiis i Ekonomią Samborską
już przy teraźniejszych okolicznościach onych ubezpieczyć lepiej nie mo=
gę jak oddawszy w protekcyą łaskawą JWWMci Panu i Dobrodziejowi;
upewnionym będąc, że jako Jego cel patryotyczny do tego samego tylko
mierzy, aby była utrzymana ojczyzna przy wolności i posessyach, tak
i te dobra spomnione niech nie minie łaskawa opatrzność i wzgląd JWWMci
Pana i Dobrodzieja mego. — W tej ufności nieomylnej ścielę prozbę uni=
żoną do nóg łaskawych pańskich Jego wcale nie wątpiąc aby nie była
szczęśliwie przyjęta i jakom ja swojej strony tę mi świadczoną łaska=
wą protekcyą z najnależytejszą wdzięcznością uznawać nie przestanę
tak i teraz mam honor szczerze upewniać, że będę na zawsze z najpowinniej=
szą uniżonością i najgłębszym respektem JWWMci Pana i Dobrodzieja mego
najniższym sługą

B. de Gartenberg.

z Warszawy d. 24 Novembr. 1768.



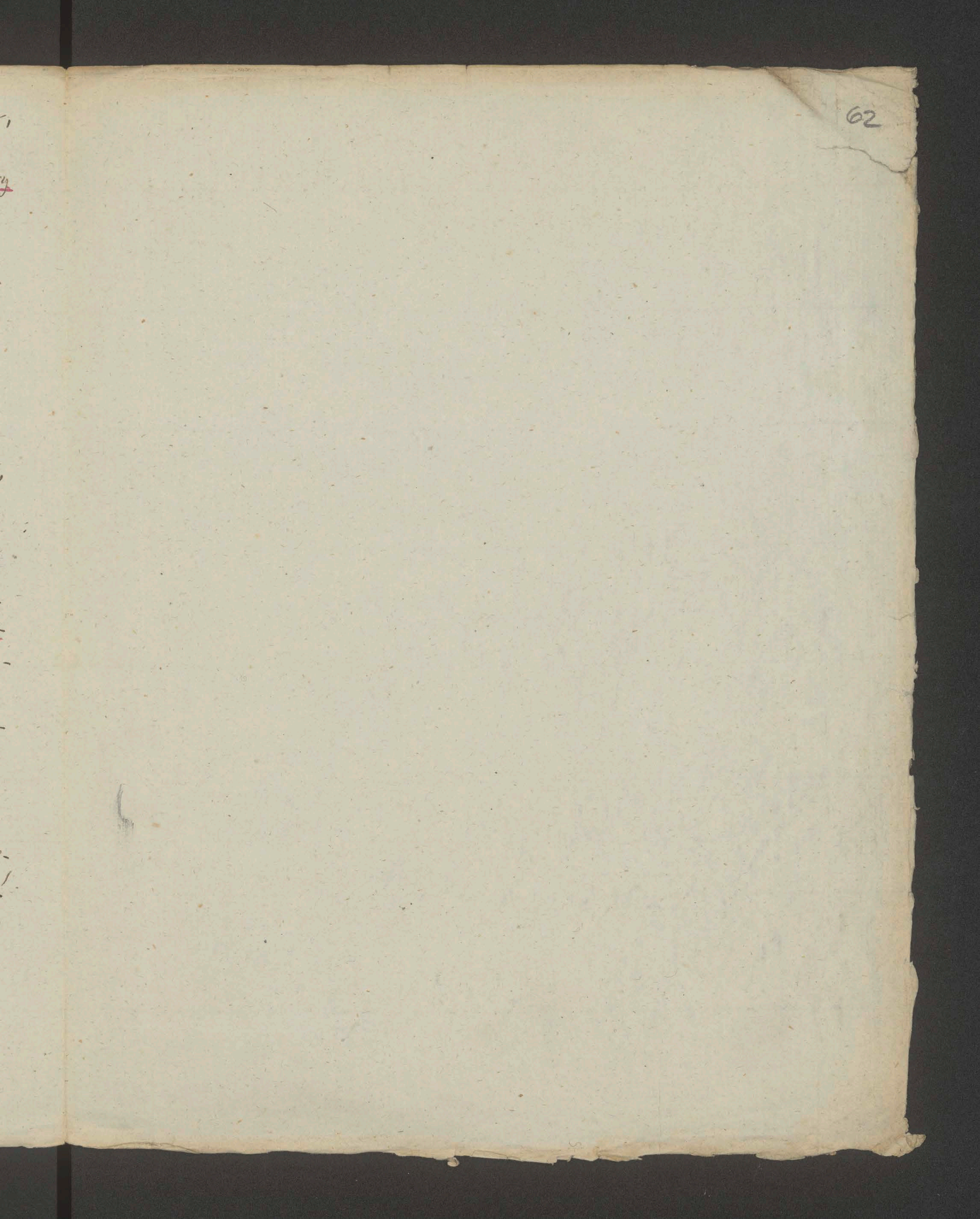


Die 24 Julii 1775 z Warszawy. 61

Dopiero dnia wczorajszego stanęłam tu w Warszawie z Łęczny; takem drogą i mojem gospodarstwem sfatygowana, że mi odpuścisz mój Bracie dobrodzieju że swoją ręką niepiszę. Z nikimem się dotąd niewidziała oprócz z jedną Działkowską, która mi śmieszną rzecz powiedziała, to jest: że nasza Pani Powązkowa ~~[illegible]~~ ma sprawę z jedną tu Francuzką; proszę zgadnąć o co? Miała psa wielkiego duńskiego od Rzewuskiego, a Francuzka jedna tu w mieście miała sukę duńską; prosiła tedy o tego psa do suki z tą kondycyą, że jeżeliby pies zdechł, tedy ta Francuzka powinna swoję sukę potem oddać: tak się tedy stało, pies zdechł, do Francuzki posłali po psa, Francuzka powiedziała że pies zdechł; Pani tedy Powązkowa posłała żeby sukę za niego oddała, Francuzka suki oddać niechciała; Pani Powązkowa kazała jéj pozwy wydać, kiedy rada była patronów, ci decydowali, że kiedy niemasz dokumentu na piśmie, to trzeba żeby było świadectwo o przyrzeczeniu téj Francuzki; niemasz tedy inszego świadka tylko Radziwiłłowa, przez którą się ta cała negocyacya działa, i która się zabiera do przysięgi; jaki tedy będzie koniec téj sprawy, strasznie mnie to będzie bawić, bo pierwszy raz słyszę aby zacne Damy w takie sprawy się wdawały. Pisał także do mnie Król jeszcze do Łęczny, jakby tu miał być incognito na kilka dni Repnin, ale tego jeszcze pewnie niewiem, ale znając subjekta, można temu wierzyć. Ja dziś jem obiad w Łazienkach u Króla z Hetmanową Ogińską i z posłem francuzkim, który jedzie do Moskwy; pierwszy raz go dopiero obaczę, bo przyjechał do Warszawy podczas mojéj tu niebytności; stoi w domu Pana Ogińskiego Hetmana, którzy mają z sobą dawną znajomość i przyjaźń. Działkowska mi powiedała że ten poseł bardzo się cieszy że tam ciebie zastanie. Sztakelberg będzie wjeżdżał we czwartek do Zamku po ambasadorsku; powiadają że jest bardzo dobrego humoru, jakoż ma racyą być kontent: Carowa słyszę mu dała prezentu 50,000 rubli, i pensyi mu naznaczyła 50,000 rubli. Niemożna inaczéj mówić że jest bardzo

wspaniałego/

wspaniałego serca i rozsądku; daj Boże żeby i dla naszej Polski co dobrego zrobiła,
bo mam wielką ochotę jej kochać, bo tak myśli i czyni jak ja lubię. Elle est
Grande dans toute l'étendue du terme. Jak ja byłam w Łęczny Szlakelberg
macał króla jak jest dla mnie bardzo dobrze, temi słowy: il n'y a rien qui
puiss me faire perdre une amie telle que j'ai en elle, tak on się zaraz na to
obrócił, trzeba koniecznie aby żeby za powrotem Brania Branio był dobrze z Rze-
wuskim; król na to: nikt tego niezrobi chyba Siostra Branickiego; i tak on
z nosem poszedł; mnie to wszystko pisał sam Król. Ciebie w moich listach
zawsze teraz nazywa Braniem. Szlakelberg mówił królowi żeby Kancler-
stwo Litewskie dał Wojewodzie Potockiemu, a buławę Sosnowskiemu. Król
na to: ja niemogę tej krzywdy czynić Chreptowiczowi. Szlakelberg: ja to
zrobię że się Chreptowicz będzie kontentował pieniędzmi. Król na to: chyba
że sam tak będzie chciał. Co ja to się przyznaję mój Bracie dobrodzieju,
żeby mi się wcale tego niechciało, i jestem pewna że Chreptowicz na to
nieprzystanie; ja go sama w tém zdaniu będę utrzymywać, ale cię też
i o to mój Bracie dobrodzieju proszę żebyś mocno niepopierał interesu
Potockiego Pisarza, bo tym ludziom niemaß czemu wierzyć. Był u mnie
w Łęczny Hetman Rzewuski, powiedał mi że był u nich Książę Marsza-
łek, i lubo się bardzo maskował, jednak to dał poznać, że niemoże stra-
wić powiększenia władzy Hetmanów, i Rzewuskiemu można zupełnie
wierzyć. Prawdziwy jest twój mój Bracie dobrodzieju przyjaciel, we wszyst-
kiem pójdzie za twojem zdaniem. On mi powiedał że Książę Marsza-
łek gotuje się na przyszłym sejmie poniżyć władzę Hetmanów; jeżeli
mu się uda, jam mówiła Hetmanowi aby wcześnie o sejmikach posel-
skich myślał, i to mi przyrzekł. Więcej już nie mogę pisać bo się spie-
szę na obiad. Adieu mon cher et adorable ami ami mój bracie!
je vous aime et croiez que je suis toute a vous. Ja niewiem
za co mię listy niedochodzą.



Konfederacya Barska.

Roku 1768.

Dnia 21 Junii. stanęła Konfederacja Województwa Krakowskiego.– 22 tegoż.– Wojsko Rossyjskie przyszło pod Kraków zrana o godzinie 9tej pod komendą Generała Panina, synowca X[cia] Repnina, posła pełnomocnego rossyjskiego. Zaczęty atak do Bramy Floriańskiej; w którym zabity Gen: Panin (a) Wojsko rejterowało się nazad.– Było wojska Rossyjskiego circiter 1200., z tych podczas ataku zginęło 29. rannych li czono 60.– Innych dni bywały szczęśliwe podjazdy, z niewielką utratą Konfederacyi.–

11. Lipca. o Godzinie 11½ przed północą wielki powstał grzmot. piorun uderzył w kopułę kościoła Sty Anny, i tam w kościele nieco szkody uczynił. W ten sam czas piorun uderzył w karczmę przy Prądniku i 13 moskali zabił.

16. tegoż. WJP. Podczaszy Łętowski przybył do Krakowa w Kompanii 600 szlachty zkonfederowanych, konnych i piechoty: przed południem wszyscy wykonali jurament.

---

a) Panina wystrzałem z Sztućca zabił Marcin Oraczewicz mieszczanin Krakowski, Pasamonik.– Leży pochowany Panin przed Ogrodem Botanicznym na placu, a na grobie jego znajduje się dotąd krzyż kamienny–

18. Lipca Pod Prądnikiem nastąpiła potyczka po południu o godzinie 3tiey, a trwała do godziny 4tey Konfederacyi w początkach poszczęściło się: że wszystkich stron otoczyli Moskwę i wiele trupem na placu położyli, tak iż Moskwa nie widząc dokądby się rejterować mieli, poczęli wołać pardon którym nieco Konfederaci folgując; w tem nadchodzi sukkurs moskalom z Czyrzyn znaczny, gdzie Konfederaci przymuszeni rejterować się nazad pod Kraków, plac swój opuściwszy. W tej iednak potyczce znaczną klęskę ponieśli moskale tak w zabitych jako ranionych. Z strony Moskali zabitych 156. zaś Konfederatów zabitych 53 ranionych 28. żywo wziętych Towarzyszów 2: porucznika Zamkowego.

19. tegoż Publikują starą monetę po groszy 38. Saskie Tynfy po gr 35., groszaki i szelągi stare żeby swój kurs miały.

20. tegoż. O godzinie 11tey przed północą przybył do Krakowa JO Xiąże Jmć Lubomirski (Marcin); z Dywizyą swoią; takze Jmć Pan Bronicki Marszałek Konfederacyi Sanockiey, w ludzi 4000 tak konnych jako i piechoty: z Armatami i Ammunicyi bardzo wiele. Wszyscy stali po rynku i ulicach całą noc: nie można się było przecisnąć

23. tegoż wieczor kwadrans na godzinę 7mą była potyczka między Wesołą i Piaskami, wsią miejską. Ta była zwawsza niż d 18 Lipca, bo i moskali było więcey i Armat kilka z sobą mieli: Konfederaci zaś nie w wielkiey

byli

byli liczbie i żadnej Armaty nie mieli. W tej potyczce tak
żwawej i gęstem strzelaniem, z strony Konfederatow zostało
na placu 16., między temi zabity W.P. Pilicz Chorąży z pod
Chorągwi pancernej, rannych 11.ᵗᵒ - z Strony Moskali zwo-
żono trupow i rannych w Siennym wozie po trzy razy -
Ta potyczka trwała do 9. godz., gdy się zaś zmierzchło,
żadna strona stronie nie ustąpiła placu, aż nazajutrz sami
się rozeszli w swoje strony - a dopiero każda strona swoich
pobitych z placu zbierała.

<u>26 Lipca.</u> - Konfederaci ruszyli do Obozu na Krzemion-
ki wieczor, ale miawszy przeszkodę od Moskwy, ktorzy już
pierwej podbiegli, i swoj oboz założyli, przymuszeni nazad
cofnęli się do miasta z utratą swoich trzech ludzi. -

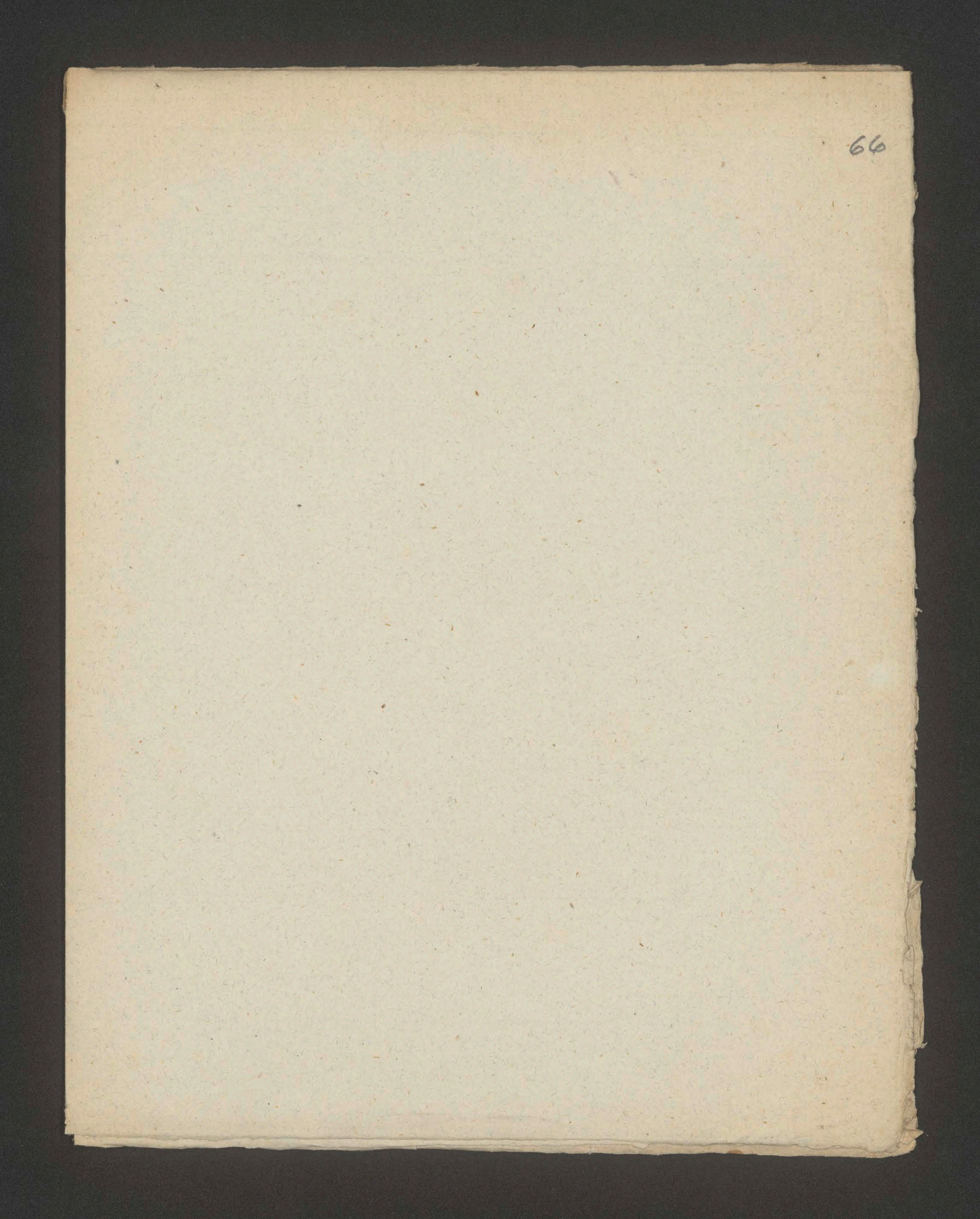
<u>27. tegoż.</u> - Moskwa na około Miasta pikiety swoje porozstawiała -

<u>28. tegoż.</u> - z Wału Zamkowego dano ognia z Armaty -
Komendanta Moskiewskiego objeżdżającego w około Miasto zabito. -

<u>30. tegoż.</u> Wieczor Moskwa dawali ognia z Armat do Mias-
ta z trzech stron, od Krzemionek, od S. Bronisławy i Wesołey - Ten
ogień trwał czasami do 3. po północy, jednak bez żadnego
Szwanku w mieście - Z murow też miejskich odstrzeliwali się
im, gdzie kilkunastu Moskali zabito - W tenże sam wieczor d.
30 Lipca JW. Czarnecki Marszałek Konfederacyi Województwa
Krakow: objeżdżając dla lustrowania na około bramy, przyjechaw-
szy pod Bramę floryańską koń pod nim uklęknął; gdzie naza-
jutrz w bramie floryańskiej przed Obrazem Matki Bozkiej od-
prawiona była Wotywa solenna z Kazaniem -

<u>31. tegoż.</u> Zebrawszy się JWW.PP. Konfederaci w liczbie 40. wyszli
na Wesołą





67

Branicki Franciszek Xawery według Wieladka syn Piotra Branickiego chorążego halickiego i Kasztelana bracławskiego a Waleryi Szembekówny kasztelanki oświecimskiej matki, podług Rulhiere zwał się Branecki Ferand mówi II 206 Branecki d'une naissance inconue, passait assez généralement pour le petit fils d'un Mirza ou noble tatare, autrefois fait prisonnier dans une incursion, podszył się w imie sławnego hetmana Branickiego najprzód łowczy koronny z regimentem gwardyi konnej litewskiej i potkami królewskiemi rozpraszał Hajdamaków który 2000 w Humaniu wyrznęli. Potem generał artylleryi, regimentarz, hetman polny i wielki koronny ożenił się z Engelhartówną siostrzenicą X. Potemkina

Moskale wiedzieli naprzód o rzezi humańskiej bo generał Rossyjski majora pruskiego z 50 ludźi za kupnem remonty w Humaniu bawiącego ostrzegł aby się oddalił Rulhiere III 95.

Branicki Jan Klemens ur. 1688 po matce wnuk Stefana Czarneckiego młodość spędził w służbie wojskowej francuskiej R. 1715 wróciwszy do kraju stanął na czele konfederacyi dla zniewolenia Augusta II do wydalenia wojsk saskich z kraju. Po zgonie Augusta III wraz z księciem Karolem Radziwiłłem stanowił opór wpływowi Rossyi jednak Czartoryscy r. 1764 wzięli przewagę na sejmie. Branicki obwiniony o zdradę kraju, odarty z dostojeństw na wygnanie skazany osiadł w hrabstwie spiskiem. R. 1765 wrócił do kraja bo siostra jego była siostra króla i odtąd żył spokojnie, zajmując się tylko upiększeniem Białegostoku wersalem polskim zwanego. Umarł d. 9 paździiernika 1771 pochowany w Krakowie w kościele ss. Piotra i Pawła. 1775

68

Branicki Ksawery syn Piotra hetman polny kor. jenerał wojsk ross. Kawaler wielu orderów polsk. i rossyjsk. rodem z Ukrainy. R. 1768 dowodził wojskiem koronnem i rossyjskiem przeciw konfederatom barskim. R. 1771 mianowany naczelnym wodzem wojsk polskich ułożył nowy regulamin dla wojska i hetmańska władzę rozszerzył. R. 1773 połączył się zgubnie z Adamem Łodzią Ponińskim marszałkiem sejmu R. 1791 był naczelnikiem konfederacyi targowickiej r. 1794 powołany przed sąd nie stanął. Osiadł w Białej cerkwi gdzie umarł 1819. Żona Alexandra Engelhard krewna Potemkina (syn Władysław † 1843.

Jan Klemens na Ruszczy i Branicach hrabia Bra=
nicki pan na Tykocinie, Tyczynie i Choroszczy
starosta brański, krasnieński, bielski, mościcki, bohus=
ławski kawaler orderu polskiego Orła białego, rossyjs-
kiego S. Andrzeja i hiszpańskiego złotego runa, urodzony
21 września 1689 żona Elżbieta Księżna Poniatowska.

69

1739 d. 9 Octobris Nicolaus Alexander Nowowerk Tarnopol. praepos. Zołtanecensis Curatus sa ceremonias circa baptismum omissas ir Franc. Xaw Br. fil. Petri et Valeriae de Szembek Br. Vexiliferorum Halic. coniugum legitimorum filio levantibus Petro Dubiski Commissario in bonis Illustr. Vexill. & virgine Rosalia Mieszkowska singuli de villa Kłodno.

in Residentia Parochiali Żołtanecensi d. 24 Februarii 1804.

antonius Athanasius Prus Niedzielski Ecl. Zołtanei curatus ex libris metricalibus natorum eccles parochialis Żołtanecensis Archidioecesis Leopol. circuli Zołkievienses

Domin 40. Klodno

D. 40 p. 260. n. 3. Haup.

In fundamento Instrumenti dtto 15 Janua
rii 1799 Franc. Xav. Com. Branicki bona
Klodno

Franciszek Xawery z Branic Branicki (syn Piotra kasztelana bracławskiego i kawalera orderu orła białego oraz Waleryi z Szembeków Branickiej) R. 1762 będąc kasztelanem bracławskim i rotmistrzem chorągwi pancernej wojsk koronnych, posiadał w Galicyi: wsie:

Kłodno (w cyrkule żółkiewskim)
Pieczychwosty (w cyrkule żółkiewskim)
Bitka (w cyrkule lwowskim lub brzeżańskim)
Denisów (w cyrkule tarnopolskim)

r. 1752 trzymał Pomorzany (w cyrkule złoczowskim)

Łatwo więc znaleźć dowód indygenatu galicyjskich Hrabców Branickich:

a) w tabuli krajowej pod wsiami Kłodno, Pieczychwosty Bitka, Denisów, Pomorzany.
b) w aktach grodzkich lwowskich, bełskich, trębowelskich poczawszy od r. 1750. —

Fr. Xaw. Branicki wspolnie
z jeneratem Ronikierem, Kazi:
mirzem Poniatowskim i Andrzejem
Poniatowskim 1764 uganiali za
partyją Jana Klemensa Branic
kiego w Lubelskim i bronił Rusi
od tej partyi był wtedy starostą
halickim
r. 1764. odstąpił mu wojtostwo w
Stebniku Andrzej Poniatowski

6 Patenta. nor. 72

1768 d. 4 marca nakaz Konfederac. lit. aby Br. oddał konie: ludzie po Radziwille zabrane.

1765 d. 11 Lutego Instrukcyja na poselstwo do Berlina dla B.

73

w Aktach bernardyńskich

1767 Frani. Xaw. Branicki Łowczy Kor. za konsensem król. starostwo Halickie na rzecz Józefa Potockiego ustępuje.

1775 Frani. X. Branicki dobra swe dziedziczne Bitka Hermanowa i Suchorzyca Wm. Franciszkowi Uruskiemu darował.

że przed. i po rewindykacji

74

Manifest der Confederirten Republik von Polen vom 15 November 1769.
4to str. 272. Ossol.
(od str. 113-272 Urkunden XLV.)

Manifest generalnej skonfederowanej Rzeczypospolitej przyczyny i pobudki powstania przeciwko gwałtom przemocy moskiewskiej usprawiedliwiający 1769. fol. Lac. kart 39.
(na Białej d. 15 Listopada 1769) Ossol.

Manifeste de la République confédérée de Pologne du 15 Novembre 1769, traduit du Polonais. (Paris) 1770. 4o
str. 141 i 293. ~~...~~ spisów str. 3
(spis: Table des Pièces relatives au mémoire) i k. 1. Additions et corrections)
Dodatków jest XLV między temi Nr XXXVII Manifeste de l'Impératrice de Russie (Złota hramota) str. 261-262. – Nr XLI Manifeste des Kozak des

75

Po smierci Eustach. Potockiego generała artyllerji W. X. Lit. (+ 25 lutego 1768) został
mianowany 26 lutego 1768 na generała artyllerji W. X. Lit. Franciszek Xaw. Bra=
nicki łowczy W. Kor. —

Komissya wojskowa Kor. wyznaczyła Fr. X. Branickiego łowczego W. Kor. za regimenta=
rza dla zasłonienia obywateli od ucisku konfederatów barskich i przywrócenia do posłuszeń=
stwa wojska odpadłej partyi Ukraińskiej i Podolskiej dawszy mu pod komendę
chorągwie polskiego i cudzoziemskiego autoramentu. (Wiadomości warszawskie
21 Maja 1768.) wyjechał z Warszawy d. 19 maja 1768 i ogłosił swój uniwersał wzywający
wojsko odpadłe do posłuszeństwa obiecując pardon. (Manifest ten drukowany w Wiado=
mości Warszawskie 28 Maja 1768 Nr. 43) tytułuje się Franciszek Xawery Branicki
łowczy W. Koronny, generał artyllerji W. X. Litt. rotmistrz znaku pancernego,
regimentarz wojska Koronnego partyi podolskiej i Ukraińskiej.

Bar D. 17 czerwca podstąpiwszy w 700 koni pod obóz przed Barem rozłożony Kon=
federatów złożony z 1800 ludzi pod komendą Mrozowickiego starosty stęgwilskie=
go i Bierzcewskiego niespodzianie gdyż konie konfedratów były na paszy, chciał
ich attakować oni prosili o czyszt, tymczasem nadciągnął im na pomoc w 1200
koni Giżycki kasztelanic wyszogrocki. Branicki wysłał o pomoc rossyjską d. 19
nadciągnął generał Apraxyn z pułkownikiem Weyosmanem i zięciem Repninem
bratem posła. Przypuszczono z 3 stron attak do Baru i wzięli to miasto sztormem oraz
1163 ludzi w niewolę 47 armat, 5 chorągwi amunicye i żywność d. 20 czerwca 1768 —
sam starosta Stęgwilski w kilkaset koni d. 18 czerwca wyszedł z Baru ku Mohylo=
wu. (W Barze wzięty został między innemi w niewolę Pomorski officer który wzięty
pod Podhajcami na parol puszczony jednak parolu nie dotrzymał, karę śmierci zmie=
niono na zesłanie go do Syberyi na całe życie)

Zabrał 800 kilkadziesiąt hajdamaków w Humaniu i wydał w Lipcu 1768 Uniwersał
do parafii iż za uspokojonym rozruchem possessorowie i dysspozytorowie mogą spokoj=
nie do dóbr powracać.

D. 22 Grudnia 1768 wrócił Branicki do Warszawy d. 23 Grudnia prezentował się królowi

X. Wołkoński poseł rossyjski na miejsce Repnina przybył do Warszawy 2 czerwca 1769.

D. 1 Sierpnia 1769 wrócił do Warszawy Branicki z Brześcia litewskiego wyjechał zaś 20 Września
1769 napowrót do Brześcia na zimową konsystencyą.

D. 1 czerwca 1770 odjechał xże Wołkoński z Warszawy do wód mineralnych a miejsce jego za=
stępował Wejmarn generał porucznik ross. d. 3 Września 1770 wrócił Wołkoński

D. 17 Września 1770 przybył Branicki z Brześcia Litewskiego do Warszawy dla odwiedzenia
chorej siostry swej Sapieżyny wojewodziny mścisławskiej d. 6 Października 1770 nazad do Brześ=
cia wyjechał.

Karr pułkownik rossyjski mianowany 1768 na brygadiera rossyjskiego. —

76

1769 w maju jenerał cesarski Almaszy z 100 piechoty i 200 huzarami wkroczył na Spiż polskich aby oczyścić z Konfederatów barskich.

Grenadier ... der ... [illegible]
Warschau (b. Gröll) 1772. 8. (autor anonim J. H. A
Albrecht z professyi rymarz (Thornische Wöchentliche

77

1770 d. 7 Lipca między 1 a 2 godziną w nocy wpadli Konfederaci
barscy pod komendą pułkownika Schitza ~~[illegible]~~ i [illegible]
go z Konnicą do Lwowa w liczbie 200 husarzy i 100 polaków
szturmowali do kwatery ~~[illegible]~~ [illegible] pułkownika Traubenberg

R. 1781 poczytywano za zdrajców kraju Młodziejowski, Twardowski, Godzki (pobierali pensyę od Rossyi), Raczyński, Mielżyński, Gurowski, Poniński, Bierzyński.
Poniatowski biskup, Podoski x., Branicki, Dłuski, Ogrocki

d. 30 Sept. 1771 Generalmajor Kreczetnikow z 2000 ludzi sie o Tyniec, odparty strait 600.

1771 d. 10 Novembr. Janiszewski ma Kazanie w ktorym gani Krola za sojusz z Moskwą, zato wzięty w areszt od Moskwy. 79

1772 d. 5 Fevr. Prise du Chateau de Cracovie par les Confederés de Pologne commandés par Mr. de Choisy (pag.: 58-68. 74. 75-79. 210.

1772 Kasper Lubomirski syn z nieprawego łoza wojewody Krak.

1772 Mody. p. 164.

1772 Diboux Commandant de Tyniec.

1772 d. 20 Junii poddał sie Tyniec Austryi

Manifest Józefa na Brezynie Brezyńskiego podstolego nowogrodzkiego, marszałka wojew. sieradzk. marszałka Konfederacyi województwa sieradzk. podany do grodu Piotrkowsk. d. 23 Januar. 1771 (wyjaśniający powody dla których porzucił Konfederacyą. (kart 18 p. 30–67)

Relacya rzetelna o obleżeniu i ataku fortecy Częstochowskiéj przez wojsko moskiewskie pod kommendą półkownika Drewicza r. 1771. (Kart 5½ p. 12–22)

Lullie Tapicerka z domu Lufzetowna sławna z piękności i romansów z podkomorzym Kor. bratem króla r. 1771 jedzie do Paryża dla szpiegowania w salonie pani Geoffrin.

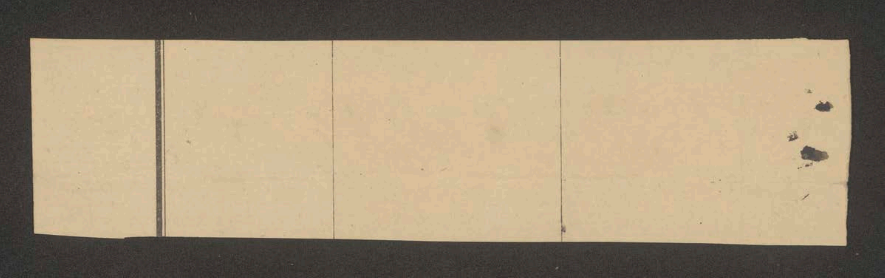
80

Geschichte des gegenwärtigen Kriegs zwischen Rußland, Polen und der Ottomanischen Pforte. Frankfurt und Leipzig 1772. 4to XVIIIer Theil

Branicki Xawery r. 1774 chciał się żenić i był zaręczony z Księżniczką Jabłonowską – potem 81
chciał pojąć Matuszkinownę Kamerfrejlinę carowej

82

Branicki Franc. Xaw. podług Encykl. ross.
+1819 w Białej Cerkwi.



Kłodno Xaverii Branicki Ex Catastro Tom XXII 83
p. 281 fassio 2152 fl 57 kr.

1721 fer. 3a post fest. S. Luciae act. Castr. Leop.
Josephus Olewiński bona sua her. Kłodno et Pieczychwosty Josepho Branicki et Theresiae Szrenska donat Lib nov. Contr. Tom 27 p. 65.

1763 d. 26 Januarii medio divisionis Kłodno et Pieczychwosty sukcess. Francisci Xav. Branicki olim Petri filio jure haeredit. cesserunt. Lib. nov. test. Tom 15 p. 312

In fundamento Instrumenti 15 Januarii 1799 Franc. Xav. Comes Branic. bona sua Kłodno Pieczychwosty, Nowystaw et Czystynie in circulo Żołkieviensi Stanislao Princ. Poniatowski donat. Lib. nov. Contr. 94 pag. 94.

Contractus emti vendit. 8 Januarii 799 Franc Xav. Comes Branicki bona Kłodno Pieczychwosty, Nowystaw et Czystynie pro quingentorum septuaginta millia flor. d. Stan. Princ. Poniatow. vendit. Lib nov. Contr. 89 p. 409.

In fundamento reversalium per Franc.
Xav. ~~Dra~~ Com. Branicki sub die 15 Janu
arii 1799 editarum Stan. Prin. Poniatowski cum
assecuratione quod si Branicki vendita bona
Klodno, Pieczychwosty, Nowystaw et Czystynie
pro 15 Januarii 1800 manda ose non domerit C
Branicki reventitionem acceptare et preti
um 570,000 flp. Pr. Poniatowski restituere
teneatur. Lib nov. Obl. 113. p. 12.

1816 Stanisław X. Poniatowski Klodno
wielkie cum attinentiis Pieczychwosty
nowystaw et Czystenie pro 144000
flrh. V.V. Cajetano Uruski vendit

<u>Onera</u> 1751 d. 6. Januar
F. Branicki summam 54000 flp. super
Klodno Basilianis Leopoliens. ad S. Georg.
assecurat Lib. Obl. T. 4 p. 10.

1763 d. 8 Januar. Branicki monialibus
Dominican. Leopol. 16500 super Klodno
cavit. Lib. Fund. T. 22 p. 96.

Branicki Catharina Pietraszewska super
Klodno 56000 flp. assecurat 17 Januar
1766. Lib Obl. Tom 7 p. 174.

Relat nov. 92 p. 325. 327. 336.

Relat nov. 98 p. 122

Instr. 119. p. 318

Dominikanie Rohatynscy mieli na Klasztorze 1500 flp. roku 1786 zapis. Relat nov (T. 17) p. 340

Relat nov. 20 p. 118.

Rel nov. 98 p. 126

Rel nov. 110 p. 382 & 383
" " 17 p. 420.

Fundat nov. 89. p. 10

Fund. 76. p. 191.

Instr. 121 p. 254. 225.

Rel. nov. 31 p. 169.

Rel. nov 45. p. 46.

Rel. nov. 17 p 461

Rel nov. 57 p. 289.

Obl. nov. 84 p. 337
Bel nov. 98 p. 125
v. v. 108 p. 215.

1786 Carolus B. Lasitch summe 39614
flrh. 15 kr. contra X. Branic titulo
quanti minoris pro bonis Osiek ex con
tractu emti venditi actionatam
super Klodno via condictionis
praenotat Nov. Rel. pag 372.

1781 d. 29 Januar. Ignatius Pietra
szewski extabuluje z Kłodna
56000 flp. roku 1766 przez matkę
~~de~~ Catarzyne de ~~Pietraszewska~~ Kaszew
skie Pietraszewska Branick. pożyczoną – Quiet nov. 3 p. 25.

1784. 12 febr. Kamera Kwituje Fr. Bran.
z odebranych 4883 frhen. 15 Kr.
zapisanych Konwentowi dominika
neklasowsk. Quiet nov. T. 7 p. 109

1786 d. 15 Febr. Kassa kamer Kwituje
ze Xav. Branicki 9000 flp. Bazyl.
w Wicinin zapłacił Lib nov. Quiet. 9
p. 321.

1788 d. 16 Januar. Kamera Kwituje Xaw. Branick iż 1250 flr. Bazyl Krechowskim zapłacił Lib. nov. Quiet. 8 p. 403.

1788 d. 13 Junii Eleonora de Szeptycki et Martinus Comites Ostrorogi Franc. Xaw. Ducem Branicki de 30000 flr. quietant debitis

Lib nov. Quiet 14 p. 180
Lib nov. Quiet 37 p. 418
Lib nov. Quiet 38 p. 382
Lib nov. Quiet 42 p. 102 & 104.
Lib nov. Relat. 104 p. 271.
d. d Quiet ~~[illegible]~~ 44 p. 214.
d. nov. Relat 109 p. 288

Flor. 78 p. 243.

Relat nov. 17 p. 129
Fundat. nov. 79 p. 193.
Fundat 77 p. 313.
d. 75 pag 400
d. 82 pag. 336.

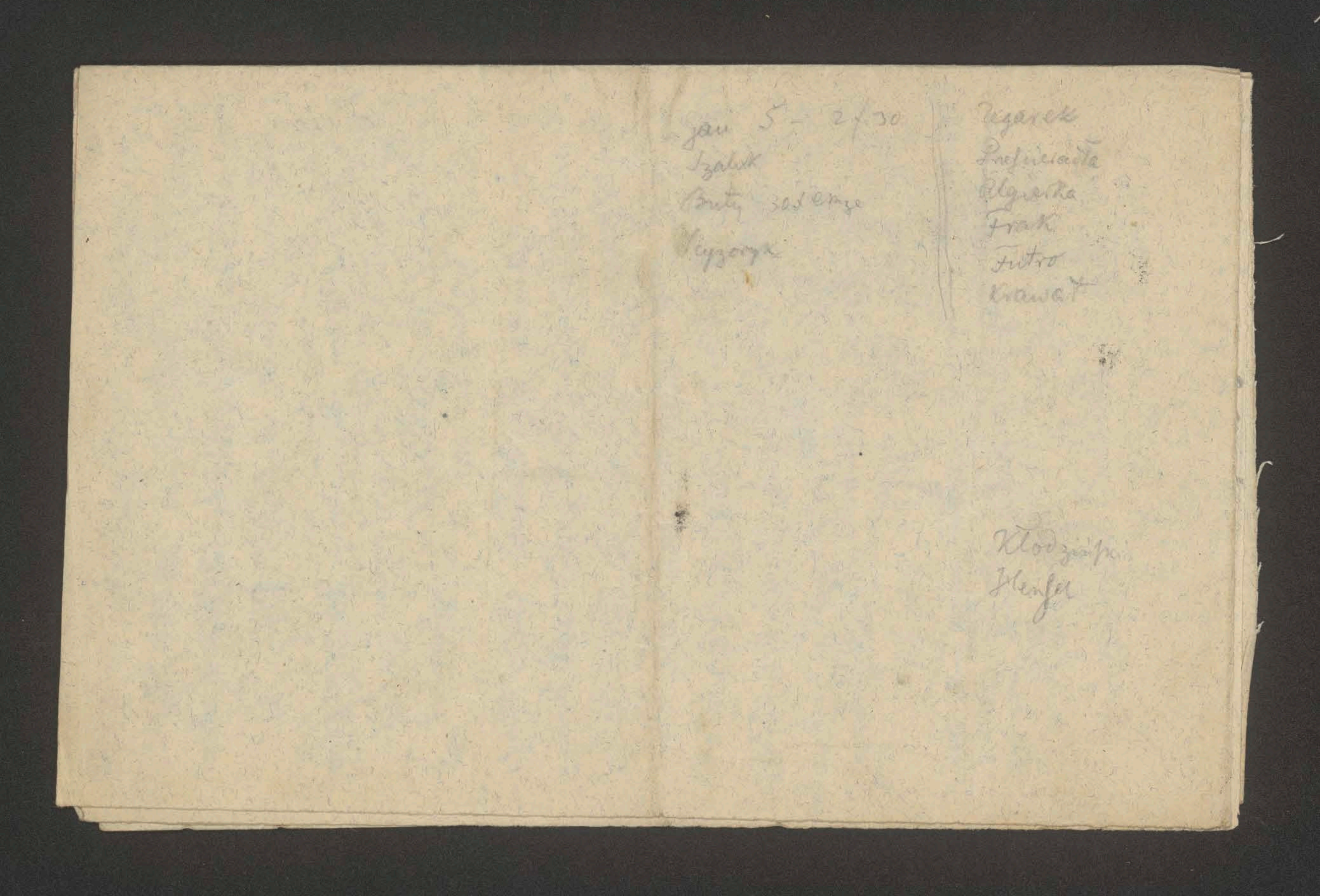
1780 d. 20 Junii Decret quod Branicki
30000 flp. ex debita summa 120000 flp.
super Klodno hypotecata Rosaliae de
Szeptyckie solvat. Rel. ant. 14 p. 31.

1751. Petrus Branicki summam 20000 flp.
super mediate Klodno dominicanis
Zolkieviens. reemptionaliter inscribit
Fund. 43. 214.

1782 d. 16 Januar. Decretum inter Basi
lium et Rosaliam Szeptyckie et Franc
Com. Branicki ut Branicki 30000 flp
solvat. Lib nov. Rel. p. 256.

1752 d. 18 Januar. Petrus Branicki
monaster. Basilian. Vicinen 9000
flp. per. Jacertum reempt. inscribit
super bonis suis in tractu Lomarzarens
Obl. nov. 8 p. 401

Branicka Francisca mater pozycza sume
5000 flp. od Bazyl. Krechowskich Fund.
Tom. 7 pag. 264 — Fiskuste sume
intabuluje na dobrach Klodno
Lib Fund. T. 87 p. 91.



jan 5 – 2/30
Szalik
Buty zastępcze
Węgorz

Zegarek
Przeciwdeszczowa
Algierka
Frak
Futro
Krawat

Kłodzińska
Hensel